

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 69 Wydanie P

Poznań, środa dnia 12 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 11 lutego.

Wieś i miasto

Przypasły już od dłuższego czasu spór między miastem i wsią podejmują niektóre czynniki w państwie nanowo. P. Cz. Klarnier, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, obruszył na siebie rolników twierdzeniem, wypowiedzianem w odczycie przez radio, że wieś płaci stosunkowo mało, za mało podatków. Na statystykę posypały się inne statystyki; rolnicy nie pozostali dłużni odpowiedzi.

Te spory wogóle są jałowe, a już w szczególności spór o to, ile podatków płaci miasto, a ile wieś. Nieporozumienie stąd wynika, że do podatków, płaconych przez miasto, zalicza się w całości podatek przemysłowy. Ale ten podatek jest w przeważnej części przerzucany na konsumenta. Jeżeli więc konsumentem jest rolnik, to wtedy ten podatek ponoszony jest także i przez wieś. Podobnie jest także z kosztami premjowania wywozu, które pokrywa się ceną towarów na rynku wewnętrznym, a więc także i rolnictwo ponosi te koszty.

Spory te nietylko są jałowe, lecz i szkodliwe. Demagogia prasy brukowej i socjalistycznej przez kilka lat po wojnie podniecała miasto przeciw rolnikowi, przeciw „wiejskim paskarzom”. Miało to konkretne polityczne cele; było jednym z punktów programu zdobycia władzy w Polsce. Ale gdy przyszedł kryzys, gdy ceny płodów rolnych gwałtownie zaczęły spadać, wtedy zrozumiano, czym jest wieś dla miasta. Wtedy wszyscy zrozumieli i zaczęli to głosić, że pomyślność miasta zawisa od zmiany na lepsze położenia rolnictwa.

Jeżeli ktoś podnosi te spory, robi to albo przez zbytnią gorliwość w obronie reprezentowanych przez siebie interesów, albo też daje się użyć za narzędzie czynnikiem, którym zależy na tem, by toczyły się te właśnie, a nie inne spory. Niechaj miasto przeciwstawia się wsi, niechaj ścierają się czyste interesy gospodarcze, byle cicho było o polsko-żydowski antagonizm!

Jakoś nikt nie chce się zająć obliczeniem, jaki jest udział Żydów w dochodzie społecznym, ile podatków płacą Żydzi; a raczej, choćby ktoś się tem chciał zająć, to nie uzyska potrzebnych materiałów, gdyż z naszej statystyki gospodarczej ruguje się bardzo starannie odróżnienia wyznaniowe.

Czasami jednak padnie choć pośrednie światło na te sprawy. Płk. dypl. Janusz Dzugay wygłosił niedawno odczyt p. t. „Uwagi o roli rolnictwa w rozwoju gospodarczym Czechosłowacji i Polski” (ogłoszony drukiem „Gazety Rolniczej”). Podaje tam bardzo ciekawe zestawienie. „Sztuka bydła (w Warszawie), wobec 128 zł zapłaconych rolnikowi, — obciążała komisjona i rzeźnika kwotą 215.5 zł — natomiast spożywca płacił 451 zł, czyli że zysk netto na sztuce wynosił 235 zł, a więc 183 proc. tego, co otrzymał za sztukę producent”. W porównaniu z Czechosłowacją, zarobki pośredników,

O pakt francusko-sowiecki

Dziś rozpoczynają się debaty izby deputowanych, które potrwać kilka dni — Wielka ilość mówców — Tuchaczewski w Paryżu

Paryż. (PAT). Zainteresowanie kół parlamentarnych skupia się w tej chwili na dzisiejszej debacie w izbie deputowanych nad sprawą ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego. Obrady rozpoczną się po południu i prawdopodobnie ze względu na wielką ilość zapisanych mówców przeciągną się przez kilka posiedzeń.

Pierwsi zabiorą głos w sprawie formalnej z ramienia Federacji Republikańskiej albo pos. Taittinger, albo pos. Parmentier. W dyskusji ogólnej zgłosili już swój udział: ze strony ugrupowania Niezależnej Lewicy — pos. Montigny i Fernand Laurent, który poruszy sprawę dawnych długów; dalej radykał Margaline, republikanin środkowy Rosse, Xavier Vallat — z Federacji Republikańskiej, Heraud — z Centrum Republikańskiego, Doriot niezależny komunista, z ramienia partji komunistycznej — Peri, z lewicy radykalnej — Gourdeau, Henriot i Pares — z Federacji Republikańskiej, z ramienia socjalistów S. F. I. O.: Blum, Longuet i Moniet. Poza tem oczekuje się, iż w dyskusji zabiorą głos Herriot oraz z ramienia rządu min. Flandin i Paul Boncour. Z listy zapisanych mówców widać już, że debaty będą ożywione.

„De Jour” przepowiada, że chociaż należy spodziewać się, iż ostatecznie pakt francusko-sowiecki znajdzie większość w izbie, będzie to w każdym razie większość niewielką.

Paryż. (Tel. wł.) Dziś po południu rozpocznie się, jak wiadomo, dyskusja nad ratyfikacją paktu z Sowietami.

Wszystkie pisma poranne raz jeszcze z naciskiem podkreślają swe stanowiska, prawicowe przeciw przyjęciu faktu, lewicowe — za ratyfikacją. Niezależnie od tego wszystkie pisma są przekonane, że przy obecnym układzie sił pakt zostanie przyjęty.

„Journal”, omawiając obecność marsz. Tuchaczewskiego w Paryżu, wyraża pewne wątpliwości, czy jest ona przypadkowa, czy też związana z ratyfikacją układu. Dziennik omawia szerzej niezwykłą karierę 42-letniego marsz. sowieckiej armji, która w stanie pokojowym ma wynosić półtora miliona ludzi.

„Excelsior” donosi, że Tuchaczewski został w poniedziałek kolejno

przyjęty przez ministrów wojny, marynarki i lotnictwa. W kołach zainte-

resowanych twierdzi się, że te wizyty miały charakter prywatny.

Kłeska rasa Desty

Londyn. (PAT). Korespondent „News Chronicle” w Dżibuti podaje szczegóły kłeski i ucieczki rasa Desty.

Zdaniem korespondenta, rasa Desty troszczył się raczej o własne korzyści, sprzedając swym żołnierzom materiały wojenne, niż o zaopatrzenie swego

wojska w żywność, wskutek czego wielka liczba jego żołnierzy porzuciła z głodu szeregi.

Gdy nastąpił atak włoski, armja osłabiona wskutek dezercji nie mogła stawić czoła nieprzyjacielowi. Rasa Desty miał zbiec z kilku ludźmi.

Los abisyńskich zakładników

Kair. (PAT). Prasa egipska donosi z Adis Abeby, że w szeregu miejscowości Abisynji, zwłaszcza w pobliżu frontu aresztowano jako zakładników wybitniejszych mieszkańców, których krewni znaleźli się po stronie zajętej przez wojska włoskie.

Zakładnicy wysłani zostali do północno-zachodniej części kraju. Stan

tych więźniów jest bardzo ciężki. Wielu z nich zmarło w drodze.

Adis Abeba. (PAT). Rząd abisyński ogłasza w uzupełnieniu poprzednich wiadomości, że przy wczorajszym bombardowaniu Desje dwie bomby trafiły w pobliżu ambulansu holenderskiego Czerwonego Krzyża.

Echa transmisji radiowej

Londyn. (PAT) Min. Edena zainterpelowano w izbie gmin w sprawie włoskiej transmisji radiowej, w której twierdzono, że większość oddziałów armji abisyńskiej rasa Desty w ostatnich walkach stała pod komendą europejskich oficerów, przeważnie brytyjskich.

Min. Eden oświadczył, że rząd brytyjski dwukrotnie protestował przeciw tej transmisji. 30 stycznia wezwano do Foreign Office amb. Grandiego, któremu zwrócono na to uwagę, a 4 lute-

go ambasador brytyjski w Rzymie, sir Erick Drummond, otrzymał polecenie zaprotestowania we włoskim min. spraw zagranicznych.

P. Drummondowi oświadczone w Rzymie, jakoby dane o transmisji radiowej nie były ścisłe i obiecano przeprowadzić w tej sprawie oficjalne badania. Min. Eden podkreślił z naciskiem, że nie wątpi ani na chwilę, iż nikt nie daje wiary tym zmyślonym wiadomościom.

Trudne zadanie króla Jerzego

Ateny. (PAT.) Król Jerzy przyjął wczoraj przywódcę partji republikańskiej, Papanastasiu, który oświadczył, iż jest zwolennikiem współpracy wielkich partji politycznych, zajmujących dotychczas opozycyjne stanowisko względem siebie.

we stało się naprawdę polskiem.

Nie zajmie się temi zagadnieniami — na obszarach, gdzie one są aktualne — samorząd gospodarczy, ani „usanowana” reprezentacja kupiectwa. Tam porusza się tylko sprawy „fachowe”, skupia się wszystkich kupców „bez różnicy wyznania i narodowości”. I woli się po staremu narzekać na wieś, zamiast szukać źródła zła tam, gdzie się ono rzeczywiście znajduje.

Ale naród polski załatwi to zagadnienie nie po myśli tych czynników. Polski rolnik, mimo wszelkich przeszkód, ujmie w swoje ręce organizację handlu swemi płodami. Trafi wprost do odbiorcy po miastach, bez pośrednictwa Żydów. Gdy ten program się urzeczywistni, będzie to miało nietylko ogromne gospodarcze, lecz także i polityczne znaczenie.

ROMAN RYBARSKI.

Papanastasiu zaznaczył, iż jego partja, pozostając wierna ideałom republikańskim, będzie pracowała szczerze nad ładem w kraju w ramach obecnego systemu. Następnie przywódca republikańców wypowiedział się za przywróceniem wszystkim oficerom i urzędnikom stanowisk, które im odebrano w wyniku rewolucji marcowej, doradzając królowi przeprowadzenie oczyszczenia zespołu oficerskiego i urzędniczego pod kątem zasług i fachowości.

Ateny. (PAT.) Wczoraj Tsaldaripn Theotokis i Rallis odbyli naradę w sprawie utworzenia wspólnego frontu przeciw venizelistom.

Schwytywanie mordercy

Gdańsk. (Tel. wł.) Policja wykryła mordercę rodziny robotnika Runszkowskiego w Tragheim, w pow. Gdańskie Wyżyny. Jak donosiliśmy, Runszkowski, jego żona i małe dziecko zostali zabici uderzeniami siekierą w głowę. Dom, w którym zamieszkiwał Runszkowski, został następnie podpalony.

Komunikat policji mówi, że mordercą jest rodzony brat Runszkowskiego, 21-letni Jan. Przytrzymany przyznał się do winy z chwilą przedstawienia dowodów rzeczowych. Łupem zbrodniarza stało się jedynie 15 guldenów i drobniejsze przedmioty. (p)

Zatarg japońsko-amerykański?

Ostre przemówienie w senacie Stanów Zjedn. przewodniczącego komisji spraw zagranicznych sen. Pittmana — Opinia japońskiego ambasadora w Waszyngtonie, Saito

Waszyngton. (PAT.) Sen. Pittman, przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, w przemówieniu w senacie oświadczył m. in.:

„Japonia zamierza zamknąć w Chinach drzwi przed Ameryką, nawet gdyby wykonanie tego zamiaru wymagało wojny.”

Sen. Pittman domaga się wobec tego wzmocnienia morskich i lotniczych sił zbrojnych, by zapewnić obronę praw Stanów Zjednoczonych.

„Pragnę — powiedział — by kongres zwrócił uwagę na politykę japońską wobec Chin i następstwa jej w stosunku do St. Zjednoczonych. Chiny są jeszcze dotychczas niepodległym, suwerennym państwem, zachowującym pokojowe stosunki z całym światem, pragnącym utrzymywać stosunki handlowe z nami. Nic nie może w sposób prawny przeszkodzić tym stosunkom.”

Występując przeciw japońskiemu groźbom i propagandzie, oświadczył, iż Japonia „otwarciem i nieprzerwanym gwałtem paktu Ligi Narodów, pakt Kellogga oraz pakt 9 mocarstw”. Przyciągając autorów japońskich, twierdzących, iż Stany Zjednoczone gotowe są do wyrzeczenia się swobody morską, sen. Pittman powiedział:

„Ustawy o neutralności wyraźnie potwierdzają nasze prawa w ramach prawa międzynarodowego nawet w czasie wojny. Obecne rządy powinny być ostrzeżone, że wszelkie ograniczenia, jakie Stany Zjednoczone mogą uważać za konieczne w czasie wojny, nie będą stanowiły żadnego upoważnienia do stawiania poza prawem naszych obywateli przez rządy i nie będą mogły pozbawić nas prawa do przedsięwzięcia akcji, jaka będzie uznana za właściwą, na rzecz jakiegokolwiek obywatela Stanów Zjednoczonych.”

Mówca przytoczył słowa adm. Takahashi, dowódcy floty japońskiej, który oświadczył, że „o ile Stany Zjednoczone nie wyrekną się polityki morskiej, zmierzającej do ekspansji i obrony handlu Ameryki, Japonia byłaby zmuszona do rozszerzenia promienia działalności swej floty do Nowej Gwinei oraz wysp Celebes i Borneo”.

Komentując to oświadczenie, sen. Pittman oświadczył, że „nigdy w historii dyplomatycznej nowych czasów nie było wypowiedziane tak niedyplomatyczne, aroganckie i pełne impertynencji twierdzenie, przez człowieka, zajmującego tak wysokie stanowisko”.

Waszyngton. (PAT.) Ambasador japoński w Waszyngtonie, Saito, odmówił bezpośredniego skomentowania przemówienia sen. Pittmana. Oświadczył jednak, że Japonia nie ma

żadnego zamiaru zamykania Stanom Zjednoczonym ni innym państwom drzwi do handlu z Chinami.

Zdaniem amb. Saito możliwość wojny pomiędzy Stanami Zjednoczo-

nemi a Japonią jest nie do pomyślenia. Dyplomata podkreślił, że nic nie wpływa na zmianę jego opinii w tym względzie i że liczni Amerykanie myśla tak samo jak on.

Zima w całej pełni

Wilno. (Tel. wł.) Z powodu mrozów i obfitych śniegów na kresach wschodnich zdarzają się coraz liczniej napady wilków na ludzkie osiedla.

Koło Głębokiego przeprowadzono obławę, podczas której zastrzelono 9 wilków.

W zaścianku Downary śnieżycą zasypała zabudowania gospodarcze, drogi i pola. Zaspasy mają ponad 3 i pół m. Zaścianek został odcięty od świata, nawet ludność nie mogła wydostać się ze swych mieszkań. Dopiero w południe przejechał jeden z sąsiadów, który sprowadził pomoc.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 8 w Warszawie było 12 stopni mrozu. (w)

Kraków. (PAT.) Przy kilkustopniowym mrozie opady śnieżne trwają nadal. W górach wytworzyły się znakomite warunki dla narciarzy.

Wszystkie pociągi w stronę Zakopanego są przepełnione zwolennikami sportu narciarskiego. Ruch pociągów i drogowy dzięki rychłemu usuwaniu

przeszkód śnieżnych odbywa się normalnie.

London. (PAT.) Nad wyspami brytyjskimi przeszły bardzo silne burze śnieżne.

Na wysokości portu Plymouth wyrzuciła się łódź, przyczem dwoje ludzi zatонуło.

W Londynie wiele wystaw sklepowych zostało uszkodzonych przez silny wiatr. Panują silne mrozy.

Nowy Jork. (PAT.) Liczba śmiertelnych wypadków, spowodowanych falą silnych mrozów w stanach środkowych wczoraj znacznie wzrosła.

25 miejscowości w stanie Minnesota i liczne miejscowości w stanach Wisconsin, Utah, Illinois i Dakota są odcięte od świata wskutek silnych zamieci śnieżnych.

W Watertown w południowej Dakocie grubość warstwy śnieżnej wynosi 8 m. Nadbrzeżny statek strażniczy uratował 7 robotników, uniesionych przez krę lodową.

Proces terrorystów chorwackich

Aix-en-Provence. (PAT.) W procesie chorwackich terrorystów przesłuchiwanymi byli w dalszym ciągu świadkowie.

Jako pierwszy zeznawał komisarz policji Badot z Melun. Po przesłuchaniu tłumaczenie wyjaśnił oskarżonych, dokonane przez szefa służby bezpieczeństwa w Białogrodzie, Simonowicza, zasługujące w pełni na wiarę. Wyjaśnienia te zostały sprawdzone. W rozmowie z Simonowiczem oraz Kralj przyznał się do tego, iż otrzymał 1500 franków.

Przewodniczący trybunału pragnie na podstawie tego przyznania ustalić, że zabójcy króla Aleksandra byli opłacani.

Następny świadek b. komisarz policji w Annemasse, Petit był obecny przy przesłuchiowaniu Pospiszila i Ralca. Badali podejrzanych w języku włoskim. Drugie badanie odbyło się przy współudziale funkcjonariusza policji jugosłowiańskiej, ale nie Simonowicza. Za trzecim razem badał Pospiszila kom. Toussaint w języku niemieckim. Świadek przetłumaczył Po-

spisilowi wszystkie trzy badania, a on zgodził się podpisać tylko ostatnie. Przy pierwszych przesłuchiowaniach obecni byli dwaj funkcjonariusze francuscy, a mianowicie prefekt departamentu Górnej Sabaudji i konsul Peron. Wszystko, co oskarżeni powiedzieli, wciągnięto do protokołów. Jeżeli są jakieś nieścisłości, to znaczy, że oskarżeni kłami. Następnie świadek przytacza słowa Pospiszila, który zeznał, że otrzymał w Zurychu rozkaz podpisany przez Pawelicza. Oskarżony dodał wówczas: „gdybym otrzymał rozkaz zabicia króla, to zabiłbym go. Gdyby kazano mi skoczyć z wieży Eiffa, skoczyłbym. Rozkazy „Usta-” „nie podlegają dyskusji”.

Św. Robert widział osk. Kralja w dniu zamachu na króla około godz. 16. Właścicielka hotelu w którym Kralj zamieszkał w Aix-en-Provence stwierdza, że powrócił w dniu zamachu o godz. 18, gdy oskarżony utrzymuje było to około 16.30, usiłując w ten sposób dowiedzieć, że w chwili zamachu nie znajdował się w Marsylii.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½ złotowe listy zast. serja L. po 38,75 oraz 4½ listy zast. konwert. po 36,75. W końcu poszukiwano 4½ listy zast. złote w złocie po 39,— i wyżej — bez oddawców.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 96,— również bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers 58,25 P.

4% państw. prem. dol., serja III 53,50—53,25 P.

4½ złotowe listy zastawne serji L. Pozn.

Ziem. Kred. 38,75 +

4½ listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 36,75 +

Tendencja utrzymana.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5,20½ zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,21½ — 5,21½ zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 11. 2. 1936 r.

Urządowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Spędzono: wołów 40, buhajów 155, krów 225, świń 1 620, cieląt 600, owiec 70 razem 2 710 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły: Pełnomięsiste wytuczone nieoprzegowe 54— 58

Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 46— 50
Mięsiste tuczone starsze 40— 44
Miernie odżywione 32— 36

Buhaje: Wytuczone pełnomięsiste 50— 54
Tuczone mięsiste 44— 48

Nietuczone dobrze odżywione starsze 38— 42
Miernie odżywione 32— 34

Krowy: Wytuczone pełnomięsiste 50— 56
Tuczone mięsiste 42— 48

Nietuczone dobrze odżywione Miernie odżywione 14— 18

Jałowice: Wytuczone pełnomięsiste 54— 58
Tuczone mięsiste 46— 50

Nietuczone dobrze odżywione Miernie odżywione 40— 44

Młodzież: Dobrze odżywione 32— 36
Miernie odżywione 30— 32

Cielęta: Najprzejdniejsze cielęta wytuczone 74— 80
Tuczone cielęta 66— 72

Dobrze odżywione 60— 64
Miernie odżywione 50— 58

OWCE: Wytuczone pełnomięsiste jałowice i młodsze skopy 56— 60
Tuczone starsze skopy i maciorci 40— 50

Dobrze odżywione 00— 00
Miernie odżywione 00— 00

ŚWINIE (TUCZNIKI): Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 88— 90

Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 84— 86

Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 80— 82

Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi 72— 76
Maciory i późne kastraty 72— 82

Przebieg targu normalny.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 11. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY: 1) żyto 715 g/l.,
2) pszenica 756 g/l.,
3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne: Żyto (Uspob. spokojne) 12,00— 12,25
Pszenica (Uspob. spokojne) 18,00— 18,25

Jęczmień browarowy 14,25— 15,00
Uspob. spokojne. Jęczmień 700—725 g/l. 13,75— 14,25

Jęczmień 670—690 g/l. 13,25— 13,50
Uspob. spokojne. Owies 450—470 g/l. 14,00— 14,25

Owies standartowy 13,50— 13,75
Uspob. spokojne. Maki

żytnia wyciag 0-30% wł. w. 18,75— 19,00
żytnia gat. I 0-45% wł. w. 18,50— 18,75

żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,00— 18,25
żytnia gat. I 0-65% wł. w. 17,25— 17,75

żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,25— 15,25
Uspob. spokojne. pszena gat. IA 0-20% wł. w. 30,50— 32,25

pszena kat. IB 0-45% wł. w. 29,75— 30,25
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 28,75— 29,25

pszena gat. ID 0-60% wł. w. 28,25— 28,75
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 27,25— 27,75

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,50— 27,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,00— 26,50

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 23,50— 24,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 21,50— 22,00

pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,00— 20,50
Uspob. spokojne. Otręby żytnie stand. 9,50— 10,00

Otręby pszen. grube stand. 11,50— 12,00
Otręby pszenne średnie st. 10,25— 11,00

Otręby jęczmienne 9,75— 11,00
Rzepak zimowy 40,00— 41,00

Rzepak zimowy 39,00— 40,00
Siemię lniane 36,00— 38,00

Gorzyczka 36,00— 38,00
Wyka latowa 22,00— 24,00

Keluska 24,00— 26,00
Groch Viktorja 24,00— 28,00

Groch Folgera 22,00— 24,00
Łubin niebieski 9,50— 10,00

Łubin żółty 11,00— 11,50
Seradela 22,00— 24,00

Mak niebieski 64,00— 66,00
Koniczyna czerw. surowa 110,00— 120,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. 125,00— 135,00
Koniczyna biała 75,00— 100,00

Koniczyna szwedzka 170,00— 195,00
Koniczyna żółta odluszczone 65,00— 75,00

Przelot 75,00— 90,00
Makuch lnian. w taflach 16,75— 17,00

Makuch rzepakowy w tafl. 14,25— 14,50

Min. Kwiatkowski o morzu

Warszawa. (PAT.) Z okazji 16 rocznicy odzyskania przez Polskę dostępu do morza p. wicepremier Kwiatkowski wygłosił przemówienie przed mikrofonem Polskiego Radja o znaczeniu posiadania przez państwo własnego brzoza morskiego i własnego portu.

Wroclawski

W Londynie w ub. tygodniu na meczu angielskiej ligi piłkarskiej „Sunderland” i „Chelsea” bramkarz „Sunderlandu” Thorpe został kontuzjowany. Następnego dnia piłkarzowi zrobiło się gorzej i przewieziono go do szpitala gdzie zmarł.

Bułgarska policja aresztowała w Warwie słynną bandę 13 komunistów, poszukiwaną już od szeregu lat. Banda ta, pod przywództwem Manolowa, zamierzała przedostać się potajemnie do Rosji.

W Monte Carlo pod przewodnictwem księcia Monako rozpoczęła obrady międzynarodowa akademja dyplomatyczna.

Kapitan okrętu „Bremen” który przybył do Nowego Jorku, oznajmił, że podczas podróży zniknął z pokładu 25-letni student amerykański Adolf Cotton. Prawdopodobnie podczas burzy porwał go fale z pokładu. Cotton pracował w dziale archeologicznym w British Muzeum.

Donoszą z Hawany, że stan b. księcia Asturji poprawił się wskutek dokonanej nowej transfuzji krwi, tak dalece, że wyzdrowienie nie ulega wątpliwości. W każdym razie niezbędną będzie jeszcze jedna transfuzja.

Rewizje i aresztowania

Warszawa. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy przeprowadzono dalsze aresztowania wśród członków Stronnictwa Narodowego i b. członków O. N. R. (w)

Koszty utrzymania

Warszawa. (Tel. wł.) Komisja badająca koszty utrzymania ustaliła, że w styczniu zmniejszyły się one o 1,8 proc. Ponieważ w grudniu spadły o 5 proc., zatem w ciągu dwóch miesięcy akcje niżkowej obniżyły się o 6,8 proc. (w)

Zmiany w ministerstwach

Warszawa. (Tel. wł.) Na miejsce wicemin. Stanisławskiego, który ma wrócić do Banku Rolnego, podsekretarjat stanu obejmie prezes izby skarbowej w Poznaniu, p. Świtalski. Kierownictwo departamentu handlowego w min. przemysłu i handlu po powołanym na podsekretarza stanu p. Sokolowskim obejmie dyrektor departamentu min. rolnictwa, Adam Rose.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 11. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% państw. konwers. 58,25 oraz za 4% premi. dol. 53,50—53,25.

Moskwa a Zachód

Córka byłego ambasadora W. Brytanii przy dworze w Petersburgu, Buchanan, wystosowała w tych dniach list otwarty do redakcji pisma „Saturday Review”, pełen oburzenia z powodu udziału Litwinowa w uroczystościach pogrzebowych w Londynie. Autorka listu uważa to za hańbę, że człowiekowi — jak uważa — współodpowiedzialnemu za wymordowanie rodziny carskiej, zezwolono kroczyć za trumną króla Jerzego, wspólnie z innymi głowami państw i delegacjami rządów.

List jest symptomatyczny. Nie dlatego, że można w nim widzieć miarę niechęci kół konserwatywnych Anglii do czerwonego reżimu w Moskwie, ale jako dowód, że tego rodzaju „głosy społeczeństwa” mają dziś mały wpływ na politykę.

Litwinow nie tylko obecny był na uroczystościach pogrzebowych, ale ponadto przyjęty został przez nowego władcę W. Brytanii na osobnej audjencji. Waga londyńskiej wizyty sowieckiego komisarza spraw zagranicznych jest tem większa, że towarzyszył mu znany wódz czerwonej armii Tuchaczewski, który nie omieszczał wykorzystać pobytu w Anglii dla zbliżenia się do angielskich kół wojskowych, ciężkiego przemysłu i finansów.

Londyńskie spotkanie dokonuje się w atmosferze sprzyjającej Moskwie, gdyż także w drugiej z wielkich stolic zachodnich — w Paryżu — wieje dla stosunków z Sowietami cieplejszy wiatr. Po ustąpieniu Laval zmniejszyły się przeszkody tamujące ratyfikację zeszłorocznego paktu wzajemnej pomocy między Francją i Rosją. Lewicowy gabinet francuski jest też narówni z Moskwą nieufny w stosunku do Trzeciej Rzeszy. Ze anglofil Flandin jest ministrem spraw zagranicznych, daje Francji możliwość pośredniczenia między Londynem i Moskwą. Nie zdziwia więc, że po londyńskich rozmowach udał się komisarz Litwinow wprost do Paryża, aby kontakty z Zachodem pogłębić i nadać im praktyczny kierunek.

Czego szuka Moskwa w Londynie i Paryżu? Rozmowy dygnitarzy sowieckich Litwinowa i Tuchaczewskiego nad Tamizą, otoczone były tajemnicą. Wśród rozmaitych domysłów, jakie pojawiły się w prasie, najciekawsze dane przyniósł londyński korespondent „Svenska Dagbladet”, a dotyczące angielsko-sowieckich rokowań pożyczkowych. (Szwedzi zdradzają tu szczególnie zainteresowanie już choćby z tego względu, że zeszłoroczna pożyczka sztokholmska dla rządu sowieckiego nie doszła do skutku.)

Według tych wersji powstał w Londynie plan udzielenia długoletniego kredytu Rosji za wysokim procentem, przyczem pieniądze dostarczyć miałby Moskwie sam rząd W. Brytanii, zapożyczający się w tym celu na niski procent z angielskich źródeł prywatnych.

Co w tej transakcji ma posmak polityczny, to fakt, że z owej różnicy oprocentowania mieliby być zaspokojeni angielscy wierzyciele b. carskich długów, a zatem zwiększonoby popularność tej operacji u narodu angielskiego.

Gdyby wspomniana transakcja pożyczkowa na rynku londyńskim się powiodła, byłoby zabieg sowieckie w następnej z stolic zachodnich — w Paryżu — wielce ułatwione. Bo rozumie się, że nie chodzi tu Moskwie już tylko o sfinalizowanie formalnej strony układu francusko-sowieckiego z maja r. ub., ale o całkiem namacalne poparcie Francji, głównie natury gospodarczej. Zważywszy zaś, że głównym szkopułem, który do tej pory nęcił społeczeństwo francuskie nieufnie do Rosji, była kwestja nieuregu-

lowanych długów przedwojennych więc załatwienie tej sprawy na rynku londyńskim posunęłoby i sprawę stosunków francusko-sowieckich.

Owe oznaki poprawy stosunków Moskwy z mocarstwami na zachodzie owiane są jednakowoż jeszcze chmurą nieufności, a to z powodu faktu, że Moskwa nie przestaje rozwijać zagranicą agitacji komunistycznej. Komintern jakgdyby się o to w ostatnim czasie starał, aby rozniecić rewolucję światową na słabszych punktach naszego globu. Niedawną rewoltę w Brazylii odczuło wszędzie jako groźne memento. Ostre starcie Litwinowa z przedstawicielem Urugwaju na ostatniej Radzie Ligi w Genewie, jakoteż protest trzech głównych państw Ameryki łacińskiej: Argentyny, Brazylii i Chile, przeciw rozsadzającej robocie



We Francji odbywają się obecnie manewry. Na zdjęciu patrol strzelców alpejskich w marszu.

Adwokaci gdyńscy przeciw Żydom

Zerwanie wszelkich stosunków z żydowskimi adwokatami

Gdynia, 11 lutego
Klub Adwokatów powziął uchwałę następującej treści:

„Wszyscy adwokaci Polacy w Gdyni, zrzeszeni w Klubie Adwokatów w Gdyni, będąc zdania, że koleżeństwo nie opiera się jedynie na wspólności zawodu, przyszli do przekonania, że między adwokatami Żydami i nimi niema tej spójni, która by pozwalała uważać adwokatów Żydów za kolegów. Adwokaci Polacy doświadczyli bowiem, że Żydzi nie mogą się wyzbyć tych cech specyficznych, które są obce i diametralnie przeciwne psychice i etyce Polaków.

„Wobec tego uchwalają jednogłośnie stać w życiu zawodowym w stosunku do adwokatów Żydów na stanowisku ściśle prawnym i zerwać z adwokatami Żydami wszelkie stosunki koleżeńskie i towarzyskie.”

Jak nas informują, uchwała ta została podana do wiadomości wszystkim adwokatom Żydom, zamieszkałym

Kominternu na drugiej półkuli, jest dalszym dowodem, że rodzi się przeciw Moskwie reakcja, która znajduje echo również w Europie.

W tym też duchu zrozumieć można świeżo ogłoszony artykuł wstępny w „Timesie”. Organ londyński — zapewne nie bez inspiracji z kół rządowych — żąda kategorycznie wyświeślenia, jaki związek istnieje między rządem Z. S. R. R., a robotą rewolucyjną Kominternu. Ostrość tego artykułu, jakoteż fakt, iż ukazał się właśnie z okazji rozmów londyńskich Litwinowa i Tuchaczewskiego, wskazuje na to, że w kółach angielskich — przy całej pochopności, jaką się okazuje dla gospodarczego ożywienia świata przez ożywienie olbrzymiego rynku rosyjskiego — nie zapomina się o niebezpieczeństwach, które w sobie kryje wzmocnienie sił, mających siedzibę w Moskwie. Dla Polski, jako najbliższej sąsiadki, są to sprawy zasługujące na pilne śledzenie.

UWA GI

Garść nowin z Z. S. R. R.:

Z dniem 1 lutego zamknęły swe podwoje magazyny, zwane „Torgsin”. Opustoszały witriny, które na tle szarzyzny życia sowieckiego były jedynym echem zachodniej wystawności i zbytku. Magazyny te bowiem były jedynym uprzywilejowanym ośrodkiem handlu w miastach, w którym nabyć było można praktycznie „wszystko”.

Sęk tkwił w tem, że trzeba było płacić zagraniczną walutą. Stąd przystępny był zbytek „Torgsinów” tylko dla gości cudzoziemskich, bądź dla takich wybrańców losu spośród obywateli Z. S. R. R., którym hojna ręka krewnych z zagranicy nadsyłała pożądane dewizy.

Obecnie się to skończyło. Jak brzmi lakoniczny komunikat urzędowy, „Torgsiny” spełniły swe zadanie. W praktyce oznacza to jednak dla cudzoziemców dotkliwy cios, bowiem odłą wolno towary nabywać jedynie w zwykłych składach zatytułowanych, gdzie ceny, obliczone według nowego kursu urzędowego: „ruble papierowy równy trzem frankom fr.”, są 3 do 5-krotnie wyższe, niż w „Torgsinach”.

Ale chodziło o skutek moralny: nie będzie już rozróżnienia między „cudzoziemcami” i „swoimi”.

Przewodniczący rady komisarzy ludowych Molotow udzielił wyjaśnień w sprawie projektu przeobrażenia systemu sowieckiego w coś, co pachnie parlamentaryzmem zachodnim.

Chodzi o przeprowadzenie zmian w konstytucji Z. S. R. R. z roku 1918 w tym duchu, aby w gminach, prowincjach i republikach utworzyć zaczątek samorządu obywatelskiego.

Szczegóły planu nie są jeszcze znane. Narazie tyle wiadomo, że samorząd opierałby się — rzecz niesłychana — na wyborach. A zatem powrót do zwalczanego systemu „burżuazyjnego” z wszystkimi jego „przerostami”, „korupcją”, „gnębieniem proletariatu”.

Bo rozumie się, że wobec słabej stosunkowo warstwy robotniczej wśród ludności Z. S. R. R. nastąpiłoby przez wybory wzmocnienie elementu chłopskiego i „niezależnego” w radach gminnych, prowincjonalnych i związkowych.

Rada komisarzy ludowych wspólnie z wydziałem wykonawczym partii komunistycznej wydała rozporządzenie, rozwiązujące moskiewską „Akademię Komunistyczną”. Była to uczelnia o duchu wybitnie partyjnym, przygotowywała kadry pracowników państwowych do najwyższych stanowisk.

Rozporządzenie nakazuje przekazać majątek akademii oraz wszystkie jej zakłady moskiewskiej „Akademii Nauk”. „Jest zbyt techniczne — brzmi uzasadnienie — aby dwie uczelnie najwyższego typu istniały równolegle”, co wszakże nie pokrywa się zapewne z uzasadnieniem, jakie swego czasu powoływało do życia komunistyczną komórkę naukową.

W każdym razie skreślono teraz termin „komunistyczny”, jako „zbyteczny”.

Na pieniężnych środkach obiegowych Związku Sowieckiego, które świeżo opuściły mennice, nie widnieje sakramentalny napis: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Czyżby przeoczenie?

A może powyższa, przypadkowa wreszt wiadomość z Sowietów ma związek z najświeższymi wysiłkami dyplomacji moskiewskiej w stolicach zachodnich, które pragnęłyby ze wszelkich sił wciągnięcia Rosji „do Europy”?

tuzjizmu uchwalony został wniosek, żądający przeprowadzenia „numerus nullus” w stosunku do Żydów w kole.

Obecny na sali kurator koła, uchwalił tę zawiesił.

Od zarządzenia kuratora wnioskodawcy mają zamiar wnieść rekurs w przepisowym dwutygodniowym terminie do Senatu. Ze względu na spóźnioną porę, kurator o godz. 3 nad ranem, zamknął zebranie. Wśród okrzyków na cześć Wielkiej Polski i Obozu Narodowego zebrani rozeszli się do domów.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

KURS KANDYDATÓW

We wtorek 4 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie z referatem kol. Fr. Przytarskiego p. t. „Ideal nowoczesnego Polaka”.

SEKCJA KOLEŻANEK

We wtorek 4 b. m. o godz. 20 w lokalu „Głosu” odbędzie się zebranie z referatem kol. Skoflerzanki n. t. „Rola Wszechpolki w pracy społecznej”.

Akcja Żydów z Przytyku

Stawiają pytania i żądania, domagają się wstrzymania kupcom żydowskim egzekucyj skarbowych

Zargonowy „Hajnt” donosi z Radomia:

„Do starosty radomskiego udała się większa delegacja Żydów z Przytyku i przedstawiła mu rozpaczliwe położenie, w jakim znajdują się Żydzi w tem mieście. Na pytanie dlaczego zwolnieni zostali endecy chuligani (sic! — przyp. red. „Kur. Pozn.”) Jan Korczak, Durek i Cholewa, którzy zmuszają wieśniaków do niekupowania u Żydów, starosta odpowiedział, że to nie należy do niego, lecz do prokuratora”.

Równocześnie Żydowska Agencja Telegraficzna donosi z Przytyku:

„Z powodu wielkiej nędzy, jaka panuje pomiędzy ludnością żydowską w Przytyku, radomskie towarzystwo pomocowe „Ezrach” podjęło akcję niesienia pomocy tym, którzy ucierpieli przez bojkot głód i nędzę. Zarejestrowało się do korzystania z zasiłków trzysta rodzin. Jest to połowa całej ludności żydowskiej miasteczka.”

w Gdyni. Odpis tejże uchwały otrzymał również prezes sądu okręgowego w Gdyni.

Jednogłośnie uchwała wszystkich polskich adwokatów w Gdyni spotka się niewątpliwie z uznaniem całego społeczeństwa. Wiadomo, że w Gdyni grono żydowskich adwokatów stało się awangardą najazdu żydowskiego, który nosi wszelkie cechy konsekwentnej akcji, zmierzającej do wyparcia żywiołu polskiego.

Następstwa praktyczne uchwały adwokatów mogą być bardzo daleko idące. Należy przypuszczać, że i inne organizacje zawodowe pójdą śladem adwokatów. Ciekawą jest rzeczą, jakie wysnuje wnioski z uchwały prezes sądu okręgowego. Należy oczekiwać, że Żydom zostanie przydzielony osobny pokój adwokacki w gmachu sądowym.

(p)

„Numerus nullus”

Z Warszawy donoszą:

Odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawcze Koła Matematyczno-Fizycznego studentów uniwersytetu warszawskiego.

Zebranie to wykazało decydującą przewagę młodzieży narodowej, która przeprowadziła wszystkie swoje postulaty znaczną większością głosów.

Miedzy innymi wśród ogólnego en-

„Bibuła” komunistyczna w Polsce Szósty dzień igrzysk olimpijskich

We wczorajszym artykule wstępny podkreśliłmy wzmocnienie się kolportażu nielegalnej „bibuły” komunistycznej w Polsce. W związku z tem warto zacytować spis druków komunistycznych, rozpowszechnianych ostatnio w naszym kraju; spis ten podaje wychodzący w Paryżu organ komunistyczny „Informacje Prasowe”.

Dla objaśnienia zaznaczamy, że skrót K. C. oznacza: Komitet Centralny, K. W.: Komitet Wykonawczy, K. P. P.: Komunistyczną Partię Polski, K. P. Z. U.: Komun. Partię Zach. Ukrainy, K. P. Z. B.: Komun. Partię Zach. Białorusi, K. Z. M. Z. U.: Komun. Związek Młodzieży Zach. Ukrainy, O. K. R.: Okręgowy Komitet Robotniczy, M. K.: Międzynarodową Komunistyczną.

Oto ów wykaz:

Wydawnictwa KC KPP: List otwarty do Stronnictwa Ludowego, październik 1935 r. — Odezwy (z październik): Przeczyć z nowym rządem Kościłkowskiego — Becka. — Zjednoczyć siły do walki z wojną. — Przeczyć z wojną (od. Egz. Międzynarodówki Komunistycznej). — Wszyscy do związków Komisji Centralnej. — Rozbijmy mury więzień. — Niech się święci 18-ta rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej. — Przeczyć z obniżką płac i poborów. — Odezwa wyborcza (po żydowsku).

Wydawnictwa KC KPZU: Rezolucja IV zjazdu KPZU, Lwów 1935. — Do następuj. Nr. 3, Lwów, sierpień 1935. — Partobitnik, org. KC KPZU, Nr. 1, Lwów, wrzesień 1935. — Głos Żołnierza, Nr. 1 i 2 (po ukr. i po polsku), Lwów, czerwiec i wrzesień 1935.

Przem. t. Leńskiego na VII Kongresie MK (po ukr.). — Ulotka na 7 listopada. — Platforma wspólnej akcji socj. i kom. partii Francji (po ukr.). — Depe-

za Dymitrowa do Międzynar. Socjalistycznej (po ukr.).

Wydawnictwa okręgowe KKP: Odezwy KW KPP (paźdz. i listopad): Wszyscy do zw. zaw. zrzeszonych w Komisji Centralnej. — Ulotki listopadowe (3 rodzaje). — Przeczyć wojnie w Abisynji. — 4 odezwy dzielnicy Powązki. — Wydawnictwa Łódzkiego Kom. KPP: Jeden wróg — jeden front (gazetka powiel.), Łódź, listop. 1935. — Odezwy (wrzesień — październik): Do wszystkich pracujących. — Do OKR PPS, OK Bundu, NSPP i PC Lewicy, w sprawie uchwały Komisji Centralnej o podwyżkach. — Do ogółu robotników i robotnic, w sprawie strajku protest. w dniu otwarcia Sejmu. — Do OK i wszystkich członków PPS, Bundu itd., w sprawie sadu nad radnymi PPS i Bundu. — Do robotników, chłopów, rzemieślników, inteligencji pracującej (antywojenna). — Na 7 listopada. — Do żołnierzy. — Do poborowych.

Inne wydawnictwa: Głos koszar, gazетка rew. żołnierzy lwowskiego garnizonu, Nr. 1, Lwów, lipiec 1935. — Komsomolec ZU, org. KC KZMZU, Nr. 2, Lwów, lip. 1935. — List otwarty do Proświt i innych organizacji ukr., Lwów, październik 1935. — Do poborowców, od. KC KZMZU o froncie ludowym (po polsku), Lwów, wrz. 1935. — Niech żyje powszechny strajk włókienniczy aż do zwycięstwa, od. Lewicy Robotniczej, Łódź, październik 1935. — Do robotników fabryki Warszawskiego, przeciw wyrzuceniu delegatów od Lw.-Rob., Łódź, wrzes. 1935. — Wszyscy do strajku w obronie umowy zbiorowej, od. Lew. Rob., Łódź, wrzes. 1935. — Do pracowników umysłowych, nauczycieli, adwokatów, inżynierów, lekarzy, od. Łódzkiego Komitetu Amnestijnego, listop. 1935. — Odezwa na 7 listop., wyd. Czerwonej Pomocy bez daty i miejsca wydania.

Z ruchu narodowego

— **BARCIN.** Roczne zebranie S. N. odbyło się przy udziale 60 członków oraz sympatyków. Referat na temat „Życie polityczne i gospodarcze w świetle prawdy” wygłosił p. Sulecki. Nad kwestią żydowską wywiązała się obszerna dyskusja. (pb)

— **DAMASŁAWEK.** Na zebraniu S. N. omawiano sprawę przyjsia z pomocą tu-tejszym członkom bezrobotnym. Drużynowo rozpoczną kwestę domową. (kd)

— **DUSZNIKI.** Odbyło się tu poświęcenie proporcja Stron. Nar., połączone z dekoracją nowych członków. Uroczystość poprzedzona została pochodem, który wobec zakazu starostwa odbył się dwójkami w asyście policji do kościoła parafialnego. Następnie odbyło się zebranie członkowskie, na którym udekorowanych zostało 70 kandydatów. O godz. 15 odbyło się zebranie publiczne z udziałem około tysiąca członków i sympatyków ruchu narodowego. Zebraniu przewodniczył delegat wojewódzki p. Bartusz z Wronek. — Przemawiali pp. Wolniewicz, Pawlik z Dusznik i Bartusz. Należy zaznaczyć, że ruch narodowy na terenie Dusznik stanowi olbrzymią siłę. Do szeregów narodowych garną się wszystkie stany. Mieczyski Chrobog szczególnie można zauważyć wśród starszych niewiast i siwowłosych starców. (bm.)

— **GRODZISK.** Zebranie nowoutworzonego Koła S. N. w Kopankach zajął kier. Koła p. Lehmann. P. Frankowski wygłosił referat o celach i zadaniach Obozu Narodowego w dobie obecnej. Postanowiono również bojkotować wszystko, co pochodzi od Żydów. (gf)

— **JAROCIN.** W Raszkowie odbyło się w szalenie wypełnionej świetlicy K. S. M. zebranie S. N. Zgromadziło się przeszło 150 osób. Referaty wygłosili p. Gawrych i p. Ozdowski. (jp)

— **KEPNO.** Na walnym zebraniu S. N., sekcji żeńskiej, referat n. t. „Obrona kraju” wygłosił p. mec. Zakrzewski. Zarząd tworzą pp.: Ptaszkówna — kier., Kłobusówna — sekr. i Rybczyńska — skarbn.

W Mroczeniu, pow. Kępno odbyło się walne zebranie S. N. w obecności 60 osób. Na zebraniu wygłoszone zostały referaty przez delegatów z Kępna. Wybrano zarząd z p. Janem Idczakiem na czele.

Apeluje się do właścicieli domowych i publicznych bibliotek, aby przejrzyli spis posiadanych dzieł, gdyż mogłoby się zdarzyć, że zabłąkała się do ich bibliotek książka żydowskiego autora. Książki takie jak i piśmielnia żydowska — pornograficzne należy złożyć do sekretariatu S. N. przy ul. Wawrzyniaka 7. (mk)

— **KROBIA.** Zebranie obwodowe S. N. odbyło się przy udziale 150 członków. Referaty wygłosili członkowie zarządu powiatowego p. Peisert i mec. Pranga z Gostynia oraz p. Grzempowski Stan. z Piasków. (gp)

— **NOWEMIĄSTO pow. Jarocin.** Zebranie skupiło dużą ilość społeczeństwa tak miejscowego jak i okolicznego. Obszerne referat o położeniu gospodarczym wygłosił red. Czapiewski z Poznania. Obecny przeszło 200 osób. (jp)

— **RYCZYWÓŁ. Ruch narodowy.** W Ninie odbyło się uroczyste zebranie S. N. Referat o sytuacji w Polsce wygłosił p. J. Jarmuż, który dokonał też dekoracji 30 nowych członków. (rj)

— **STRZELNO.** W Strzelcach odbyła się uroczysta dekoracja 39 członków S. N.; m. in. zauważyć było można ks. prob. Janusza i por. rez. p. Drożdża, ziemianina ze Strzelca. W czasie zebrania okolicznościowy referat wygłosił p. Brylowski. (sp)

Tydzień zbiórki na bezrobotnych

Z Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych otrzymujemy poniższy komunikat z prośbą o zamieszczenie:

Akcja zbiórkowa w Tygodniu Pomocy dla Bezrobotnych, organizowanym w dniach od 16 do 22 lutego, musi przynieść rezultaty naprawdę duże. Sytuacja pięćdziesięciu tysięcy głodujących z powodu bezrobocia jest tak straszna, że tu nie pomogą żadne półśrodki. Wszyscy mieszkańcy Poznania muszą się zdobyć nie na jakiś tam datek, ale na ofiarę z serca, choćby sobie od ust odjąć przyszłość. Kto pracuje, ma jeszcze z czego żyć, temu od takiej ofiary usunąć się nie wolno.

By świadomość o tym stanie rzeczy doszła do wiadomości wszystkich mieszkańców Poznania, wszystkich bez wyjątku, Miejski Komitet Pomocy dla Bezrobotnych wydał nalepki propagandowe do okien, reklamujące ten tydzień, które już w tych dniach nabywać będzie można w punktach sprzedaży we wszystkich dzielnicach miasta.

Nalepki te winny się znaleźć już w sobotę, 15 b. m. na wszystkich oknach w całym Poznaniu. Będą one widocznym znakiem, że za niemi mieszkają, czy pracują współczujący z niedolą bezrobotnych.

Zatem w sobotę, 15 b. m. niezawodnie nie ujrzymy ni jednego okna, nieopatrzzonego w nalepkę propagandową Miejskiego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych.

Ballangrud zwycięża w biegu na 500 mtr.

Garmisch - Partenkirchen (Tel. wł.) Jeszcze nie ukończono wyścigów bobslejowych na torze nad jeziorem Riessersee, a już rozpoczęto jazdę szybką na łyżwach na 500 metrów na Riessersee. Kalbarczyk zrezygnował ze startu, do którego stanęło 36 zawodników, reprezentujących 14 narodów. Konkurencję rozegrano w 18 biegach po dwóch zawodników. Lód twardy, pogoda dobra.

Norwegom się w biegu nie wiodło, gdyż Egnestangen z powodu upadku z biegu zrezygnował, Haraldsen się potknął, uzyskując bardzo słaby czas. Mimo to zwyciężyli Norwedzy i to niezawodny Ballangrud w czasie 43.4, zdobywając pierwszy złoty medal dla Norwegii. 2. Krog (Norw.) 43.5, 3. Freisinger (St. Zjedn.) 44 sek., 4. Ishibara (Jap.) 44.1, 5. Lamb (St. Zjedn.), 6. Potts (St. Zjedn.) 44.8. (bp)

Wyścigi bobslejowe

Garmisch - Partenkirchen (Tel. wł.) Od wczesnego rana panował we wtorek w Garmisch ruch niezwykle, ponieważ już o godz. 8 rozpoczęły się emocjonujące wyścigi bobslejowe na torze powyżej jeziora Riessersee. Szczegółowe igrzyskom nadal sprzyja, to też tor bobslejowy jest w doskonałym stanie. W nocy w Garmisch notowano 15 stopni mrozu, na torze nawet 18 stopni. Od rana świeci słońce.

Jeszcze dzień nie wstał, a już na torze panował ożywiony ruch celem ostatecznego przygotowania go. Po przetarciu toru przez bobsleje niemieckie, włoskie i francuskie rozpoczęto konkurencje. Pierwszy start odbył się bez wypadku, chociaż nie wszystkie załogi biegu ukończyły. Z 19 zgłoszonych czwórek nie stanął tylko jeden, bobslej rumuński, z powodu kontuzji zawodnika Anghelescu. Bobslej czeski „Czechosłowacja I” nie przeszedł przez metę, „Francja II” zgubił hamulec i nie został sklasyfikowany, z bobsleju „Niemcy II” załoga na krzywiźnie wyleciała, a bob bez załogi zjechał w dół.

Najlepszy czas pierwszego zjazdu osiągnął bobslej „Niemcy I” 1:20.73, 2) „Belgia II” 1:22.22, 3) „Szwajcaria II” 1:22.45.

Drugiego zjazdu nie ukończono, ponieważ około południa zbyt silnie na krzywiźnie świeciło słońce, wobec czego dalszy ciąg zawodów odroczono do godz. 16.30. Narazie na pierwszym miejscu trzyma się bobslej „Szwajcaria I” 2:43.37, 2) „Niemcy I” (jedenyni pozostający w konkurencji bobslej niemiecki) 2:43.78, 3) „Ameryka I” 2:44.78, 4) „Francja I” 2:44.93. Zjeżdżający jako szósty w drugiej kolejce bobslej „Włochy II” wyrzucony został z toru, co spowodowało przerwę półgodzinna celem naprawy krzywiżny. Jednego z zawodników odwieziono do szpitala.

Inne osady po dwóch zjazdach uzyskały następujące czasy: „Belgia II” 2:45.74, „Czechosłowacja II” 2:52.28, „Austria I” 2:54.22. Nie odbyły drugiego zjazdu: „Ameryka II”, „Czechosłowacja I”, „Włochy I”, „Belgia I”, „Francja II”, „Rumunia I”, „Szwajcaria II”, „Anglia I”, „Rumunia II” i „Austria II”. Tor bobslejowy w Garmisch ma długości 1600 m. (bp)

Sport bobslejowy nie jest zbyt rozpowszechniony ze względu na wysokie koszty urządzenia i utrzymania toru, oraz kosztowność sprzętu. Najbardziej rozpowszechniony jest on w Ameryce, w Europie — w Szwajcarii.

Bobsleje wchodzi do programu już



Jalkanen (Finlandja) na ramionach swych ziomków po zwycięskim biegu na ostatnim odcinku sztafety 4x10 km.

pierwszych zimowych igrzysk olimpijskich w Chamonix w r. 1924, zwyciężyła czwórka szwajcarska. Na drugich zimowych igrzyskach w St. Moritz dwa pierwsze miejsca zajęli Amerykanie. W programie igrzysk w Lake Placid 1932 r. znalazły się w programie dwa biegi: czwórki i dwójki. W czwórkach zajęli pierwsze miejsce Niemcy, w dwójkach Amerykanie. Polska startowała raz jeden, na olimpiadzie w St. Moritz. Polski bobslej pod sterem Jana Broel-Platera (mieszkającego w Szwajcarii) zajął z pośród 21 osad startujących 15 miejsce.

**PRZECIWKO
CHRYPC
STOSUJ CIE
ORIGINALNE
PASTILLES
VALDA**

oczyszczające głos
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych.

ng 6955

Przed meczem

Polska—Belgia

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Brukseli międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Belgia. Składy obu drużyn przedstawiają się następująco:

Belgia: Braet, Paverich, Smellinsk, Dalem, Stynon, Claessens, van Calenberg, Brochaut, Capelle, Vorchoof, Jamers.

Polska: Albański, Szczepaniak, Gałęcki, Kotlarczyk II, Badura, Dytko, Piec I, Matjas, Szerfke, God, Włodarz; rezerwowi: Tatuś, Michalski, Wilczkiewicz, Niechciol.

Hokej na lodzie

Turniej o puchar PZHL, w miejsce tegorocznych mistrzostw okręgowych, odbędzie się w czwartek, piątek i sobotę na lodowisku WKS przy ul. Bukowskiej (Osrodek). W turnieju biorą udział drużyny AZS, Warty, WKS, Stelli i poznańskiej „Pogoń”. Rozgrywki odbędą się w godzinach wieczornych przy świetle.

W czwartek grają o godz. 20 Warta i Stella, a następnie WKS i Pogoń.

W piątek AZS walczy ze zwycięzcą spotkania Warta i Stella, a w sobotę w finale spotkają się zwycięzcy spotkania WKS i Pogoń oraz AZS i Warta. Turniej rozegrany zostanie systemem pucharowym. (kom)

Pięściarstwo

Przypominamy w ostatniej chwili, o otwarciu kursu pięściarskiego „Warty” w dniu dzisiejszym, 11 bm. o godz. 19.30 w sali gimnastycznej okręgowego ośrodka (wejście z ulicy Bukowskiej).

Lekka atletyka

W niedzielę 16 bm. o godz. 10 odbędą się w hali na boisku Sokoła okręgowe otwarte zawody juniorów organizowane przez sekcję lekkoatletyczną Sokoła. W zawodach tych które dadzą przegląd posiadanego przez pozn. kluby narybku lekko-atletycznego biorą udział wszystkie pozn. kluby z Wartą, K. S. M., K. P. W., Sokołem. (kom)

Życie organizacyjne

Walne zebranie PZP. odbyło się w niedzielę w Warszawie pod przewodnictwem p. Pagowskiego. W dyskusji krytykował działalność zarządu szczególnie sędzia Semadeni. Ustępującym władzom udzielono pokwitowania z podziękowaniem. Projektowanych przez zarząd zmian statutu nie uchwalono, wybierając komisję do ich opracowania w składzie pp. Semadeni, Libera, dr. Raskin i Sjiwiński. Nowy zarząd wybrano w naogół mało zmienionym składzie pp.: prezes — plk. Pereswit-Soltan, wiceprezesi — kpt. Szymański i Czyż, sekr. — Kacperski, skarbnik — Franciowski; przewodniczący komisji: sportowej — Semadeni, dyscyplinarnej — dr. Raskin, rewizyjnej — Rosen. (c).

FELJETON KULTURALNY

„Pani Matka“

Napisał Maciej Lorek



ZWADOWY pod-
sędka i małego
adwokata kor-
sykańskiego, a
choćby nawet
wrzającego patri-
oty i autonomi-
sty, jakim był
Karol Bonaparte,
zaawansować na
matkę cesarza i kilku królów, to nie-
lada los i szczęście. Ale umieć być so-
bą, a zarazem potrafić wznieść się i u-
trzymać z godnością i szlachetnym
gestem na miejscu tak wysokim, to
dowód nieprzeciętności. Przy całym
braku wykształcenia, braku nietylko
akcentu, ale nawet dokładniejszej zna-
jomości języka francuskiego, mater
regum była nieprzeciętną kobietą.
Wrodzona intuicja, prosty rozsądek, a
przedewszystkiem charakter zastąpiły
u niej wykształcenie.

Letycja Bonaparte była w istocie
kobietą z charakterem i w całym swem
życiu złożyła tego liczne dowody: czy
to, gdy konno u boku męża z małym
Józefem na rękę, a poczętym Napoleo-



Letycja Ramolino Bonaparte

nem w łonie, galopowała po Korsyce,
podtrzymując ducha i opór powstań-
ców przeciwko Francuzom; czy to, gdy
już po śmierci męża borykać się będzie
sama, by wychować liczne potomstwo;
lub jeszcze później, gdy, przyjąwszy
poddanie francuskie, wypędzona z
Ajaccio i prześladowana przez autono-
mistów, schroni się w góry; czy to
na koniec, gdy po przejściach całego
życia zboliała i dumna Niobe rzuci an-
gielskiemu ministrowi spraw zagra-
nicznych, lordowi Castlereaghowi ża-
danie zwrotu wielkiego syna: „Mylor-
dzie, matka cesarza Napoleona doma-
ga się od jego wrogów prochów swego
syna“.

Taką dumną, postawną, o pięknych,
surowych rysach matrony rzymskiej
znamy ją z portretu Gerarda czy Le-
fèvre'a, z rzeźby Canovy czy Marin'a,
ale nade wszystko taką poznajemy raz
jeszcze i coraz bliżej z korespondencji,
jaką w tych dniach wydał w Rzymie
historyk włoski, Piero Misciatelli.
Częścią dzięki stosunkom, częścią zaś
szczęśliwej ręce powiodło mu się wy-
dobyć na światło dzienne 113 niewy-
danych listów Letycji, co nie było rze-
czą łatwą, z uwagi, że dotąd były one
zazdrośnie przechowywane. Wobec
znanej a przestarzałej już monografii
o „Madame Mère“ Larrey'a, książka
Misciatelli'ego stanowi znaczny po-
stęp, a bodaj nawet podstawę do kon-
kluzji życiorysu. Pomieniona kores-
pondencja odnosi się przeważnie do o-
kresu po śmierci cesarza i dochodzi
do października 1835 roku, na kilka
miesięcy zatem przed zgonem Letycji,
zmarłej sto lat temu, bo w lutym 1836
r. w Rzymie.

Letycja Ramolino pochodziła ze
szlacheckiej rodziny tokańskiej, o-
siadłej niedawno na Korsyce. Miała
niespełna 14 lat, gdy wyszła za Ka-
rola Bonaparte'go. 19 gdy wydała na
świat Napoleona, około 35, gdy owdo-

wiała w roku 1785. Napoleon był wtedy
w szkole wojskowej w Paryżu i do-
piero w roku następnym, we wrześniu,
jako szesnastoletni oficer przybył do
Ajaccio, by pomóc matce w rozwikła-
niu interesów majątkowych. Został
od razu głową rodziny, mimo, że miał
starszego od siebie brata Józefa, przy-
szłego króla Neapolu i Hiszpanji. W
r. 1793 Anglicy zajęli Korsykę. Letycja
z resztą rodziny musiała uciekać do
Marsylii i żyć tu w wielkiej biedzie.
Dopiero po rewolucji 18 Brumaire'a, 9
listopada 1799, odkąd Napoleon zosta-
je konsulem, zaczyna się powódzić le-
piej wszystkim Bonapartym, zebra-
nym już w Paryżu około wschodzącej
gwiazdy brata. Aliści Letycja, pamięt-
na doznanych cierpieniach, nie przestaje
żyć skromnie, nie wysuwa się naprzód,
jak zwykle zamknięta w sobie. Zna-
miona charakteru, zahartowanego do-
świadczeniem życiowym, surowego i
opryskliwie dobrodusznego, zachowa
na zawsze.

Gdy w r. 1804 Napoleon ogłosił się
cesarzem Francuzów, Letycja ani się
tem nie przejęła, ani nie była z tego
zbyt zadowolona. Odrzucała jednak
poczuła swą godność i obowiązki „Pa-
ni Matki“ (Madame Mère), tytułu ofi-
cjalnego, nadanego jej przez Napoleo-
na. Wiedziała, co jej się należy i dla-
czego. Nie dla niej samej, ale ze wzglę-
du na cesarza.

— Powinna istnieć w cesarstwie
z godnością, jaka należy się mojej
randze — pisała do Napoleona w maju
1806 r. — Pragnę tego nietylko dla sie-
bie, ile dla Was, bo należy się, by
matka W. Cesarzkiej Mości była czczo-
ną tak, jak W. C. Mość ją cześci i ko-
cha.

Ile w tych słowach dostojności, a
zarazem prostoty!

Jeżeli były zatargi między Napoleo-
nem a matką, to o najmłodszego Łu-
cjana, któremu cesarz nie mógł doro-
wać nieodpowiedniego ożenku. Letycja
cierpiała nad tem bardzo i przebywała
najwięcej z odsuniętym od łask i ho-
norów, współczując mu gorąco. Do-
chodziło też do nieporozumień na tle
oszczędności Letycji, która, przeczu-
wając ciężkie czasy, wołała odkładać
część przydzielonej sobie renty. Wro-
dzony włoski sceptycyzm mówił jej, że
to cesarstwo, ten dwór, ten przepych,
ta nowa szlachta, opierały się o szcze-
ście cesarza, a ono z kolei zależało od
wyniku jednej bitwy... Typowym ak-
centem korsykańskim zwykła była
powtarzać: „Byle to tylko trwało“ —

„Pourvou (!) que cela dure“ (!). I, wy-
ciągając praktyczny wniosek, oszczę-
dzała. Gdy Napoleon robił jej wymów-
ki, że nie wydaje całego miliona, któ-
ry miała do dyspozycji, odpowiadała:

— Zgadza się, ale pod warun-
kiem, że W. C. Mość wyznaczy mi dwa
miliony.

Po katastrofie napoleońskiej Leti-
cja zamieszkała na stałe w Rzymie,
gdzie nabyła na własność pałac Ri-
nuccini, zwany później Palazzo Bona-
parte. Dla sędziwej matrony zaczął
się okres największego smutku i bole-
ści, zwłaszcza, odkąd skomunikowa-
nie się z więzieniem wyspy św. Heleny
stało się niemożliwe. Wszystkie jej
listy do Napoleona były przejmowane
i nie doreczano ich adresatowi. Ton
ich jest częstokroć tragiczny, ale wol-
ny od rozpacz, przeciwnie, pełen e-
nergji i hartu. Nie pomogły protesty.
Gasnącemu z dnia na dzień mogła tyl-
ko posłać księdza na pocieszenie. Prze-
żyła Napoleona o 15 lat.

W Rzymie mieszkał również brat
Letycji, kardynał Fesch. On głównie
dotrzymywał jej towarzystwa. O ile
stosunek Watykanu do niej za Piusa
VII był pełen uprzejmości i uwagi, o
tyle za następnych pontyfikatów ozię-
bił się pod wpływem Wiednia. W do-
bie restauracji i rządów metternichow-
skich nazwisko Bonapartych było stras-
zakiem.

Pogrzeb jej odbył się niemal pota-
jemnie. Starano się uniknąć wszelkie-
go rozgłosu, by nie ściągnąć niezado-
wolenia Wiednia. Zwłoki, przeniesio-
ne nasamprzód do kościoła francu-
skiego św. Ludwika spoczęły na
skromnym katafalku, którego jedyną
ozdobę tworzył herb z napisem „Ma-
ter Napoleonis“. Późem zaraz wypra-
wiono je do Tarkwinji, bo Watykan
nie życzył sobie, by była pochowana w
Rzymie.

W 1851 r. Ludwik Napoleon kazał
przenieść prochy matki rodu z Tark-
winji do Ajaccio i urządził jej wspa-
niały pogrzeb. Spoczęła na wieki w tej
samej katedrze, w której 1 czerwca
1764 wzięła ślub.

Jak żadna inna kobieta oddana by-
ła całą duszą Napoleonowi i, jak nikt
z bliskich mu, umiała widzieć w nim
przedewszystkiem wielkiego człowieka.

Maciej Lorek

Rzym

„Sejm gospodarczy“

Z inicjatywy rządu zwołany będzie
za parę tygodni do Warszawy zjazd
przedstawicieli sfer gospodarczych,
który ma obradować podobno aż przez
trzy dni. Przygotowaniami do tego
zjazdu, zakrojonemi na bardzo szeroką
skalę, zajmuje się już biuro komitetu
ekonomicznego ministrów pod prze-
wodnictwem podsekretarza stanu p.
Lechnickiego.

Jaki jest cel tej imprezy? Odrucho-
wa niejako odpowiedź na to pytanie
brzmi tak, że rząd realizuje w ten spo-
sób rzucane przez siebie hasła współ-
pracy ze społeczeństwem. Jednak po
nieco głębszej rozprawie musi się dojść
do wniosku, że takie porozumiewanie
się z rządem równocześnie z przedstawie-
cielami sprzecznych między sobą inte-
resów gospodarczych nie jest najlep-
szą drogą do współpracy, której pod-
stawą musi wszak być jednolitość po-
glądów na metody walki z kryzysem.

Może jeszcze dalać się jakoś pogo-
dzić teoretycznych deflacionistów i ak-
tywistów, gdyby się nie powiedziało,
że kolejno po deflacji przyjdzie akty-
wizacja życia gospodarczego, jako że
program rządu taką właśnie kolejność
przewiduje. Ale niepodobna przypu-
ścić, aby w ciągu trzydniowych, na-
wet najstaranniej przygotowanych na-
rad udało się szarmonizować poglądy
delegatów ciężkiego przemysłu z jed-
nej, a rolnictwa i rzemiosła z drugiej
strony na zagadnienie obniżki cen kar-
telowych, albo przekonać wszystkich
razem co do tego, że podatki muszą
stanowić wyjątek z deflacyjnej tenden-
cji ku dołowi.

Może stosunkowo nie tak trudno

byłoby uzyskać od takiego zjazdu apro-
batę dokonanej obniżki pensyj urzęd-
niczych i emerytalnych, ale jest rzeczą
więcej, niż wątpliwą, czy rząd chciał-
by taką właśnie „linję“ podziału w
społeczeństwie zbyt mocno zakreślać.

Jak to już wyżej ubocznie zaznaczy-
liśmy, rząd znalazł się obecnie na gra-
nicy między dwoma etapami swego
programu. Akcja deflacyjna została
zakończona. Ale deflacja także w ro-
zumieniu jej największych zwolenni-
ków nie jest celem, lecz tylko środ-
kiem, stwarzającym warunki dla oży-
wienia tempa życia gospodarczego.

Panuje zaś dość powszechna zgoda
co do tego, że to ożywienie automatycz-
nie nastąpi, lecz że wymaga ono
pewnych bodźców ze strony państwa.
Na tem stanowisku stał rząd obecny
od samego początku, zapowiadając po
deflacji aktywizację życia gospodar-
czego.

Ten drugi etap programu rządowe-
go różni się od pierwszego przede-
wszystkiem tem, że do swego urzeczy-
wistnienia wymaga środków pienięż-
nych. Aby podnieść wytwórczość i spo-
życie, dać pracę bezrobotnym, uczynić
z nich spożywców produktów rolni-
czych, a w ten sposób pośrednio pod-
nieść stan gospodarczy wsi, — aby to
wszystko odbyło się dość szybko i w
rozmiarach widocznych, na to po-
trzebne jest „nakręcenie koniunktury“

Kobiety w ciąży muszą się starać
o usunięcie każdego zaparcia stolca
przez używanie naturalnej wody gorz-
kiej Franciszka-Józefa. Zal. przez lek.
Tg 292

zapomocą inwestycji. Rząd opraco-
wuje właśnie taki program inwesty-
cyjny, ale na jego wykonanie nie ma
pieniędzy.

O wyzyskaniu do tego celu we-
wnętrznego rynku kredytowego pod
formą jakiejś nowej pożyczki inwesty-
cyjnej trudno myśleć — zarówno dla-
tego, że rynek ten jest bardzo słabo
wyposażony, jak i z powodu nastrojów,
których wyrazem jest znane stanowi-
sko sejmowego Koła Rolników w spra-
wie pożyczek na inwestycje kolejowe
i pocztowe.

W takim położeniu rząd szuka
wyjścia pośredniego, proponując wiel-
kiemu przemysłowi, aby objął wykoń-
czenie pewnych inwestycji publicz-
nych na kredyt. System ten był już
stosowany np. przy niektórych robo-
tach drogowych. Obecnie chodziłoby
o jego rozszerzenie.

Rzecz oczywista, że taki program
inwestycyjny uzyskałby aprobatę
większości „sejmu gospodarczego“, po-
nieważ daby on doraźne zyski każdej
gałęzi gospodarstwa. Pytanie tylko,
czy na ten program zgodzi się najważ-
niejszy kontrahent, a mianowicie wiel-
ki przemysł.

Wiemy, że ten kontrahent po ob-
niżce cen kartelowych dąsa się i żąda
rekompensat. Wiadomo również, że te
żądania budzą opór ze strony robotni-
ków i wzmagają falę radykalizmu.
Wprowadzenie w życie programu in-
westycyjnego mogłoby, zdaniem pew-
nych kół, załagodzić grożące konflikty
i przesunąć nastroje od radykalizmu
ku solidarności gospodarczej.

Rekompensatą dla przemysłu ma
być ograniczenie etatyizmu, które na-
suwa się jako drugi temat obrad „sej-
mu gospodarczego“. I tutaj także rząd
mógłby liczyć na zgodę uczestników
zjazdu, o ile stanąłby przed nimi z
konkretnymi wynikami, w które po
dotychczasowych doświadczeniach u-
wierzyliśmy dopiero wtedy, gdy się o
nich naocznie będziemy mogli prze-
konać.

„Sejm gospodarczy“, jak z tego wi-
dzimy, ma cel polityczny. Chodzi tu
o pozyskanie opinii społeczeństwa dla
drugiej części programu rządowego,
a przez to o wywarciu nacisku na te
czynniki, które z rozmaitych powodów
zajmują dotychczas wobec akcji rządu
wyciekające, lub nawet odporne stano-
wisko.

Dlaczego jednak do opinii społe-
czeństwa nie apeluje się przez stały
Sejm, ten z ulicy Wiejskiej, który w
odróżnieniu od poprzednich, „partyj-
nych“ — ma być właśnie „sejmem go-
spodarczym“? Wszak ten Sejm wy-
brany jest właśnie przez te sfery, które
będą w lutym zaproszone na ów trzy-
dniowy zjazd gospodarczy.

Z wyjaśnieniem tego delikatnego
zagadnienia musimy się nieco po-
wstrzymać. Zaznaczymy tylko jeszcze,
że właśnie w terminie zwołania nad-
zwyczajnego „sejmu gospodarczego“
odbywać się będzie w zwyczajnym Sej-
mie generalna rozprawa budżetowa,
w której oczywiście dużo miejsca i
czasu zajmą sprawy gospodarcze.

A zatem w tym samym czasie i w
tych samych sprawach radzić będą
w Warszawie — aż dwa „sejmy gospo-
darcze“. Jeszcze jeden paradoks „sa-
nacyjnej“ ery.

M. K.

Zgon Zuli Pogorzelskiej

Donosiliśmy już pokrótce w wyda-
niu porannem o zgonie znanej artyst-
ki Zuli Pogorzelskiej. Zmarła ona
wczoraj w Wilnie.

Zwłoki zostaną dziś sprowadzone
przez Z. A. S. P. do Warszawy.

Zula Pogorzelska urodziła się w
Eupatorii na Krymie. Podczas wojny
występowała na scenach amatorskich.
W 1920 r. brała udział w „czołówkach“
teatralnych, organizowanych dla żoł-
nierzy na froncie. Wielką popularność
zyskała, jako wiodowilistka, występu-
jąc na scenach teatrów rewjowych w
Warszawie. Występowała też gościnnie
w innych miastach m. in. w Poz-
naniu.

Od dwóch lat śp. Zula Pogorzelska
cierpiała na chorobę ośrodku układu
nerwowego, t. zw. „porażenie opusko-
we“, które stało się przyczyną jej zgo-
nu.

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Starolęka

Zebranie plenarne w środę, 12 bm. w „Polonji“. Początek o godzi-
nie 20-ej Kierownik.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty

12

ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.

Środa: Eulalii p. Juljana

Czwartek: Grzegorza II.

Kalendarz słowiański

Środa: Radzyna św.

Czwartek: Jordana św.

Słońca: wschód 7,17

zachód 16,57

Długość dnia 9 g. 40 min.

Księżyc: wschód 22,56

zachód 8,18

Faza: 5 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,92 mtr.

Przepowiednia pogody na środę: Pochmurno z nieznacznie opadami śnieżnymi, słabszy mróz.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apt. na Chwałiszewie, Chwałiszewo 76. — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica 1). — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 153 (Górczyn). — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

SZCZAWNICKA MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku. Tg 291

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Uroczyste nabożeństwo żałobne za spójność duszy śp. ks. kard. prymasa Dalbora odprawi się dnia 13 bm. w dziesiątą rocznicę śmierci w katedrze o godzinie 8,45.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Zw. Podoficerów Rezerwy Ziem Zach. Roczny zjazd delegatów kół związku odbędzie się w dniu 23 bm. na sali „Rzeźni Miejskiej” przy ul. Grochowe Łaki nr. 9, poprzedzony mszą św., która odbędzie się w kościele O. O. Salezjanów przy ul. Masztalarskiej o godz. 9.

— * Wielkop. Zw. Cechów Piekarskich. Zjazd dn. 13 bm. o godz. 12, w sali Domu Rzemieślniczego, Wały Zygmunta Augusta nr. 15.

WYKŁADY

— * Formy kapitalizacji. Na powyższy temat wygłosi referat mg. Trampczyński, asystent U. P., na zebraniu dyskusyjnym Konfraterni Kupców Chrześcijańskich, dziś, we wtorek 11 bm. o godz. 20 w Domu Kupiectwa Polskiego. Wstęp wolny dla członków i gości.

— * Cykl wykładów religijnych. W ramach cyklu wykładów dyskusyjnych o współpracy domu rodzicielskiego w przygotowaniu dzieci do I spowiedzi i komunji św. odbył się wczoraj wieczorem, na sali posiedzeń świętomarcińskiego domu parafialnego, pierwszy wykład n. t.: „Wczesna komunja św. lekarstwem na niedomagania dziecięcych czasów”. Prelegentem był emier. prof., prezes Akcji Katolickiej p. Knechtel. Wywodził on, że szczególnie w czasach dzisiejszych, w dobie zacieklej i dobrze zorganizowanej walki z Kościołem św., rodzice powinni popierać wysiłki Kościoła przez stworzenie religijnego środowiska domowego. Po referacie wywiązała się dyskusja. W drugiej części pokazywano przeźroczka n. t. „Ofiara mszy św.”, które objaśniał ks. Krzemiński.

Dzisiaj odbędzie się drugi wykład n. t. „Rola domu rodzicielskiego w przygotowaniu do I spowiedzi i Komunji św.” o godzinie 16, a więc o godzinie wcześniej, niż podano w zapowiedziach. Przeźroczka będzie na temat „Sakramentu Pokuty”. (pt)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Zarząd Miejski zawiadamia, że — podobnie, jak dotąd — niema przeszkód w nabywaniu rowerów.

Zaznacza się, że do czasu ukazania się nowych przepisów, osoby zamierzające jeździć rowerami, winny posiadać albo kartę rowerową ważną w roku 1935, albo nową kartę rowerową, którą na żądanie

Składki i pokwitowania

Dla wdowy i dziecka ś. p. Jana Buszki, Okolewo: N. N. 5, A. Hetmański (Kościan) 1, K. S. (ulica Śniadeckich 3) 1, A. M. 2, W. F. 2, adw. Adolf Witkowski (Pobiedziska) 20, ks. Waraczewski (Ostroróg) 5, Stanisław Wojciechowski (Opalenica) 5, Jan Bajer (Murowana Goślina) 5, razem z poprzednio pokwitowaniami 494,25 zł.

Na biednych parafii Nałomienie: Radziński (Górka) 10, razem z poprzednio pokwitowaniami 21 zł.

Trzech chłopców zaginęło

W niedzielę rano oddalili się z domu rodzicielskiego 3 chłopcy, a mianowicie bracia Leon i Henryk Jarlaczycowie, zamieszkali przy Górnej Wildzie 97, i Henryk Andrzejczak, mieszkający u rodziców przy ul. Gen. Chłapowskiego 2/3. Leon Jarlaczyc, liczący lat 15, jest wzrostu 1,65 m, blondynem, o pociągłej twarzy i szarych oczach. Ubrany był w granatową odzież, siwy płaszcz jesienny, szary szal i czarne wysokie sznurowane trzewiki. Brat jego, Henryk, ur. 1924 r., jest wzrostu 1,20 m, blondynem, o niebieskich oczach. Odziany był w czarna kurtkę, granatowe spodnie, żółte wysokie trzewiki i brązową czapkę. Trzeci z zaginionych, 14-letni Henryk Andrzejczak, uczeń II klasy szkoły wydzielowej, jest wzrostu 1,60 m, blondynem, o szarych oczach i owalnej twarzy. Chłopiec odziany był w popielatą kurtkę z czarnym kołnierzem krymerkowym, spodnie popielate (knytry), brązowe sznurowane trzewiki, czarne pończochy i granatową czapkę szkolną z odznaką.

Dotychczas żaden z chłopców nie powrócił i zachodzi obawa, że ulegli oni wypadkowi. Na doniesienie rodziców, policja wszczęła poszukiwania.

Ze szczegółów zasięgniętych przez nas informacji, nasuwa się przypuszczenie, że zaginięni chłopcy udali się na jakąś wycieczkę, czy też w dalszą

podróż. Obaj Jarlaczycowie i Andrzejczak, znali się i spotykali często w ostatnim czasie. Chłopcy, jak to zauważono, interesowali się mapą, a nawet robili sobie szkice z karty geograficznej. Nie zwracano na ten przedmiot ich zainteresowań szczególniejszej uwagi, a tem mniej nie wysnuwano z tego jakiegos podejrzenia. To też całkowita niespodzianką było ich oddalenie się w niedzielę rano.

Józef Jarlaczyc, ojciec dwóch zaginionych chłopców, Leona i Henryka jest woźnicą, który własnymi kołmi załatwia przewozy i z tego się utrzymuje; zaś ojciec Andrzejczaka, Walenty, jest inkasentem gazowni miejskiej. Starszy z Jarlaczyców, Leon, zatrudniony był przejściowo jako goniec w pewnej fabryce walizek na Wildzie, a w ostatnim czasie pomagał ojcu. Młodszy jego brat 11-letni Henryk, jest uczniem szkoły powszechnej na Wildzie.

Jak się później okazało, chłopcy zabrali ze sobą walizkę, garnuszek, widelec, łyżkę, nóż itp. drobiazgi. Wynika z tego, że przygotowywali się oni do jakiejś wycieczki. Według zdania rodziców, nie mieli oni większej gotówki, by przedsięwziąć jakąś podróż. Te szczegóły nie przemawiają za tem, by chłopcy mogli ulec jakiemuś wypadkowi. Należy mieć nadzieję, że odnalezienie ich powiedzie się już wkrótce. (kl)

Zwracamy P. T. Przemysłowcom i Kupcom uwagę na nasz oryg.

KONKURS REKLAMOWY

KTORY UKAŻE SIĘ W PIERWSZYCH DNIACH MARCA

Blizszych informacji udzieli Wydział Propagandy Kurjera Poznańskiego wzgl. nasi przedstawiciele — tel. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25 i 40-72

wystawia się przy placu Sapieżyńskim 9, pokój 17 z ważnością do 31. 3. 1936 r.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Mylne tablice na ul. Łukaszewicza. Od przeszło półtora roku na ulicy tej zarząd miejski zaprowadził nową numerację, licząc od ul. Małeckiego domy po lewej stronie liczbami nieparzystymi, a domy po prawej stronie liczbami parzystymi. Numeracja ta została zaprowadzona w urzędzie ewidencyjnym magistratu oraz przez wszystkich właścicieli domów, którzy numery przy latarkach domowych już dawno zmienili.

Pozostały jednakże tablice urzędowe ze starymi numerami na narożnikach tej ulicy. Tak np. w bloku, gdzie znajdują się domy 23—27 nowej numeracji, widnieje tablica, odnosząca się do numerów od 13 do 15. Zamiast nowych numerów 1—17, wskazuje tablica magistracka stare numery 1—10. W bloku, gdzie dzisiaj się znajdują domy 2 do 10, wykazuje tabliczka miejska liczby 52—48. Naprawdę, że niełatwo zorientować się w tym chaosie liczb. (pt)

KRONIKA POLICYJNA

— * Podczas obławy, urządzonej w godzinach porannych w rejonie komisariatu III ujęto 5 włamywaczy mieszkaniowych, podejrzanych o dokonanie kradzieży, 3 osoby, poszukiwane przez sąd w Poznaniu i jedną przez sąd okręgowy w Ostrowie, oraz złodzieja kieszonkowego. (kl)

— * Rower z podejrzanego źródła. W dniu 1 bm. nieznanymi osobnikami pozostawili w lokalu p. Kosmowskiego na Chwałiszewie 76, podniszczony rower męski, po którego odbiór miał się później zwrócić. Wobec tego, że nie odebrał on roweru, rower wzięto na przechowanie do komisariatu I. Jest podejrzenie, że rower pochodzi z kradzieży. (kl)

— * Ujęcie sprawców kradzieży kilmu. W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży kilmu, dokonanej w dniu 29 stycznia rb. u p. Anny Bielawskiej w Łęczycy, ujawniono sprawców tej kradzieży. Są nimi Leon Dzikowski z Zawad (blok 9) i Bronisław Chelmoński (ul. Półwiejska 32). Dochodzenia w tej sprawie przeprowadza komisariat IV. (kl)

— * Młodociana oszustka. P. Józefa Z., zamieszkała przy ul. Wielkiej nr. 19, wysłała — jak zwykle — wczoraj o godzinie 17-tej pięcioletniego synka siostrzenicy z 50 groszami od składu kolonialnego po 1/8 kawy ziarnistej. Gdy chłopiec, wracając z kawą, znajdował się już na schodach, przystąpiła do niego nierozpoznana dziewczynka w wieku szkolnym, wzięła go za rączkę, poszła z nim z powrotem do sklepu i wymieniła kawę ziarnistą na kawę słodową, która kosztuje w tej ilości tylko 10 groszy. Wy-

dana zpowrotem różnicę w cenie, w wysokości 40 gr wzięła dla siebie i ułotniła się. (pt)

KRONIKA SĄDOWA

— * Epilog tragicznego sporu. Między Julianą Cwiklińską i Apolonją Zdziebłową, zamieszkałymi w Wąbrzeźnie, toczył się od 1927 r. spór cywilny o posiadanie nieruchomości, znajdującej się w Wąbrzeźnie. Proces ten w r. 1934 zakończył się wyrokiem, zasądającym oddanie w posiadanie spornej realności Cwiklińskiej. W dniu 7 grudnia 1934 r. Jan Zdziebło chciał usunąć pozostałe rzeczy z nieruchomości. W tym celu wynajął trzech robotników, którzy zaczęli ładować na wóz różne przedmioty. Przeciwno temu zaoponowała Cwiklińska, której z pomocą przyszedł Józef Podowski i w celu odstrącenia robotników oddał dwa strzały. Oburzeni na to robotnicy porwali za kamienie i ruszyli na Podowskiego, który uciekł do domu i przez otwarte okno strzelił po raz trzeci w kierunku robotników, trafiając w głowę Maksymiljana Bodzińskiego, który wskutek wylewu wewnętrznego krwi, w krótkim czasie zmarł. Sprawa ta znalazła się przed sądem okręgowym w Toruniu, który, przyjmując, że Podowski działał pod wpływem silnego wzruszenia, skazał go na 4 lata więzienia. Wyrok ten sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził. Oskarżony wniosł do Sądu Najwyższego kasację. Sąd Najwyższy przekazał sprawę od powtórnego rozpatrzenia przez sąd apelacyjny. W poniedziałek sąd apelacyjny w Poznaniu poprzedni wyrok uchylił i skazał oskarżonego Józefa Podowskiego na 2 lata więzienia, darując mu na podstawie amnestji połowę kary, na poczet zaś pozostałej kary zaliczył mu areszt śledczy. Ponieważ zaś Podowski siedzi w więzieniu przeszło rok, sąd zarządził wypuszczenie go z więzienia. (m)

— * Rozprawa apelacyjna o napad rabunkowy. W dniu 18 bm. sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywać będzie sprawę Stefana Bulińskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Gdyni na 10 lat więzienia za usiłowanie zabicia Moniki Kotyńskiej i za usiłowanie dokonania napadu rabunkowego na listonosza, Stefana Bulińskiego, liczący lat 21, ukończył 6 klas gimnazjum w Warszawie, skąd przybył do Gdyni i zamieszkał u swojego szwagra Nowińskiego. W Gdyni zawiązał on kilka znajomości, m. in. z Wandą Frostówną. Pozostawał on od dłuższego czasu bez pracy i postanowił w jakiś sposób zdobyć większą gotówkę. Obmyślił więc plan napadu na listonosza. W tym celu z urzędu pocztowego w Gdyni nadał adresem Wandy Frostówny przekaz na drobną sumę. Następnie w dniu 20 września przybył do mieszkania Wandy Frostówny i oczekiwał na przybycie listonosza.

W tym czasie jednak w mieszkaniu znajdowała się służąca Monika Kotyńska, którą Buliński postanowił usunąć, jako

KRONIKA TOWARZYSTWA

— Karnawałowy wieczorek koleżeński Koła Absolwentów Państwowej Szkoły Budownictwa i M. M. w Poznaniu, odbędzie się we wtorek, dnia 11 lutego br. w sali hotelu „Polonia” przy ul. Grunwaldzkiej. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd. zg 12 836

Bal Pozn. Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w sobotę, 22 lutego w pałacu Działyńskich. Będzie to świetna zabawa sfer kulturalnych i artystycznych miasta Poznania. Zaproszenia są już rozsyłane. zg 12 839

Restauracje w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 4515

Echa wczorajszego napadu

Jako sprawców poranienia p. Franciszka Dzieciolowskiego ujęto i osadzono w areszcie policyjnym 20-letniego robotnika Franciszka Grześkowiaka, mieszkającego przy Drodze Urbanowskiej 1 i 20-letniego robotnika Wacława Pisarkę (ul. Pamiętkowa 11).

Jak się w toku dalszych dochodzeń okazało, dwaj wymienieni w towarzystwie kilku innych przyszli do składnicy p. Dzieciolowskiego na Górnej Wildzie 33 i zaofiarowali mu kupno węgla, pochodzącego z kradzieży. Gdy p. Dzieciolowski odmówił kupienia węgla z podejrzanego źródła, osobnicy ci poczęli zabierać węgiel ze składnicy p. Dzieciolowskiego. Gdy właściciel sprzeciwił się kradzieży, został poraniony dotkliwie nożem. Po poranieniu napastnicy zbiegli i ujęto ich dopiero podczas zarządzonego pościgu.

MAŁE DZIECI

najłatwiej ulegają chorobom zakaźnym, należy je zatem chronić przed infekcją dezynfekując ich jamę ustną i gardło. Miłym i łatwym w użyciu środkiem dezynfekującym są smaczne, słodkie pastylki ANACOT



Do nabycia w apt. i składach aptecz. Rurka 30 pastylek DAWANER SA KRAKÓW tylko zł 1.50 ng 0263/4

niepotrzebnego świadka. W chwili, gdy ta sprzątała pokój, uderzył ją kilkakrotnie w głowę przygotowaną uprzednio flaszka, napelnioną piaskiem, a następnie zadał jej kilka ran klutych nożem kuchennym. Nieprzytomną ofiarę zawłókł pod łóżko i tu ją zostawił. Kotyńska po chwili jednak odzyskała przytomność i uciekła na korytarz, za nią pociągnął się pogoń Buliński, zadając jej jeszcze kilkakrotnie rany nożem. Buliński, widząc, że sprawa napadu na listonosza jest już przesądzona, uciekł do lasu i tu ukrywał się przez trzy dni. Po powrocie do domu zaareztowała go policja i osadziła w więzieniu. Sąd gdyński skazał go na 10 lat więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich na przeciąg lat 10. Od wyroku tego odwołał się oskarżony do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który rozpatrywać będzie tę sprawę w dniu 18 bm. Obronę wnosić będzie adw. Kwasiński. (m)

— * Surowa kara za napad rabunkowy. W dniu 13 kwietnia ub. r., w nocy, do mieszkania Zuehllera w Juranicach, pow. inowrocławskiego, wtargnęło czterech bandytów, którzy, grożąc użyciem rewolwerów, zażądali wydania pieniędzy. Steroryzowani mieszkańcy domów, pozwolili na przeszukanie całego mieszkania. Bandyci zabrali 73 zł gotówką, kilkanaście butelek win owocowych oraz kielbasę. Jeden z napastników oddał do domowników strzał, który na szczęście chybił. Po dokonaniu kradzieży złościny zbiegli. Zawiadomiona natychmiast policja wszczęła energiczne dochodzenia, które doprowadziły do ujęcia Maksymiljana Kurka, Józefa Redkiewicza oraz Stachowicza i Millera. Stanęli oni przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, który po przeprowadzeniu rozprawy skazał Kurka na dożywotnie więzienie, Redkiewicza na 15 lat więzienia, Millera na 12 lat więzienia, Stachowicza na 3 lata więzienia. Od wyroku tego odwołali się dwaj oskarżeni Kurek i Redkiewicz do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który po rozpatrzeniu sprawy wyrok I instancji w całości zatwierdził. (m)

Z WIELKOPOLSKI

— **Gniezno.** Wykład Uniwers. Powsz. odbędzie się w środę o godz. 20 w auli gimn. mek. Referat wygłosi em. nadkom. Drozdowski p. t. „Grafologia współczesna”.
— **Drużyna harc.** „Lech” urządził we wtorek w auli gimn. mek. „Harcerski apel morza”.
— **Ze strychu domu mieszkalnego przy ulicy Kilińskiego 10** skradziono na szkole Marty Buchholz różną bieliznę, wartości 200 zł. — W Winiarach skradziono z chlewu Franciszka Hahn'a świnię, wartości 100 zł. (br)
— **Polski Czerwony Krzyż** odbył swe roczne walne zebranie. Zespraważdań członków zarządu wynika, że oddział gnieźnieński liczy 616 członków czynnych i 193 wś. „crajałych. Rona-ment z roku 1934 wynosił 3.792 zł. dochód 2.756 zł. rochoód 3 358 zł. zatem saldo na rok 1935 wynosi 3.190 zł. Wkońcu uzupełniono zarząd, prezeską jest drowa Musiałowa. (br)

— **Gostyń.** Tow. Przemysł. i Rzem. w Gostyniu na swem rocznem walnem zebraniu w dniu 7 b. m. uchwalilo urządzić z okazji 70-lecia istnienia tow. „Wystawę Przemysłowo-Handlową”, która odbędzie się 28 i 29 czerwca 1936 w Gostyniu. Zatem za niecałe 5 miesięcy pokażą gościnyści rzemieślnicy i przemysłowcy dorobek swej tyloletniej pracy. O postępkach prac przygotowawczych komisji wystawowej informować będziemy w właściwym czasie. (n)

— **Inowrocław.** Tow. Przemysłowo-Rzem. wybrało na walnem zebraniu nowy skład zarządu, który tworzą pp.: J. Dziuch — prezes, Koterski — wiceprezes, Kupidura — sekretarz, Różański — skarbnik; ponadto do zarządu weszli pp.: Gluszkowski, Łapka, Zielenacki, Mielniński, Drogowski, Szczurasek i Nadrajkowski.
— **Urząd skarbowy** przypomina wszystkim właścicielom nieruchomości na terenie m. Inowrocławia i Gniewkowa o bezzwłocznem złożeniu spisu i wykazu nieruchomości według wykazu nr. 1.

— **Ostatnio** odbyło się walne zebranie miejscowego koła inwalidów wojennych. Zarząd pozostał w niezmienionym składzie z prezesem Józefowskim na czele.

— **Z inicjatywy** miejsc. klubu szachistów rozpoczął się turniej szachowy o mistrzostwo m. Inowrocławia.

— **Odbyło się** walne zebranie „Sokola”. Poszczególni członkowie odczytali obszernie sprawozdania. Nowy zarząd wybrano w nast. składzie pp.: prezes — dr. L. Znaniecki, wiceprezes — red. Przybylski, członkowie: dyr. Mrówczyńska, Skonieczny, Stawicki, Kuźniński, Krokowski, Drogowski i Lipczyński.

— **Harczerze inowrocławscy** spędzili rok ub. na bardzo intensywnej pracy, o czem szczególnie świadczy akcja letnia. Zorganizowano ogółem 17 obozów.

— **W Symborzu** zorganizowano dość liczne kolo L. O. P.

— **W parafii piaskowskiej** ukończono kolen-de. Dobrowolne ofiary w sumie przeszło 1.000 zł przeznaczono na rzecz nowowybudowanego kościoła w Piaskach.

— **Zawiazano się** tu tow. reemigrantów.

— **Komenda garnizonu** podała do publicznej wiadomości, że odtąd obowiązuje noszenie czapek-rozatywek z denkiem uszytym dla wszystkich oficerów w st. spoczynku.

— **Staraniem miejscowego Tow. Ogrodniczego** zorganizowany został tygodniowy kurs ogrodnictwa.

— **Nowy zarząd Tow. Śpiewu „Chopin”** u-konstytuował się następująco: prezes — Lipiński, wiceprezes — Roszak, sekretarka — Kozłowska, skarbnik — Bazaziński, członkowie: Pankowska, Chęcińska, Krenowska i Łuczak.
— **Zatrudniony w państwowym** żupie solnej 20-letni robotnik Posadzy z Inowrocławia stracił równowagę i wpadł do wanny z wrzącą solanką. Pospieszli mu natychmiast z pomocą inni robotnicy i wydobyli w groźnym stanie ze strasznej kąpieli.

— **Czerwony kur** strawił zabudowania gospodarcze rolnika Tomaszewskiego w Szczepanowie. Straty wynoszą 10 tys. zł. Poza tem na szkole Piotra Konopińskiego w Chodczu spaliła się stodoła z oborną, pełne zboża, paszy oraz częściowo narzędzi rolniczych.

— **Kościeln.** Roczne walne zebranie T. G. „Sokol” przewodniczył p. L. Wenski. Po złożeniu obszernych sprawozdań, z których wynikało, że „Sokol” kościelny brał żywy udział w życiu społecznem, sokolem i sportowem, w uzupełnianiu wyborach do zarządu wybrano pp.: Wenskiego, Wl. Kaliszewskiego, Dirbacha i Romanowskiego. W skład komisji rew. weszli pp.: Trzybiński, Urbański i Toperek. W dowód zasług, położonych około rozwoju „Sokola”, mianowano p. L. Wenskiego członkiem honorowym, poczem przyjęto rezolucję, zwalczającą żydowską ekspansję.

— **Korporacje miejskie** odwołały jarmark kramny, majacy się odbyć w dniu 13 b. m. w Kościelnie; odbędzie się natomiast tylko jarmark na konie, bydło i terzode chlewna.

— **Sokolice** gniazda kościelnskiego urządziły 9 b. m. w hotelu Warszawskim „Karnawałowy wieczorek pomarańczowy” z nader urozmaico-nym programem.

— **Wielka wystawa** rolniczo-przemysłowa odbędzie się w sierpniu b. r. w Kościelnie i obejmować będzie działy rolnicze, ogrodnicze, przemysłu, wszelkich rzemiosł, oraz kultury i sztuki. Prace nad urządzeniem wystawy są już w pełnym toku.

— **Doroczny wieczór** karnawałowy urządziło 8 b. m. w salach hotelu Warszawskiego Kolo Akademików. Dochód przeznaczono na cele bezrobotnych m. Kościelna.

— **Dwa wypadki** duru brzośowego i ostwardo-no w Kościelnie. Chorych izolowano i odtawiono natychmiast do tutejszej lecznicy św. Zofii. Władze sanitarne przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności.

— **Roczne walne zebranie** tow. śpiewu „Lutnia” przewodniczył p. Lucjan Hubert. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano następujący zarząd pp.: L. Soborski — prezes, J. Szyfter — zast. prezesa, Gapić — sekretarz, Krawczyk — skarbnik, Florkowski — bibliot., — Lenart — zast. biblij., Makowski, Hauser, Hubert, A. i Wl. Roszakowie i Klusak — członkowie zarządu. W skład kom. rew. weszli pp.: Hauser i Hubert, a do komisji rew. biblij. p. Kolodziejczakówna i Drzymałówna. Na zjazd delegatów wybrano pp. Huberta, Krawczyka i Gapika. (mk)

— **Leszno.** Na zebraniu komit. dla spraw dożywiania dzieci szkół powsz. zdał sprawozdanie z akcji rad. Nowakowski. Z sprawozdania wynika, że dziennie wydaje się 500—600 obiadów w dwóch kuchniach przy ul. Leszczyńskich i przy szkole nr. 3. Dożywia się również 30 dzieci ze szkół ćwiczeń.

— **Kradzieży** zboża ze śpichrza p. Loescha w Rojęczynie dokonano dwóch złodziei, którzy zostali przytrzymani przez policję.
— **Kurs kucia** koni przy wydz. powiat. rozpoczął się dnia 1 marca. Zgłoszenia u kierow-nika szkoły.

Sprawa skarbu wykopanego w ogródku

W sprawie wykopanego skarbu w ogródku posesji przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 35, której właścicielkami są siostry pp. Stefania i Henryka Flaum, dowiadujemy się obecnie następujących szczegółów. Franciszek Gartmann, ogrodnik-eksporter, który złoto, znalezione przez Nowaka, zamienił w „Bank für Handel und Gewerbe” na złote polskie, uzyskaną sumę w wysokości ponad 8 tysięcy złotych wypłacił siostrzom Flaum, czemu zawdzięcza, że sąd go bez kaucji po przesłuchaniu zwolnił. Tem samem panie Flaum nie mają już żadnych pretensyj cywilno-prawnych wobec p. Gartmanna.

Jak się dalej dowiadujemy, panie Flaum jednakże nie są z tego zadowolone, że otrzymały tylko ekwiwalent znalezionej skarbu w złotych polskich, twierdząc, że mają prawo żądania skarbu w tym stanie, jak go znalezione.

Nowak przebywa nadal w areszcie śledczym, a to z tego powodu, ponieważ pewne poszlaki wskazują na to, że poza złotem, znalazł w skrzynce również drogocenną biżuterję, do czego jednak przyznać się nie chce. Twierdzi mianowicie, że znalezione przez policję przy rewizji domowej pierścienie nie pochodzą z wykopanej przezeń skrzynki. Pierścienie te — opowiada — kazał u jublera wykonać z dwóch złotych monet.

Nowak twierdzi także, że nie szukał dla siebie w okolicy Poznania posiadłości, którą zamierzał zakupić. Tymczasem jest dowiedzionem, że przy poszukiwaniu odpowiedniego gruntu pośredniczył mu niej. Bartkowiak z Dopiewa.

Śledztwo jeszcze nie jest ukończone, ale na dobrej drodze, a główny świadek ma widoki na uzyskanie nagrody, wyznaczonej za wykrycie sprawcy.

METROPOLIS **WIELKI WSPANIAŁY WZRUSZAJĄCY DRAMAT z ŻYCIA**
SEANSE: 515 715 915
Od iutra środy. 12 hm.
GŁOS SKAZAŃCA
W roli głównej słynny śpiewak francuski
LUCIEN MURATORE oraz piękna **VERA KORENE**
nr 5572 — Przepiędny epos miłosny o niezwykle barwnej akcji —
— **DZIŚ we wtorek poraz ostatni** — Sensacja na wesolo: Cale mlasto o tem mowi...!

— **Srebrne** gody małż. obchođzi dnia 12 b. m. kupiec A. Polewicz z małżonką Marią z d. Tokłowicz.

— **Walne mu** zebranie Tow. Przem.-Rzemieślniczego przewodniczył p. Werner. W wyborach uzupełniających weszli do zarządu pp.: Skrzypczak, Rygus, Steinert, Płaczek i Hip Werner; kom. rewiz. — Nowak, Olejniczak i Marcinowski; zast. chorążego Płaczek. Zebranie uchwaliło mianować członkami honorowymi dr. Świdarskiego i senj. Raszkowskiego.

— **Uniw. Powsz.** Dnia 11 b. m. o godz. 19.15 ks. prof. Marcinak „Ewang. św. Mateusza” prof. Szpunar „Zasady pisowni polskiej”, prof. B. Szczygiński „Technika pracy umysłowej w zakresie urzążeń oświatowych”. (lh)

— **Oborniki.** W sali pod Orlem toczyły się 6 b. m. obrady walnego zebrania Tow. Przemysłowców pod przewodnictwem p. Stanisława Ulatowskiego. Wycepujących sprawozdań, które wykazują wielką żywotność, szczególnie w kwestji żydowskiej, wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem, poczem na wniosek kom. rewiz. udzielono zarządowi pokwitowania. Prezesem tow. w dalszym ciągu wybrano p. Stanisława Koszowskiego, wiceprezesem — p. Mieczysława Łukanowskiego. Na miejsce dotychczas. sekretarza p. Maks. Thielg, który urząd ten dzielił przez 25 lat i wielełożył zasług około rozwoju tow., a obecnie ustępuje z powodu podeszłego wieku wybrano p. Wiktora Tietza, skarbnikiem p. K. Nawrockiego, Ławnikami są pp. Donda-jewski i Appolt Henryk. Do kom. rew. weszli pp. Ulatowski, Grabowski i Feliksiak. Delegatem na zjazd wybrano p. Koszowskiego. Budżet uchwalono na zł. 501.12. Końcowym punktem obrad była sprawa zamierzonej likwidacji pow. obornickiego i tu wywizyła się żywa i obszerna dyskusja, padaly różne ostrzeżenia, wskazywano na niebezpieczeństwo, jakie grozi rzemiosłu i innym galeziom życia, wyrażano obawę przed niechybną zagładą wszystkich placówek gospodarczych, a na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani na walnem zebraniu Tow. Przemysłowców w Obornikach przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy i rekordzielnicy m. Obornik uchwala-ja jednogłośnie wniesić do miarodajnych czynników prośbę, by te zaniechały myśli likwidacji pow. obornickiego, gdyż to grozi nam zupełna ruina „gospodarcza i temsamem spowoduje likwidację kilkudziesięciu placówek gospodarczych, które w razie likwidacji powiatu znikną państwu, jako płatnicy podatków i danin publicznych. Zebrani wyrażają obawę, że przez likwidację powiatu, wskutek odpływu sfery urzędniczej około 60 proc., odpływ kapitału obrotowego wyniesie rocznie do 350.000 zł i nietylko ucierpi na tem handel i rzemiosło, ale również zaniknie w mieście naszym dobrze zapowiadający się ruch budowlany, gdyż z chwila ta plan rozbudowy miasta w kierunku Poznania stanie się niemożliwym, a tem samem ucierpi na tem ciężki przemysł, reprezentowany w mieście w ilości 2 cegielni 5 tartaków i stolarni budowlanej. Wszystko to pociągnie za sobą zamknięcie połowy istniejących warsztatów i fabryk, a tem samem spowoduje dalsze pogłębienie się kryzysu gospodarczego, a co najgorsze, wzrost liczby bezrobotnych, która poważnie ciąży na tut. społeczeństwie i może doprowadzić do nie-powetowanych strat i szkód”.

— **Ostrów.** W poniedziałek o godz. 11 przed pol. przestali pracować czeladnicy-kafiarze, zatrudnieni w fabryce kafil. O. Kurzbach Ostrów, protestując przeciwko obniżce plac kofar według ich zdania jest krzywdząca. Strajk objął również kafiarów w Krotoszynie. Ostrzeszowie i Zdunach.

— **T. G. „Sokol”** organizuje w dniach od 17 do 21 b. m. turniej ping-pongowy. Wpisowe 1 zł.

— **W Skalmierzycach** Starych dzierżawili młyn Żydy Danziger i Meisner, którzy, czując się tu niepewnie, wynoszą się do Pleszewa. Szkoda, że nie do Palestyny! Może wreszcie p. Dolata, właściciel młyna, zrozumie, że Żydom nie należy wydzierżawiać młyna i w przyszłości odda go w ręce Polaków.

— **We Wielosiu** podczas wesela u Nycków członek „Strzelca”, niej. Guzik Bronisław z Ka-liszkowic W., skradł płaszcz Wojciezakowi i. u-brawczy się w niego, siedł w towarzystwie „na-rezonowanej” w stronę cegielni. W drodze zdolano jednak odebrać mu skradziony płaszcz. (rp)

— **Walne zebranie** T. C. L. wykazało, że liczba członków wzrosła do 294. Biblioteka liczy blisko 5.000 tomów i na 477 czytelników wypo-życzyła 14.280 książek. Skład nowego zarządu jest następujący pp.: prezes — Stefan Rowiński, wiceprezes — Leon Sokolowski, sekr. —

Zofia Beckerówna, skarbn. — Nentwig, biblij — Pyszkowska, ławnicy — ks. Andrzejewski i prof. Karge, Komisje rew. tworzą pp.: Niestrowska, Ziembiewiczówna i Kępiński.

— **Zmarła** tu w sędziwym wieku śp. Micha-lina Serwa, matka znanego obywatela, prezesa Tow. Kupców, p. Henryka Serwy. (os)

— **Rogoźno.** Roln. Piotrowi Kwade w Wiar-dunkach skradziono ze śpichrza ok. 25 ctr. ży-ta, 5 ctr. pszenicy, 3 i pół ctr. maki żytniej i 70 worków do zboża — Luizie Meier w Potrzano-wie skradziono 2 tuczniki oraz 5 gosi. — Do za-grody roln. Rodewalda w Zoledzinie włamał się złodziej, lecz zostali spłoszeni, pozostawiając na miejscu łup oraz rowery. — Józefa Lewandow-ska z Rogoźna zameldowała policji, że skradzio-no jej 330 zł i dwie książki oszczędnościowe na 1.100 zł.

— **Rolnik** Tetzla z Kaziopola wręczył p. Mie-czysławowi Knińskiemu z Rogoźna 140 zł celem poszukania dobrego adwokata, co p. K. uczynił. Pomimo to zawezwał go p. Tetzla do siebie, za-trzymał mu rower i zegarek, nie szczędząc na-wet razów. Sprawę skierowano na drogę sądo-wą. (rm)

— **Szamotuły.** Bezrobotni, zatrudnie-ni w tut. cukrowni przy wywożeniu wapa-na otrzymali na poczet tej pracy zaliczkę w wysokości 4 złotych na osobę. Zaliczkę wypłacano za pośrednictwem magistratu 422 osobom.

— **Walne zebranie** żeński. tow. gimn. „Sokol” odbyło się pod przewodnictwem prezesa okręgowej p. Sroczyńskiej z Wro-nek. Nowy zarząd tworzą pp. Czerwińska Ludwika — prezeska, Fenglerowa Gertruda — wiceprez., Plucianka Stani-sława — sekretarka, Tymówna Anna — zast. sekretarki, Sujakowa Wanda — skarbniczka, Plucianka Maria — naczelniczka, Tomaszewska Stanisława — pod-naczelniczka, Mańczakówna Helena, To-maszewska Katarzyna i Brzezińska Te-reza — ławniczki. Sąd honorowy pp. Mazurkiewiczowa, Lipkowa Wanda i To-maszewska Pelagia, komisja rew. Kowalo-wa, Kłowska i Tomaszewska Genowefa, referentka oświat. — Stroińska.

— **Ilustracja** sądu grodzkiego przepro-wadził prezes sądu okręgowego p. Kor-nicki z Poznania.

— **Wicewojewoda** p. Walicki przybył na inspekcję tut. starostwa i urzędów gminnych.

— **Inspektor wojewódzki** p. dr. Put do-konał m. i. przeglądu baraków miejskich, które służą za miejsce pobytu licznych eksmitowanych. Jak wszędzie, tak i tu-taj stan higieny i pomieszczenia pozostawia bardzo wiele do życzenia i jest bezustanną troską tak naszego zarządu miejskiego, jak i organizacji dobroczyn-nych.

— **Ostatnio** odbył się pogrzeb śp. Ed-munda Janiszewskiego, ziemianina w Sękowie, ojca zasłużonego działacza naro-dowego i prez. pow. S. N. Henryka Janiszewskiego, właśc. majątności Braszewo. Kondukt żałobny prowadził ks. probosz Biały z Wilczyny w asyście ks. prob. Dziubińskiego z Obrzycka i ks. prob. Kopecia z Bytnia. W pogrzebie brały udział tłumy mieszkańców Sękowa i oko-licznych wiosek, delegacje kółek rolni-czych, powstańców i wojaków oraz, liczne delegacje S. N. z delegacją zarządu wojew. na czele.

— **Powiatowa zabawa** Str. Nar. odbę-dzie się dn. 23 bm. na sali hotelu „El-dorado”. (sc)

— **Wągrówlec.** Na dożywianie biednych dzie-ci złożono następujące datki: naucz. szkół powsz. rej. wągrówleckiego 22.10 zł. Zjedn. Tow. Przem. 20 zł, Kat. Stow. Kob. 5 zł i cech krawiecki 5 zł.

— **Zw. Inwal.** Pracy odbył walne zebranie. Jak wynika ze sprawozdań, Związek odbył w roku spraw. 6 zebrzań, powiększył liczbę członków i udzielił 451 porad prawnych. Podczas gwałtownej obdarzono 86 ubogich członków. Po sprawozdaniu kom. rewiz. wybrano na rok bież. stary zarząd.

— **Złote gody** małżeńskie obchođził 8 b. m. pp. Józef i Pelagia Furmanowicze.

— **Ostatnio** rada miejska obradowała nad budżetem miasta na rok 1936/37 i nad budżetem dodat., za r. 1935/36. Po zakomunikowaniu przez przewodniczącą porządku obrad, zabrał głos w imieniu radnych Klubu Narod. adw. Wrzy-szczyński, podnosząc szereg zarzutów przeciw zastępcy burmistrza i zarządowi miasta. W szczególności radni Obozu Narod. czują się do-ktnieci nieuwzględnianiem ich interpelacji i bra-kiem odpowiedzi na pytania. Poza tem razi ich niekorzystanie z Funduszu Bezrobocia i wy-datkowanie pieniędzy na cele drugorzędne. W konkluzji mówca stwierdza, że rada nie ma za-ufania do zarządu miejskiego i budżetu nie u-chwala przed dokonaniem wyboru nowego bur-mistrza. Mimo sprzeciwu radnych sanacyjnych, przegłosowano większością głosów wniosek o o-droczenie zebrania na przeciąg dni 14.

— **Liczba** mieszkańców miasta wynosiła z początkiem stycznia 8.391 osób, w tem 3.912 meż-czyn, 4.479 kobiet. (wl)

Z POMORZA

— **Chojnice.** Miejscowe Towarzystwo Ro-botników Katolickich obchođziło 15-lecie swego istnienia. Członkowie stow. publicznie wzniali akt wiary św. i uroczystym aktem poświęcili siebie, rodziny i stowarzyszenie cale Najśw. Ser-cu Jezusa.

— **Kat. stow. meżów** wzywa wszystkich ka-tolików do bojkotu „Expressu Ilustrowanego”.
— **Na ratuszu** sepołemskim powstał pożar, który zniszczył doszczętnie trzy biura, w któ-rych znajdowały się ważna akta, dot. dochodzeń w sprawie malwersacji w Magistracie. Sprawy pożaru dostali się do biur podrobionemi klucza-mi i rozlawszy naftę, podpalił papiery. Policja aresztowała 4 podejrzané osoby.

— **Przed** wzmocnionym wydziałem karnym sądu okręgowego rozpoznaje się niebawem sensa-cyjny proces o sprzeniewierzenie 80.000 złotych. Na ławie oskarżonych zasiadzie b. sekretarz sta-rostwa w Kościerzynie, Lewandowski. (dch)

— **Laskowice.** Sprzeniewierzył się sprawie narodowej rolnik Melka w Lnianie, który swe gospodarstwo wraz z warsztatem kołodziejskim sprzedał Niemcowi Felske'mu.

— **Włamanie** do dworu majątności Wery, własność Karola Ehlertha, dokonali nieznani sprawcy. Skradli oni m. in. futra, bieliznę, zapa-sy marynatów i radio wartości ogółem 2.000 zł. Ta sama prawdopodobnie szajka włamała się za pomocą wyduszenia szyby i oknie do mie-szkania rolnika Majrowskiego we Wetflu i skra-dli większą ilość garderoby oraz bielizny warto-sci w przybliżeniu 1.200 zł.

— **We** Warlubiu spalił się dom mieszkalny rolnika Nikodema Szulca; straty wynoszą około 6.000 zł. Przyczyną pożaru dotąd ni ustalono. (gn)

— **Tczew.** Wzmocniony wydział karny sądu okręg. na sesji wyjazd. w Gniewie rozpatrywał sprawę karną 20-letniej żony rolnika, Czesławy Goluńskiej, oskarżonej o naklonienie kochanka swego do zamordowania jej męża, oraz 26-letnie-go rob. rolnego Władysława Jendrzejewskiego z Tymawy, oskarżonego o to, że w dniu 7 paź-dziernika ub. r. na sosie pod Tymawą dokonał zamachu morderczego na rolnika Mateusza Goluńskiego, raniąc go ciężko w płeć, tak iż ra-niony rolnik do dnia dzisiejszego jeszcze ciężko choruje. Sąd wydał wyrok, skazujący Władysła-wa Jendrzejewskiego i jego kochankę, Czesławę Goluńską, każdego z nich po 12 lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich i honoro-wych.

— **Na szlaku** kolejowym Tczew — Pelplin służba kolejowa znalazła martwe zwłoki niezna-nego mężczyzny w wieku do 35 lat, który za-strzelony został przez nieznanego narazie spraw-cę. Śledztwo w toku. (at)

KRONIKA KARNAWAŁOWA

Wieczorek Zrzeszeń Aplikantów

W restauracji oraz malinowej sali Ba-zaru bawili się w sobotę członkowie zrzesze-ń aplikantów sądowych oraz adwokackich i notaryalnych, które urządziły wspólny wieczorek. Przygotowaniem za-bawy zajmował się komitet, w którym przewodniczyli prezesi obu organizacji, p. Zwierzynski i p. Teof. Krzyżaniak.

Wśród licznie przybyłych gości i człon-ków zrzeszeń zawitali na wieczorek sędziowie i prokuratorzy z prezesami s. a. p. Szyzsko-Bohuszem i s. o. p. Kornickim na czele oraz dziekan rady adwokackiej adw. Wlazło.

Urozmaicany walczykami, figurowemi, odtanconymi z balonikami i kwiatami, wieczorek był w pełni udany i pozostawił na uczestnikach mile wspomnienie. (a)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 10 b. m. wywieszono następujące za-powiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rzeźn. Jan Przybylski i Stef. Schwarc, obo-je w Osieczniku, pow. leszczyński; czel. slus. Franc. Bielawny i Hel. Miśkiewiczówna w Kro-toszynie; cholewkarz Chaim Kozak i ekspedj. Regina Staar; kier. druk. Teodor Biler i Joa-na Lochyńska; emer. kol. Stanisł. Batkowski w Młichu, gm. Kruszwica, pow. mogileński, i krawc. Hel. Matczak w Woli Kożuszkowej, gm. Strzelno połudn., pow. mogileński; rozz. rob. Franc. Grochowski i pracza Pelagia Szcze-pańska; biur. Tad. Zawieja i ekspedj. Zofia Schulz; kow. Bol. Janowski i Wanda Huda.

Zgony:

Dnia 10 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Jan Dolatkowski, emerytowany adiunkt kolejowy, 46 lat; Danuta, Helena Lewandow-ska, uczennica gimnazjalna, 15 lat; Daniela Ratajczakówna, 4 mies. 16 dni; Wanda Hoff-mannowa z domu Imierowiczówna, wdowa, 82 lata; Joanna Hadukówna, 13 dn.; Andrzej Ko-łasiński, 78 lat; Zdzisław Brenk, uczeń szko-ły wydziałowej, 17 lat; Sylwester Nowak i mie-sic. 27 dni; Ludwik Cegiela, robotnik, 27 lat; Elżbieta Wittrych, posługawca, 22 lat; Maria Czosnowska z domu Maciaszek, 31 lat; Stani-sława W-słowska, uczennica ginnazjum han-dlowego, 15 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POLSKA MUZYKA W SZWAJCARJI

Lozanna, 9 lutego

Józef Turczyński, profesor konserwatorium warszawskiego, jeden z najwybitniejszych pianistów polskich doby obecnej, występował właśnie w Lozannie i Genewie z koncertami, których program zawierał nieznaną tutaj prawie zupełnie — z wyjątkiem oczywiście Chopina — utwory polskich kompozytorów. Poza Zarębskiego „Polonezem” i Szymanowskiego „Preludjum” — najznakomitszą nowością (choć przed przeszło trzydziestu laty skomponowaną!) była Sonata es-moll Paderewskiego.

Monumentalny ten utwór, którego tak interpretacyjne, jak techniczne trudności są przyczyną, iż niewielu wirtuozów ważyło się dotychczas występować z jego wykonaniem, opracowany ubiegłego lata przez Turczyńskiego według wskazań autora, wywołał wśród słuchaczy i krytyki szwajcarskiej wielkie wrażenie; — jedyną opozycję stanowili dwaj genewscy „lewicowcy” muzyczni, z których jeden, skoro była mowa o Polsce chciał ją przedewszystkiem widzieć reprezentowaną przez... p. Tansmana!! Ale posłuchajmy, co o występie naszego artysty orzekła prasa tutejsza.

Krytyk „Gazette de Lausanne” pisze o Sonacie: „Dzieło to obfituje w bogactwa, które można by oddzielić dwie sonaty innego autora”. (Przypominają się tu mimowoli słowa Mascagniego o „Halce”). „Pierwsza część o tytanicznej sile, Andante oderwane od

ziemskiej przypadkowości, doprowadzają we wspaniałe rosnącym napięciu do finału, którego ład, po tylu wzburzonych namietnościach sprawia kojące wrażenie”. Słowo „ład” („ordre”) stosuje tu oczywiście krytyk do formy końcowej fugi — jako uosobienia muzycznego „porządku”. „Obecność autora — pisze krytyk dalej — „dodała specjalnego uroku wykonaniu tego dzieła, zbyt rzadko słyszanego, a które jest tak interesującym nabytkiem dla literatury fortepianowej. Huczne oklaski skierowane były pod adresem kompozytora Sonaty i pianisty, który ją umiał oddać tak doskonale; entuzjastyczne oznaki hołdu oznaczały równocześnie uczucia publiczności dla tego, którego szlachetnej natury i wielkiego serca kraj nasz wielbić nie przestanie”.

Podobnie o Sonacie wyraził się krytyk „Feuille d'Avis de Lausanne” pisząc, że „Sonata ta jest dziełem wielkiego poety a zarazem znakomitego muzyka”. „W wykonaniu sonaty — pisze ten sam sprawozdawca — pianista mógł dać pełną miarę swej żywej muzycznej inteligencji oraz pozwolił ocenić całą rozpiętość efektów swej gry, pełnej życia i blasku”. W wykonaniu utworów Chopina zauważył jeden z krytyków w Turczyńskiego ten „dzięki urok (trudne do przetłumaczenia: „Charme sauvage”) jaki umiemy nadawać dziełom swego narodowego kompozytora najlepsi polscy pianiści”.

Henryk Opieński.

MUZYK POZNAŃSKI KAPELMISTRZEM POLSKIEGO RADJA

Donosiliśmy już pokrótce, że na miejsce prof. Ozimińskiego objął batutę symfoniczną w warszawskiej Orkiestrze Polskiego Radja, jako drugi kapelmistrz obok G. Fitelberga, p. Mieczysław Mierzejewski.

Młody muzyk przekroczył zaledwie trzydziestkę, urodził się bowiem w Poznaniu w r. 1905. Studia muzyczne przeprowadził w naszym Państwowym Konserwatorium Muzycznym. Studiował fortepian w klasie prof. Bohdana Zaleskiego i organy w klasie prof. ks. dr. Gieburowskiego. Przeniósł się następnie na dalsze studia do Warszawy, pracował nad kompozycją z prof. Sikorskim (przez jakiś czas również profesorem naszego Konserwatorium). Ze sztuką kapelmistrzowską obznajmiał się, pracując z Emilem Młynarskim oraz Grzegorzem Fitelbergiem.

Niedługo udał się p. Mierzejewski zagranicę, aby rozszerzyć swój horyzont i studia pogłębić. Zrazu zatrzymał się w Berlinie, gdzie pracował nad kapelmistrzostwem u prof. Przewera (znanego naszym melomanom, gdyż występował w teatrze Wielkim, kierując Orkiestrą Symfoniczną m. Poznania). Równocześnie prowadził studia teoretyczne u prof. Hoeffera. Nie kończąc na tem, udał się jeszcze do Paryża i do Wiednia, gdzie już w krótkim

czasie zyskał sobie uznanie. Z różnych stron zwracano się do p. Mierzejewskiego z propozycjami pracy na poważniejszych niż stanowiskach i w istocie przez pewien czas zdawało się, że nie wróci do kraju powróci. Młody muzyk wolał wszakże pracować w Polsce i wrócił do Warszawy, gdzie rychło chlubnie się odznaczył jako wysoce utalentowany kapelmistrz. Dyrygował w Operze, prowadził liczne koncerty w warszawskiej Filharmonii, a równocześnie był czynnym w warszawskiej rozgłośni radiowej, gdzie obecnie zajął tak odpowiedzialne stanowisko.

Jako kompozytor, dał się Mierzejewski poznać również zaszczytnie. Zwłaszcza pieśni na głos solowy i utwory chóralskie zdobyły mu niejedno odznaczenie na konkursach i niejedną sukces estradowy.

Wychowankowie naszego Konserwatorium zajęli już niejedno wybitne stanowisko w polskim życiu muzycznym. Cieszyć się trzeba, że liczba tych pożytych dodatków urosła obecnie o jedną i to ważną, i że Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radja będzie dyrygował muzyk poznański, który w naszym mieście i w naszej uczelni zdobywał dla swego talentu gruntowne podstawy wiedzy i kultury muzycznej.

W REGIONIE ŚLĄSKIM

TRZEBA ZBADAĆ NAUKOWO ŚLĄSKIE PIŚMIENNICTWO

Ukazał się pierwszy tom „Pamiętnika Instytutu Śląskiego”. Omawia on „Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku”. Jest to dla tej nauki ważne wydarzenie, tem ważniejsze, że praca ta stanowi podstawę dla dalszych badań naukowych o Śląsku. Ośmiastu autorów rozważa kolejno stan i potrzeby poszczególnych gałęzi nauki o Śląsku, uwypuklając najważniejsze braki i nakreślając program systematycznych badań naukowych. Każda rozprawa zaopatrzona jest w bibliografię, więc można zorientować się w tem, co dotąd nauka polska (bo o nią głównie chodzi) w poszczególnych dziedzinach zrobiła.

Systematyczne badania naukowe o Śląsku rozpoczęto w r. 1926, ale właściwa praca zaczęła się z utworzeniem Instytutu Śląskiego, który pozyskał do niej najwybitniejszych naukowców (głównie z Uniwersytetu Jagiellońskiego, choć i nie brak uczonych poznańskich, jak prof. Kostrzewski, prof. Pollak, dr. Staszewski i in.). Zredagował tom „Pamiętnika” dyrektor Instytutu Śląskiego dr. R. Lutman.

Dzieli on potrzeby nauki polskiej o Śląsku na dwie zasadnicze grupy: potrzeby organizacyjne i naukowe. W pierwszej dziedzinie usiłuje Instytut Śląski skoncentrować pracę dokoła organizacji zbiorów naukowych, skupienia pracowników i zbiorowych badań terenowych. Sprezycowali postu-

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Dawny romans polski. Studja nad romansem staropolskim są właściwie świeżej daty. Zmawiali się nim dawniej Ptaszycki i Brückner. Dziś przoduje na tem polu Krzyżanowski, opierając się o szerokie tło literatury. Interesuje się głównie wiekiem XVI, choć XVII nie jest wcale uboższy. Obecnie ukazał się przekład polski z epoki baroku, Sebastjana Piskorskiego o Żywocie Baalaama i Jozafata. Wydawca przekładu, znany rutenista lwowski, Jan Janow omawia w przedmowie wielką pęczytność romansu, jego źródła wschodnie, stosunek do żywota Buddhy, uchrześcijanie nie romansu. Z kolei rozważa jego różnorodne wersje, z których najbliższe są nam czeskie, polskie, białoruskie. Wydania tekstu, opatrzone rejestrzem i słownikiem dając badaczom przeszłości ciekawy zabitek dla studiów. Wydanie stanowi szóstym tom Zabytków piśmiennictwa polskiego, które ukazuje się staraniem Żywnotnego Towarzystwa Naukowego we Lwowie. (T. Gr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Historyczna Tow. Przyj. Nauk odbędzie posiedzenie w środę, 12 lutego, o godz. 18 w Archiwum Państwowym. Na porządku obrad: 1) dyskusja o pracach młodych historyków w archiwach i w dziełach rękopisów bibliotek, 2) czł. dyr. dr. A. Wojtkowski — notatka biograficzna o ks. Bocheńskim.

ZE ŚWIATA FILMU

Francuzi chcą filmów francuskich. W r. 1935 na 553 dłuższych filmów, wyświetlanych we Francji, było oryginalnych francuskich 190, z tego 173 nakręconych w kraju, 17 zagranicą. Z 363 filmów obcych, 194 uległy synchronizacji i otrzymały tekst francuski. Razem przeto 384 filmów na 553 miały tekst francuski. Gra w tem rolę i przezorność. Zwłaszcza nosowe stęki produkcji hollywoodzkiej ryzykują bombardowanie ekranu przez publiczność flaszkami, albo i kamykami, ad hoc przynoszonymi. Filmy obce w wersjach oryginalnych są wogóle ograniczone do 15 sal w których wolno je wyświetlać. Donosi o tem „Le Temps”.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Sabat oper”, który usłyszeliśmy ze Lwowa w czwartek, nie doda listków do lauru, który Lwów zyskał swymi słuchawkami. Temat doskonały — obrazy bohaterów operowych na górze Brocken pod przewodnictwem Wotana — lecz wyśkany jakby po lebkach, wskutek tego przydługi. Na trzy kwadranse nie starczyło pary. A i wykonanie nieraz się rozklejało. Lwów jest ambitny, wyrówna to innym razem, może miał mało czasu. (rz)

laty naukowe w swych pracach poszczególni autorzy. Więc stan i potrzeby geologii na Śląsku opracowali pp. Książkiewicz i Passendorfer, oraz p. Bocheński, przyrody — pp. Kozłowska i Czudek, geografii — pp. Wrzosek i B. Olszewicz, antropologii — pp. Stolyhwo i Sedlaczek, etnografii — p. Gładysz, językoznawstwa — p. Nitsch, piśmiennictwa — p. Ogródnicki, prehistorii — dr. Kostrzewski, historii — p. Piotrowicz, sztuki — p. Gębarowicz, stosunki gosp. i społeczne — p. W. Olszewicz, prawa i demografii — p. Kostka. Wobec obfite zebranej już bibliografii przystąpi Instytut Śląski w najbliższym czasie do opracowania bibliografii śląskiej obejmującej całość nauki o Śląsku.

Jedną z dziedzin nauki o Śląsku interesuje nas Wielkopolska szczególnie. Jest nią piśmiennictwo, do którego Wielkopolskie niejedną dorzucił pozycję. Wz. Ogródnicki (który tę dziedzinę opracował) rozróżnia w literaturze śląskiej pięć okresów: pierwszy do roku 1500, drugi — humanizm i reformacja do roku 1800, trzeci — okres przebudzenia świadomości szczepowej (do r. 1872), dalej — wzmaganie się poczucia narodowego (do r. 1902) wreszcie ostatni: okres pełnego odrodzenia narodowego. Solidnego — a bodaj wartościowego opracowania dziejów piśmiennictwa śląskiego dotąd niema, nie dostarczyła go ani próba p. Lompy, pierwsza wogóle, ani najnowsza praca p. Łakomego. Z wybitniejszych utworów średniowiecza wymienia Ogródnicki „Żywot św. Jadwigi”, „Kronikę Książąt Śląskich” (przypisaną Piotrowi z Byczyny) oraz „Psalterz Florjański”. W drugim okresie wybija się wierszopisarstwo (m. in. „Officina Ferraria” wydana przez prof. Pollaka). Intensywniejszą działalność literacką rozwijają ślązacy dopiero w trzecim okresie, któryby — toute proportion gardée — nazwać można złotym wiekiem literatury śląskiej (Lompa-Bon-

LITERATURA

Rostworowskiego „Przeprowadzka” zaczęła wychodzić w poznańskim „Głosie” tygodniku polskiej myśli narodowej. Jest to niemałe wydarzenie literackie, gdyż „Przeprowadzki”, która odniosła pamiętny sukces na wszystkich większych scenach, niema w wydaniu książkowym. Wielbiciele Rostworowskiego mają okazję zaopatrzyć się w jedno z jego najświetniejszych dzieł. Czytając je uważnie, spostrzegą, z jakim mistrzostwem operuje on dźwiękiem, jak używa tylko tyłu słów, ilu koniecznie potrzeba i jak sugestywnym jest jego sceniczny język. „Głos” zdobył sobie niemałą zasługę.

Tomasz Mann nie wróci do Niemiec. Znakomity pisarz niemiecki i laureat Nobla, Tomasz Mann, mieszka obecnie na emigracji w Pradze. Pisma czeskie donoszą, że teraz zrzekł się on obywatelstwa niemieckiego i więcej do Niemiec nie powróci.

TEATR

Co grają w Wilnie? Teatr Miejski na Pohulance wystawił sztukę Fodora „Kiedy kobieta kłamie”. Rolę główną gra p. Zofia Barwińska, aktorka teatru katowickiego.

Włoski teatr eksperymentalny powstanie od przyszłego sezonu w Rzymie jako „Teatro Delle Arti”. Dyrektorem będzie A. G. Bragaglia, słynny pionier współczesnej scenografii. Przy teatrze będzie szkoła reżysersko-inscenizatorska. Teatr będzie utrzymywany przez państwo.

Bragaglia w Rzymie. Nowy sezon rzymskiego teatru Niezawisłych, dyrygowanego przez Bragaglię, zaczyna się od farsy „Simmetrie”, napisanej przez Rafaela Matarazze, oraz od przeróbki powieści Vergi, zatytułowanej „Mastro don Gesualde”.

OCHRONA PRZYRODY

Wilno przeciw kolejce śmierci. Szereg organizacji kulturalnych i społecznych w Wilnie ogłosiły listy otwarte z protestem przeciw budowie kolejki linowej na Kasprowy. List jest wystosowany do władz państwowych i kończy się wezwaniem, aby dalszej budowy kolejki zakazano. Protest w dalszym ciągu podpisują wybitni pracownicy nauki, przedstawiciele zrzeszeń i t. d.

KRAJOZNAWSTWO

Ilu turystów zwiedza Białowieżę? Ogłoszono ostatnio statystykę w Dyrekcji Parku Narodowego w Białowieży; okazało się, że w ciągu ostatnich pięciu lat frekwencja zwiedzających wzrosła przysiężko dwukrotnie. Bardzo charakterystycznym znamięm jest mała ilość turystów w latach 1934 i 1933, właśnie wtedy, gdy wprowadzono popularne pociągi. W ciągu ostatniego pięciolecia obejrzało Park Narodowy razem 65 tysięcy osób. Frekwencja cokolwiek w ostatnim roku opadła, gdyż wycieczkowy ruch kieruje się głównie do Krakowa. (jml.)

czyk-Damroth-Juljusz Ligoń-Stalmach-Miarka i in.). W tym jak i następnym okresie żywa działalność literacką i publicystyczną rozwinięli na Śląsku Wielkopolanie. Brak tu jednak wzmianki o działalności Chociszewskiego, Tuszyńskiego i Stefańskiego. O tym ostatnim pisał niedawno w „Wiciach Wielkopolskich” Mieczysław Dereżyński.

W sumie nie przedstawia się literatura śląska zbyt ciekawie i bogato. Wartości piśmiennictwa śląskiego dla Śląska samego, jak i w odniesieniu do kultury ogólnopolskiej uwypukli dopiero monografia na ten temat. Jako najpilniejsze postulaty w tej dziedzinie wysuwa autor wydanie słownika biograficznego, wydanie dzieł pisarzy i dziełopisów śląskich, oraz stworzenie organu naukowego, „któryby nie tylko ułatwił pracę badaczom, lecz także wytworzył ośrodek, koło którego będą mogli się zgrupować zarówno starsi jak i początkujący pracownicy. Praca w. Ogródnickiego znacznie posunęła naprzód badania w dziedzinie piśmiennictwa śląskiego. Umożliwi ona szczegółowe prace nad literaturą śląską.

A. Jesionowski.

Pszczyzna.

Wystawy na Śląsku. Piszą nam z Katowic (ad): Parokrotnie już donosiłem że Katowice mające duże tendencje rozwojowe i dysponujące dużymi dochodami — nie zdobyły się dotychczas na stałą salę wystawową. Nasi plastycy tulają się raz w tej raz w innej sali czy lokalu, słono go opłacając. Brak pomieszczenia zmusił teraz znanego portrecistę Józefa Kilonia, rodowitego Cieszyńczyka z Zachęty warszawskiej, Łodzi, Wilna, Bydgoszczy. Lwowa do ulokowania się w „Domu Sztuki”, który jest nowoostwartym antykwariatem na wielkomięjską skalę. Kidon wystawia portrety kobiece. Zwiedzają tłumy publiczności z całego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Konkurs polskich instrumentów smyczkowych zaczął się wczoraj w niedzielę, w Krakowie otwarcie wystawy, obelanej przez kilkadziesiąt firm lutniczych z całej Polski. Dzisiaj wieczorem odbędzie się koncert konkursowy z udziałem prof. W. Kochańskiego z Warszawy, poza tem odbędą się w tym tygodniu jeszcze dalsze koncerty.

Zygmunt Zaleski w Warszawie. Piszą nam z Warszawy (tw): „Toska” z Vera Schwarz i z Zygmuntem Zaleskim jako Scarpią była niemałym wydarzeniem. P. Schwarz, aczkolwiek ma za sobą przeszło ćwierć wieku pracy, reprezentuje najwyższy artystyczny i aktorski, podobnie jak Zaleski. Drugi akt w wykonaniu tych nadzwyczajnych artystów był przeżyciem niezapomnianym. Dobrze trzymał się jako Cavaradossi p. Drabik, który przybył z Beogradu na kilka występów, lecz różnica artystycznej klasy była może zbyt uderzająca. Ale skąd wziąć w Polsce tenora na miarę Zaleskiego i Very Schwarz?

Ku czci ś. p. Kajetana Bojarskiego. Nieodżałowanego śpiewaka i twórcy tyłu polskich „Ech”, (w tem i poznańskiego) odbędzie się uroczystość śpiewacka w najbliższą niedzielę, t. j. dnia 16 b. m. W auli gimnazjum im. Paderewskiego (w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej) zgromadził się poznański brat śpiewacza, aby złożyć pośmiertny hołd tyle zasłużonemu i przez wszystkich kochanemu patriarsze pieśni narodowej. Program podamy osobno, na razie ta pobieżna notatka.

Sankcyjne namiastki. Wielki los wygrywają teraz młodzi wirtuozi włoscy. Zapowiedziane koncerty znakomitych pianistów i skrzypków ulegają odwołaniu, jeżeli dany artysta jest obywatelem „państwa sankcyjnego”. Na ich miejsce wskazują Włosi. Tak nieznanym nikomu pianistą Vice la Volpe zastąpił Artura Rubinstein w medjołańskim Teatro del Popolo. Prasa zapewnia, że było świetnie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rozkład gospodarczych stosunków polsko-niemieckich

Mamy do Niemców pretensje z trzech tytułów: a) z powodu wadliwego działania clearingu, b) z powodu nieuiszczania przez nich należności za tranzyt, wreszcie c) z tytułu przetrzymywania milionowych należności obywateli polskich na t. zw. „Sperrkontach“.

A.) Nasz wyraźnie negatywny stosunek do umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z listopada 1935 r. znalazł ostatnio tak silne potwierdzenie, jakiego się nie spodziewaliśmy. Oto zważywszy, że przed zawarciem umowy listopadowej import niemiecki do Polski wynosił 10 do 11 miljn. zł miesięcznie, obecnie zaś wynosi około 2,5 miljn. zł! Prasa gdańska oblicza, że w ciągu 2 miesięcy obowiązywania umowy (grudzień 1935 i styczeń 1936) wywóz polski wyniósł 12,9 miljn. zł, zaś wywóz niemiecki — 4,95 miljn. zł. Co za stosunek!

Wina Niemców za niekorzystny obrót stosunków handlowych polsko-niemieckich — nie ulega najmniejszej wątpliwości. Oni to narzucili stronie polskiej niemożliwy clearing, oni spowodowali, iż ceny wyrobów niemieckich są — jak na stosunki polskie — za drogie, oni wreszcie, niepremijając swego wywozu do Polski (co czynią w odniesieniu do innych państw), zahamowali swój wywóz do Polski, przez co automatycznie podcięli nasz eksport. Boć nie jest niczem innym, jeno podcięciem t. zw. plafonu (kontyngentu) na wywóz nasz w lutym r. b. o 80 proc. w stosunku do planu, zawartego w umowie listopadowej. Osiemdziesiąt procent obniżki!

Niemcy, oczywiście, do winy się nie przyznają, obciążając nią... Polskę. Że to niby rządowa akcja obniżania cen utrudniła clearing z Niemcami, powodując drożyznę wyrobów niemieckich na rynku polskim. Z takim argumentem nie można się rozprawić poważnie.

B.) Sprawa uregulowania należności polskich za tranzyt pociągów niemieckich przez terytorjum polskie jest dostatecznie znana, tak, że możemy się ograniczyć do stwierdzenia, iż należność Polskich Kolei Państwowych, zamrożona w Rzeszy, (około 70 miljn. zł) równa się około jednej trzeciej całego zapasu złota i dewiz w Reichsbanku...

W takim stanie rzeczy, Niemcy oczywiście, mają trudności w uregulowaniu naszych słuszych należności. Ostatnio zaproponowali, abyśmy zmniejszyli nasze roszczenia z tytułu tranzytu, odliczając od nich wątpliwe i sporne pretensje p. Flicka z tytułu przejęcia przez nadzór sądowy kompleksu przedsiębiorstw „Wspólnoty Interesów“. Na to mamy dobrą odpowiedź:

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 15. 16 i 17 b. m. odbędzie się w Krakowie zjazd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych R. P. Obszerny program obrad obejmuje zarówno zagadnienia ogólnogospodarcze jak i ściśle zawodowe. Min. komunikacji przyznało uczestnikom zjazdu zniżkę kolejową w wysokości 33 proc. w każdą stronę.

— Największym dostawcą żyta do Niemiec w r. ub. była Polska łącznie z Gdańskiem (163,6 tys. t. wartości 11.665 tys. RM.), z której import stanowił 1/4 ogólnego przywozu żyta do Niemiec.

— Wartość produkcji niemieckiego przemysłu maszynowego w r. 1935 osiągnęła 2,55 miliardów marek, czyli o 600 milj. marek więcej, aniżeli w r. 1934. Liczba zatrudnionych robotników w przemyśle maszynowym wzrosła o 70 tys. osób.

— Liczba bezrobotnych na terenie Czechosłowacji osiągnęła w końcu stycznia r. b. 846.400 osób.

— Konstruktor amerykański Burgess zaprojektował budowę wielkiego jachtu długości 100 stóp, który ma być całkowicie wykonany z aluminium.

— Japońska misja gospodarcza, odbywająca podróż po środkowej i południowej Ameryce, doprowadziła do porozumienia z Equadorem, skąd Japonia będzie importowała dużą ilość soli. Misja udaje się teraz do Wenezueli, gdzie Japonia zacznie zakupywać poważniejsze ilości ropy.

— Na ostatnim posiedzeniu międzynarodowego kartelu żelaza prowadzono rozmowy nad ustaleniem stosunku grupy producentów polskich do kartelu, które doprowadziły do uzgodnienia wszystkich istotnych kwestji.

— Stan floty tankowej na świecie w dniu 1 lipca r. ub. wynosił 8,896 tys. tonn rejestrowych brutto. Na poszczególne kraje przypadała następująca ilośći tonnażu statków tankowych (w tys. tonn rejestr. brutto — w nawiasach proc. udziału w światowym tonnażu floty tankowej): St. Zjednoczone — 2,491 (28), W. Brytania — 2,313 (26), Norwegia — 1,565 (18), Holandia — 866 (4,0), posiadłości W. Brytanji — 325 (3,7), Włochy — 329 (3,7).

C.) Oto obywatele polscy mają w stosunku do skarbu niemieckiego cały szereg konkretnych roszczeń, sięgających sumy około 300 miljn. zł, z tytułu przetrzymywania przez Reichsbank ogromnych kwot, należących się

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewizy anglo-saskie nie wykazały naogół poważniejszych zmian. Dewiza na Londyn miała przeważnie nieco słabszą tendencję, jakkolwiek w Warszawie nieznacznie się wzmocniła. Dewiza na Nowy Jork utrzymała się na dotychczasowym niskim poziomie, zbliżonym do dolnego punktu złota. Z innych dewiz Zurych jest w dalszym ciągu bardzo mocny, natomiast Bruksela jest wyraźnie słaba.

(k) **Wydawanie obligacji pożyczki inwestycyjnej.** Na skutek szeregu podań, delegat do spraw 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej zezwolił, aby subskrybenci, którzy do dnia 20 lutego br. wpłacą pozostałą należność z tytułu subskrypcji 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej, otrzymali obligacje w pierwszym terminie t. j. do dnia 20 kwietnia br. wraz z trzecim kuponem.

(k) **Kontrola obrotu towarowego polsko-niemieckiego.** Polska komisja rządowa kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego wydała następujący komunikat: Wobec trudności, zachodzących przy realizowaniu transakcji na eksport towarów z Polski do Niemiec w tych wypadkach, w których importer niemiecki nie ma zapewnionego zezwolenia dewizowego (Devisen genehmigung), ostrzega się eksporterów polskich, posiadających świadectwo rozrachunkowe na wywóz, przed zawieraniem transakcji z importerami niemieckimi, którzy nie posiadają wspomnianego wyżej zezwolenia dewizowego władz niemieckich.

(k) **Ruch statków w porcie gdyńskim w roku ubiegłym wykazał dalszy wzrost.** Ruch statków w porcie gdyńskim w r. 1935 wyniósł ogółem 9.550 jednostek o łącznej pojemności 9.124,3 tys. trn., z czego na wejście przypada 4.778 statków o pojemności 4.559,1 tys. trn., a awyjskie zaś 4.772 o pojemności 4.565,1 tys. trn. Należy podkreślić, że w r. ub. ruch statków w porcie gdyńskim wykazał dalszy wzrost. Polska bandera wysunęła się na drugie miejsce zaraz po szwedzkiej, która utrzymała się nadal na pierwszym miejscu. Trzecie miejsce zajęła bandera angielska, natomiast niemiecka spadła na 4. duńska zaś na 5 miejsce. Bandera norweska utrzymała się na 6 miejscu. Wyszynięcie się bandery polskiej na drugie miejsce zawdzięczać należy zwiększeniu tonnażu naszej floty handlowej oraz większemu uruchomieniu nieczynnych trampów. Zajęcie trzeciego miejsca przez bandę angielską przypisać należy zwiększonej frekwencji na linii Gdynia — Daleki Wschód. Szczegółowe liczby, dotyczące pracy poszczególnych bander przedstawiały się następująco (w tysiącach trn. — w nawiasach ilość statków): szwedzka 1.923,4 (2.657), polska 1.226,6 (1.165), angielska 957,5 (549), niemiecka 926,0 (1.470), duńska 855,4 (1.338), norweska 742,0 (826). Ostatnie miejsce (28) zajęła bandera austriacka (286 trn. 2 statki).

(k) **Poznańska firma na liście dostawców indyjskich.** Firma H. Cegielski znalazła się na liście zaaprobowanych dostawców przy rządzie indyjskim. W grę wchodzi dostawy dla kolei indyjskich. Przy okazji stwierdzić należy, że w zakładach fabryki poważniejsze ożywienie prac istnieje w dziale wagonowym. Poza wagonami motorowymi, zakłady fabryczne wykonują partję wagonów przyczepnych dla węgla warszawskiego, a obecnie przystępują do wykonywania większej partji wagonów osobowych dla P. K. P. (AZ).

Z ZAGRANICY

(z) **Trudności finansowe i budżetowe Stanów Zjednoczonych.** Na ostatniej konferencji prasowej prezydent Roosevelt oświadczył zebranym dziennikarzom, że kongres Stanów Zjednoczonych będzie musiał uchwalić projekt uzyskania dodatkowych dochodów w wysokości pół miljarda dolarów na finansowanie nowego programu pomocy farmerom i zlikwidowanie A. A. Prezydent zaznaczył, że nie chodzi tu o wprowadzenie dodatkowych podatków, lecz o zastąpienie zniesionych „processing taxes“. Sprawa bonusu, czyli odszkodowania dla b. kombatanów, które ma wynieść łączną sumę powyżej 2 miliardów dolarów, a które zostało przegło-

szytoby i poniekał uszlachetniło użyciezną reklamę.

sowane przez izby ustawodawcze wbrew veto prezydenta, w dalszym ciągu wzbudza ożywione komentarze i dyskusje. Zwolennicy inflacji zalecają wypłacenie tych sum drogą wypuszczenia nowej formy pieniądza papierowego. Liczą oni na poparcie kongresu, który nie jest skłonny wprowadzać nowych podatków w przeddzień wyborów.

Ogólnopolskie Targi Rzemieślnicze w Poznaniu

Wzorem lat ubiegłych Związek Izby Rzemieślniczych organizuje na Targach Poznańskich ogólnopolskie Targi Rzemiosła. Dział ten zajmie około 4.000 m. kw. i będzie podzielony na 16 sekcji. W związku z tem zaczynają się rozmowy o eksport towarów rzemieślniczych o standaryzowanej jakości oraz w sprawie przyjazdu kupców holenderskich, angielskich i niemieckich na Targi Poznańskie celem zaznajomienia się z produkcją i cenami artykułów wytwarzanych przez rzemiosło polskie.

„Sermierze Reklamy“

Zebranie konstytucyjne nowo powstałego stowarzyszenia

W dniu 6 bm. odbyło się konstytucyjne zebranie grona osób, pracujących zawodowo wzgl. naukowo w różnych dziedzinach reklamy, w celu stworzenia stowarzyszenia, które podniósłoby i poniekał uszlachetniło użyciezną reklamę.

Zebranie zagał p. Ligocki, dyrektor Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego, jako inicjator powyższego stowarzyszenia. W treściwym przemówieniu dał on krótką charakterystykę znaczenia reklamy w ogólności, wskazując jednocześnie na duży jej brak. Trzeba skończyć z naśladownictwem obcej reklamy, a stworzyć nam trzeba reklamę własną, rodzimą. Reklama — mówił p. dyr. Ligocki — nie jest tylko techniką, lecz organiczną funkcją przedsiębiorstwa.

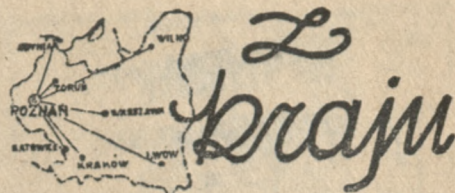
W dalszej części przemówienia uwytkulił jeszcze znaczenie, jakie może mieć nowopowstające stowarzyszenie dla tych wszystkich, którzy reklamą powinni się posługiwać. Stowarzyszenie, jakie się utworzy, będzie pracowało planowo nad podniesieniem kultury reklamy, zwracać się będzie z odczytami do zrzeszeń zawodowych konsumentów reklamy, by ich przekonać o jej korzyściach.

Po tem przemówieniu zabrał głos p. dyr. Konieczny, referując projekt statutu. Celem stowarzyszenia jest rozszerzanie i pogłębianie wśród członków wiedzy z zakresu reklamy kupieckiej, oraz pielęgnowanie ducha koleżeńskości i przyjaznego zbliżenia osób, pracujących praktycznie względnie teoretycznie nad doskonaleniem nowoczesnej gospodarki i estetyki kupieckiej. Ponadto mówił statut o krzewieniu wiadomości i hasel, mających na celu podnoszenie w Polsce poziomu jakościowego reklamy kupieckiej we wszelkich jej przejawach i rodzajach.

Po ożywionej dyskusji i uzupełnieniu poszczególnych punktów statutu został jednomyślnie przyjęty.

Nazwa nowego stowarzyszenia brzmi „Sermierze Reklamy“. Do pierwszego zarządu wybrani zostali jednomyślnie organizatorzy tego stowarzyszenia w osobach: p. dyr. Ligockiego, jako prezesa oraz pp. dyr. Koniecznego, Latanowicza, Laubego, Jagielskiego, Ziolkowskiego i Szulca, kierownika wydziału propagandy „Kurjera Pozn.“, jako członków zarządu.

Poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce nie nastąpi bez rozwiązania kwestji żydowskiej



NIEZWYKŁY PROCES O REKLAMĘ

W stolicy wkrótce toczyć się będzie ciekawy proces o plakaty reklamowe jednej z wytwórni środków leczniczych. Firma ta poleciła wykonać dla siebie plakat reklamowy, a artysta, który umieścił na nim uśmiechniętą twarz ładnej młodej dziewczynki, użył do tego fotografii nabytej u pewnego znajomego fotografa. Obecnie jednak rodzice dziewczynki występują przeciw firmie, że bez ich wiedzy i zezwolenia postąpiono w ten sposób i skierowali przez adwokata sprawę na drogę sądową.

NIEZNANY CHŁOPCZYK W RĘKACH CYGANÓW

Do jednego ze schronisk warszawskich odesłano chłopczyka kilkoletniego, który wiedział tylko, że mu imię Piotruś, a poza tem nie mógł podać o sobie żadnych szczegółów. Młec ten został zatrzymany podczas obławy w Toruniu. Dalej ustalono, iż przebywał pod „opieką“ cyganki Weroniki Jagody, którą aresztowano. Badana cyganka oświadczyła, że dostała „Piotrusia“ przed dwoma laty w podarunku od swego kochanka, również cygana, Romana Cwika. Ten zaś badany z kolei zeznał, iż... kupił chłopca za 100 złotych od jakiegoś karczmarza z pod Warszawy. Na tej zasadzie przesłano chłopca do Warszawy, do dyspozycji władz śledczych, które prowadzą dalsze badania, aby ustalić kim jest chłopiec i w jakich okolicznościach wpadł w ręce cyganów.

GAZETY WARSZAWSKIE WYCHODZĄ ZNOW NORMALNIE

Strajk drukarzy został w Warszawie przerwany, tak że gazety wychodzą normalnie. Obie strony, t. zn. Związek Wydawców i organizacje drukarzy, zgodziły się na arbitraż.

AKADEMJA PAPIESKA WE WŁOCŁAWKU

W niedzielę 9 lutego br. we Włocławku odbyła się akademja, poświęcona uczczeniu 14 rocznicy wyboru i koronacji Ojca św. Piusa XI. Na uroczystości przybyli księża biskupi Radoński i Owczarek, dowódca 14 pułku piechoty na czele delegacji korpusu oficerskiego, prezydent i wiceprezydent miasta, prez. sądu okręgowego, przedstawiciele urzędów, Kapituła katedralna oraz liczni delegaci stowarzyszeń i związków.

Akademję zagał J. E. ks. biskup Radoński przemówieniem uwpuklającym potęgę moralną Ojca św. Miasto uczciło pamięć pobytu we Włocławku Ojca św., gdyż uchwałą magistratu i rady miejskiej nazwało jedną z ulic ulicą Piusa XI.

ZNAK CZASU

Jak donoszą z Łodzi, w styczniu rb. w kancelarii notariuszów łódzkich zaprotestowano łącznie 16.540 weksli krajowych na sumę 1.916.000 zł oraz jeden weksel zagraniczny na sumę 2.600 zł. W okręgowym sądzie łódzkim zaś w styczniu zaprotestowano 18.000 weksli krajowych na sumę 2.097.000 zł.

CHCIELI PRZEMYŚLIĆ 100 KG. IGIEL

Na szosie pod Wieluniem zatrzymano samochód kupców tamtejszych L. Markiewicz i Sz. Cwerna, którzy wracali z pogranicza Niemiec. Po dokonaniu dokładnej rewizji ujawniono 100 kilogramów igiel, pochodzących z przemysłu. Obu kupców aresztowano, a towar również uległ konfiskacie.

AUTOBUSY TURYSTYCZNE P. K. P.

W najbliższym czasie na wszystkich liniach Komunikacji Samochodowej P. K. P. o charakterze turystycznym mają się ukazać autokary specjalnie przystosowane do odbywania wycieczek. Wozy te posiadają otwierany dach, szyby w stałych częściach dachu oraz duże okna boczne, przyczem części międzyokienne, nieprzeźroczyste zmniejszone do minimum.

Urządzenia te pozwalają pasażerom oglądać podczas jazdy, podobnie jak z otwartego samochodu, co ma duże znaczenie w górach, przyczem pasażerowie są osłonięci od wiatru i przeciągów. Konstrukcja dachu jest tego rodzaju, że umożliwia zamknięcie lub otwarcie całkowite lub częściowe wozu w przeciągu minut. Nadwozie całkowicie wykonane w kraju posiada nowoczesne linie aerodynamiczne i jest obliczone na 18 miejsc pasażerskich. Siedzenia, wyłożone miękkimi poduszkami skózanymi, zapewniają maximum wygody.

Przewidziane jest zastosowanie odpowiedniej przyczepki bagażowej, która umożliwi podróżnym zabierania z sobą do wolnego sprzętu wycieczkowego jak namioty, składaki, narty, saneczki itp., które, mając zupełnie oddzielne pomieszczenie nazwane, nie będą kępowały swobody ruchu pasażerów wewnątrz wozu.

Jeden z autokarów takich odbył próbną jazdę na trasie Warszawa — Kraków — Zakopane — Morskie Oko i z powrotem, przyczem mimo złych warunków atmosferycznych, całą trasę przebył w oznaczonym czasie.



Stadion lodowy w Garmisch-Partenkirchen w czasie popisów w jeździe łożkowej panów.

Podziemne miasto w Londynie

Strajk 10 tys. pracowników-rzeźni londyńskich Smithfield uprzytomnił nie tylko stolicy Anglii olbrzymie znaczenie tego największego targowiska mięsnego świata. Zakłady te tworzą całe miasto podziemne, w którym życie w dzień i nocą bezustannie. Pociągi towarowe, nalożone mięsem z wszystkich części świata, zajeżdżają co chwilę na dworzec podziemny Smithfield, gdzie składa się mięso w olbrzymich chłodniach, mogących pomieścić zawartość 3 tys. wagonów.

Smithfield ma swoją historię, która jest nie mniej awanturzysta, niż historia innych części londyńskiej City, tej areny wyczynów legionów rzymskich, wojsk Wilhelma Zdobywcę, rycerzy epoki elżbietańskiej, którzy tutaj rozprawiali się w turniejach, dalej owych gości kawiarni, którzy tam założyli pierwszą giełdę i pierwsze towarzystwo ubezpieczeń Lloyds Lombardów, twórców nowoczesnej bankowości i wiernych królów i bogobojnych notabłów, którzy pomścić chcieli cześć Boską na sądach Smithfield, gdy palili tam kacerzy na stosach. Sir William Walworth, burmistrz Londynu w r. 1381 ścigał tam własnoręcznie buntownika Wata Tyłora w obecności króla Ryszarda II, nadając tam samemu placowi temu jego przeznaczenie. Następnie spalono tam 200 kacerzy w czasach, kiedy już na łakach w Smithfield handlowano bydłem i owcami. Gdy minęły czasy sądów średniowiecznych, otrzymało Smithfield dzisiejsze swe przeznaczenie. Naokoło wyrastał Londyn, stolica Imperjum, a rzeźnie w sercu miasta dawały się otoczeniu niemiłe we znaki. Gdy wreszcie dekret królewski zabronił wszelkiego uboju bydła w Londynie, Smithfield tymczasem już dawno stał się rynkiem mięsnym Londynu, a chłodnie i hale targowe, wzniesione w ciągu lat kosztem wielu milionów funtów, zrobiły z niego międzynarodowy rynek centralny, który rozmiarami i obrotami bije dzisiaj wszelkie rekordy światowe.

O rozmiarach urządzeń podziemnych w Smithfield daje niejaki pojęcie okoliczność, że szyny, na których wiszą zabite sztuki, mają długość około 25 km. Bywają dni, w których dowóz wynosi tysiąc wagonów bydła. Wartość obrotów rocznych mięsem wynosi 1 miliard szylingów. Park samochodowy daje pomieszczenie 400 samochodom czterotonowym, które w ciągu godziny odprawia 1600 robotników. Hydraulicznie pędzone windy przewożą mięso z chłodni do hal sprzedaży. W składnicach odbywa się dzielenie



ng 6141

sztuk za pomocą elektrycznych pil taśmowych. Wszystko odbywa się higienicznie pod dozorem weterynarzy.

Najciekawszym urządzeniem Smithfield jest podziemny dworzec towarowy, największy na świecie. Z niesłychaną szybkością i sprawnością odbywa się tam opróżnianie pociągów, nadchodzących bezustannie z wszystkich stron.

Strajk Smithfield odbija się nie tylko na Londynie. Gdzieś w Ameryce Południowej czy w Australii bankrutują olbrzymie firmy, ponieważ towar ich naprzeczo czeka zbytu w Londynie. Strajk w Smithfield działa niby trzęsienie ziemi, które rejestrują seismografy przemysłu mięsnego na całej kuli ziemskiej. (W i P.)

Piwo i wino w blaszanych flaszkach

W amerykańskim przemyśle spożywczym już od lat kilku weszły w użycie flaszki wyrabiane z blachy. Wypierają one z wolna z użycia flaszki ze szkła. Ostatnio na pomysł amerykański zwróciły uwagę sfery przemysłowe w kilku krajach europejskich. Zainteresowali się nim liczni właściciele browarów w Czechosłowacji, oraz eksporterzy win w Austrii i Węgrzech. Na ich koszt prowadzone są w pracowniach badania. Chodzi o wyszukanie odpowiedniego, a równocześnie taniego stopu, z którego następnie wyrabiana będzie blacha do flaszek. Ponieważ większość z pośród wchodzących w rachubę materiałów nie pozostaje bez wpływu, oczywiście ujemnego, na smak napojów, które byłyby w blaszanych flaszkach, przechowywane,

technicy będą musieli ominąć również i tę trudność.

Zastosowanie flaszek blaszanych, droższych nieco od szklanych, mimo to połączone byłoby dla przemysłu z poważnymi oszczędnościami. Oszczędności te uzyskano by przede wszystkim na transporcie takich flaszek, jako lżejszych od szklanych i nie tłukących się. Poza tem blaszane flaszki mogłyby być wielokrotnie używane, częściej niż szklane, które wcześniej czy później ulegają rozbiciu.

Niewiadomo, czy zwolennicy nowego pomysłu zastanawiali się nad pytaniem, jak wprowadzenie blaszanych flaszek przyjęte zostanie przez konsumentów, zwłaszcza win, których barwę i klarowność odbiorcy mają zwyczaj sprawdzać naocześnie przy kupnie. (r)

Kapłan, który 35 lat przebył między Eskimosami

„Przewodnik Katolicki” z New Britain Connecticutu USA podaje ciekawą wiadomość, że proboszcz najdalej na północy zbudowanego kościoła w parafii Eskimosów wrócił do Halifax w Nowej Szkocji.

Ks. P. Z. Gizard, misjonarz z zakonu Ojców Oblatów przebywał przez 35 lat między Eskimosami. Miejscem jego rodzinnym jest Quebec. Ksiądz Gizard musiał powrócić do Halifax, aby wyleczyć swój nadwyrężony wzrok, ale spodziewa się wrócić do swoich owieczek za parę miesięcy. (KAP.)

Miasto spadochroniarzy

W Z. S. R. R. spadochroniarstwo rozwija się wspaniale i ogarnia coraz szersze warstwy młodzieży. Z tego też względu powstał projekt, aby pod Moskwą zbudować specjalne miasteczko dla spadochroniarzy. Obrano już obszerne tereny, na których wzniesione będą gmachy mieszkalne, pracownie, warsztaty etc. Poza tem znajdzie się tu wielki plac do lądowania oraz wieża, z której spadochroniarze rzucić się będą mogli w dół. Kierownictwo nad wszystkim obejmie organizacja „Ossoowjachim”, która będzie też prowadzić tutaj kursy specjalne dla młodzieży płci obojga, pragnącej wyćwiczyć się w sztuce awiacji i spadochroniarstwa.

Nowe akumulatory na rynku radiowym

Posiadaczy odbiorników bateryjnych, którzy ze względu na odległość od stacji ładowania akumulatorów mają trudności z transportem i ładowaniem akumulatorów, zainteresuje z pewnością ukazanie

Walczymy

o lepsze jutro

ale do walki tej potrzeba nam przede wszystkim zdrowia, sił i energii.

Dodając codziennie do śniadania 2—3 łyżeczki

OVOMALTyny

która jest koncentracją czynnych witamin i pełnowartościowych składników odżywczych — tworzymy w naszym organizmie potężny zapas zdrowia, sił i energii.

OVOMALTINE

Fabryka Chemiczna - Farmaceutyczna
Dra A. WANDER S. A. w Krakowie.
ng 6267

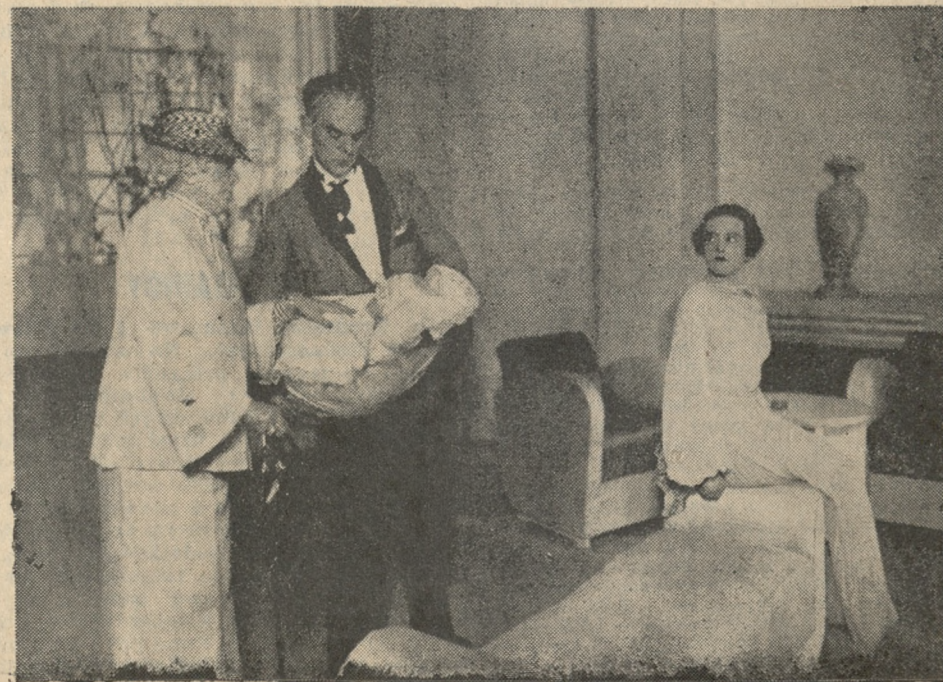
się akumulatorów nowego typu o ciekawych własnościach mechanicznych i elektrycznych. Są to akumulatory o bardzo niewielkich rozmiarach zewnętrznych, które z łatwością n. p. mogą być przenoszone w kieszeni, hermetycznie zamknięte, uniemożliwiające jakieś olwiek przedostanie się zewnętrznie kwasu, oraz wywołania krótkiego spiecia. Mimo swych małych wymiarów, akumulatory powyższe odznaczają się dużą pojemnością (około 22 A H), trwałością, oraz względnie niewysoką ceną. Wprowadzenie powyższych typów akumulatorów na rynek łącznie z ukazaniem się oszczędnościowych dwuwoltowych lamp radiowych, rozwiąże definitywnie zagadnienie ekonomicznego w użyciu odbiornika bateryjnego.

Ile jest kinoteatrów w Italii

W chwili obecnej Italia posiada 5235 kinoteatrów, z czego 2175 należy do kategorii przedsiębiorstw prywatnych, 600 należy do stowarzyszenia „Opera Nazionale Dopolavoro”, 1600 należy do towarzystw religijnych, względnie parafii, a 860 stanowi własność rozmaitych kooperatyw i stowarzyszeń kulturalnych.



Teatr Polski wykazał znowu szczęśliwy chwyt. Obok rozkosznej „Szesnaślatki”, dał nam obecnie „Stare wino”, wyborne w smaku. Publiczność już w niem zasmakowała i tłumnie wypełnia widowie teatr. Na zdjęciu powyższym mamy scenę z I aktu (pp. dyr. Boelke, Sachnowska, Jaworski i Gliński). Na zdjęciu zaś poniższym scenę z aktu III: przemilę prababcię p. Sachnowską, arcysympatycznego dziadka p. Boelkiego i doskonałą prześlizną żonę jego, p. Łabuńską.



DZIECKO NIE CHCE BRĄC TRANU

daj mu Jemalt, apetyczny proszek tranowo-słodowy bez zapachu tranu. Jemalt pobudza apetyt, działa dodatnio na wzrost. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych po zł. 2.70.

JEMALT

Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

Pielegnujcie cerę o każdej porze roku -

znakomitym „UNIWERSALNYM KREMIE ISTE”, gdyż zawiera on wszelkie dla cery potrzebne składniki jak cholesterol, zapobiegając tępom przedwczesnemu zwioleniu cery.

„KREM LION” mający właściwości męjące służy się na twarz i ręce przed wyjściem na spacer.

„UNIWERSALNY KREM ISTE” oraz „KREM LION” są środkami kosmetycznymi o nieocenionej wartości.

J. & S. Stempniewicz

Pz 7 067-S 669

Wieżenie dawniej a dziś

Tysiące osób opuściło niedawno więzienie na zasadzie amnestji. Szerokie masy obywateli, w których słowo więzienie budzi jedynie lęk i odrazę, nie orientują się zupełnie, jak wielką ewolucję przeszła odwieczna instytucja ta w toku dziejów, przemieniając się z narzędzia odwetu społecznego w zakład wychowawczy.

Z tradycji Ksiąg Świętych wiemy, że już Samson obracał w więzieniu filistyńskim koło młyńskie, a Antyfil, więziony przez Egipcjan, miał obroż żelazną na szyi, rękę przykutą do muru, a nogi włożone w drewnianych dybach, tak, że nawet we śnie byli skurczone. Słynny labirynt na wyspie Krecie uważany jest przez niektórych uczonych za miejsce, gdzie trzymano niebezpiecznych przestępców. Pauzanjasz był więziony w Sparcie, Sokrates w Atenach. W Rzymie słynne się stało więzienie „Tullianum”, oczekiwali tam na śmierć męczeńską pierwsi chrześcijanie. W średniowieczu każdy pan feudalny czy miasto posiadało własne więzienie, w którym trzyma się złoczyńców lub ludzi niewygodnych. W tych norach, jak pisze kronikarz XVI wieku, ludzie marli z głodu i zimna i mieli wygląd strasznych ptaków o ostrych dziobach i szponach.

Z pewną poprawą warunków bytu w więzieniach spotykamy się dopiero w końcu XVI w. W Anglii i Holandji rozwijająca się w niesłychany sposób plaga żebractwa, dając się mocno we znaki mieszczaństwu, powoduje powstanie domów, gdzie włóczędzy mieli uczyć się rzemiosł i przyzwyczajając się do pracy.

Pierwsze więzienie, w którym oddziela się kobiety od mężczyzn, a więźniów zamyka się na noc w odrębnych pokojach, powstaje w Holandji. Jest to załazek późniejszego systemu t. zw. celkowego, który w zmienionej formie przetrwał po dziś dzień.

Wiek XIX to okres panowania systemu „celkowego” w jego dwóch postaciach, pensylwańskiej i auburnskiej. Nazwy miast w U. S. A., gdzie te zakłady powstały.

System pensylwański dążył do całkowitego osamotnienia więźnia, który w skupieniu, nie widząc twarzy ludzkiej i nie słysząc ludzkiego głosu, miał, czytając Biblię, rozpamiętywać swe grzechy i w ten sposób poprawić się. Cele w więzieniu pensylwańskim były umieszczone w budynku na zewnątrz, przed każdą celą było miniaturowe podwórko, gdzie więzień mógł się przechadzać samotnie. Gdy trzeba było przeprowadzić więźnia do kąpieli, czy poddać go badaniu lekarskiemu, kładziono mu na głowę kaptur z otworami na oczy, aby nikt nie widział jego twarzy. Słowo żywe było wyklęte w tem

więzieniu. Personel więzienny porozumiewał się z więźniami na migi. Całkowite zastosowanie systemu pensylwańskiego dawało straszne rezultaty, gdyż na 100 więźniów, po 2—3 latach, kilku zaledwie pozostało przy życiu, reszta umierała bądź warjowała.

System auburnski, który przetrwał po dziś dzień, oparty był na wspólnej pracy więźniów w ciągu dnia i zamknięciu w oddzielnych celach na noc. Jako reakcja przeciwko systemowi osamotnienia celkowego, w którym na pierwszy plan wysuwało się zagadnienie odstraszania i ekspiacji, powstaje w końcu XIX w. współcześnie istniejący system t. zw. progresywny, którego naczelnym zadaniem jest wychowanie i uspołecznienie więźnia. System ten został nazwany progresywnym z tego powodu, że więzień przechodzi stopniowo, w miarę odbywania kary i okazującej poprawy, z klasy niższej do wyższej, aż wreszcie zostaje ewentualnie przedterminowo zwolniony.

Przeniesienie z klasy niższej do wyższej następuje w drodze awansu, a za podstawę bierze się liczbę uzyskanych przez więźnia punktów. Za wyjątkowo dobre zachowanie się oraz wykazywanie poprawy, z klasy niższej do wyższej, aż wreszcie zostaje ewentualnie przedterminowo zwolniony.

Największą bolączką naszego więziennictwa jest niedostatecznie zorganizowana służba badań antropologicznych i psychicznych więźniów oraz zbyt mała ilość typów więzień. Zasadniczy postulat systemu progresywnego, polegający na dokładnym zbadaniu indywidualności więźnia i skierowaniu go w zależności od charakteru, usposobienia, patologicznych schorzeń do odpowiedniego zakładu, których np. w Belgji jest aż 14 typów, nie został u nas jeszcze w należyty sposób rozwiązany.

H. A.

RADJO

Z okazji 500 000 abonentów R. P.

Audycja z okazji zarejestrowania pół milionowego abonenta zostanie nadana z rozgłośni centralnej w dniu 13 b. m. o godz. 17,50 — 18,05, z rozgłośni w Poznaniu dn. 12 b. m. t. j. w środę o godz. 19,15.

Zjazd Międzyn. Unji Radjofonicznej w Paryżu.

W czasie od 20 b. m. do 6 marca odbędą się w Paryżu dwa zjazdy radjofoniczne.

PIEŚNI ŚLĄSKIE



PRZEZ RADJO

WE ŚRODĘ 12. II. O GODZ. 17.20

Pierwszym z nich będzie zwykły zjazd Rady i Komisji Międzynarodowej Unji Radjofonicznej, poświęcony omówieniu bieżących zagadnień tej wielkiej międzynarodowej instytucji radjowej, o której celach i zadaniach już niejednokrotnie pisaliśmy. Zjazd Paryski Unji zajmie się w szczególności zagadnieniami dalszej wzajemnej wymiany programów międzynarodowych reformy statystyki Unji, udziałem Unji w Międzynarodowej Wystawie Paryskiej w roku 1937, oraz sprawami ustosunkowania się do prawa autorskiego i przemysłu gramofonowego w związku z Konferencją Brukselską, dotyczącą rewizji Konwencji Berlińskiej o prawie autorskim.

Drugim zjazdem będzie Konferencja Międzykontynentalna Radjofonii Europejskiej, zrzeszonych w Międzynarodowej Unji Radjofonicznej z radjofoniami innych kontynentów, w pierwszym rzędzie Ameryki Północnej, następnie zaś Japonii, Chin, Australji, Unji Południowo-Afrykańskiej i innych. Konferencja ta, zwołana po raz pierwszy, będzie miała na celu ogólne i zasadnicze porozumienie Broadcastingów poszczególnych kontynentów, w sprawach międzykontynentalnej wymiany programów i związanych z tem zagadnieniami technicznymi, oraz prawno-autorskimi i prawnoradjowymi.

Należy spodziewać się, że o ile konferencja ta doprowadzi do konkretnego porozumienia, zostanie zrobiony pierwszy krok do utworzenia Wszechświatowej Radjowej Ligi Narodów.

Sabira Churamowicz w Poznaniu

Przypominamy, że w najbliższą środę, dnia 12. II. o godz. 20 odbędzie się w Pałacu Działyńskich Wieczór Eksperymentalny Sabiry Churamowicz — z zakresu telepatji, psychometrii i jasnowidztwa. Słowo wstępne, objaśniające zagadnienie kryptostezji wygłosi Teodozy Renisz, b. profesor Uniwersytetu w Detroit w U. S. A. zg 12 817

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś we wtorek „Rose - Marie” z ulubienicą Poznania Jadwigą Musielewską w roli tytułowej, witana zawsze entuzjastycznie. W środę dnia 12 bm. przyjęta z wielkim entuzjazmem na niedzielnej premierze opera Giordano „André Chénier” z Adeliną Korytko - Czapską, Kazimierzem Czarneckim i Zenonem Dolnickim w głównych partjach. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reż. Karol Urbanowicz. W czwartek dnia 13 bm. „Rose - Marie” z Marią Kaupę. W piątek dnia 14. b. m. „Straszny dwór” Moniuszki.

Eugenja Umińska

solistką koncertu symfonicznego

Świetna wiolinistka Eugenja Umińska, którą mieliśmy już okazję podziwiać, wystąpi jako solistka w koncercie symfonicznym we wtorek 18 bm. i odegra II koncert

PALACZE UWAGA!
Patentowane gilzy

„Złota Róża”
już są w sklepach tytoniowych i kolonialnych.

Telefon zamawiań dla PT. Kupców 54-63
dg 813

skrzypcowy Karola Szymanowskiego. Pod dyktando dr. Zygmunta Latoszewskiego usłyszymy Poradowskiego IV symfonię (prawykonanie), Ravela „Le Tombeau de Couperin” i Straussa „Śmierć i wyzwolenie”.

Z Teatru Polskiego

Dziś, jutro i w czwartek odbędą się trzy przedstawienia popularne po cenach do połowy znizowanych. Odegrane będą „Grube ryby” Bałuckiego, „Szesnastolatka” Stuartów i „Bolesław Śmiały” Wyspiańskiego. Od piątku wraca na afisz ostatnia nowość repertuarowa „Stare wino”.

W próbach jedna z najlepszych komedij polskich „Pan Damazy” Błazińskiego, do której dyrekcja daje pełną nową wystawę.

Z Teatru Nowego

Niezwykły sukces gościnnych występów Kazimierza Szuberta

Dzisiaj we wtorek i jutro w środę powtórzenie wyjątkowo wesołej komedji „Pan Pluskiewka” z gościnnym występem znakomitego artysty Kazimierza Szuberta. Rozbawiona publiczność przez cały bieg akcji darzy huraganowymi oklaskami pełną żywiołowego humoru kreację uroczego artysty i dzielnie mu towarzyszący, znakomicie zgrany zespół z pp. Młodziejowską, Korecką, Koronkiewiczówną, Koreckim, Kadenem, Koczanowiczem, Nowakowskim, Przysiańskim, Tatarskim i in.

Na przedstawienia z udziałem Kazimierza Szuberta — ważne są tylko zniżki abonamentowe.

Hanka Ordonówna i Igo Sym w Poznaniu

Wielka artystyczna atrakcja

oczekuje nasze miasto w dniach najbliższych. Oto najznakomitsza polska pieśniarka, niezmównana „diseuse” i gwiazda filmowa HANKA ORDONÓWNA i popularny piosenkarz i gwiazdor filmowy IGO SYM — przybywają do Poznania i wystąpią jedynie raz w naszym mieście w nadchodzącą sobotę, dnia 15 lutego o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”.

Po dłuższej nieobecności będzie miał artystyczny Poznań znowu wyjątkową okazję podziwiać najświetniejszą polską pieśniarkę Hanke Ordonównę w nowym efektownym i popisowym repertuarze. Znakomita artystka wystąpi w wspaniałych, olśniewających toaletach i zaprezentuje naszej publiczności szereg najpiękniejszych piosenek, między innymi przeboje: „Piosenka o zgubionem sercu”, „Anita”, „Karnawał w Argentynie”, „Ewa”, „Nasza Miłość”, „Księżę Walc” i szereg innych.

IGO SYM na sobotnim Wieczorze wykona szereg najnowszych piosenek swego bogatego repertuaru.

Sobotni Wieczór Hanki Ordonówny i Igo Symy wywoła olbrzymie zainteresowanie. Sądząc z dotychczasowej sprzedaży biletów olbrzymia sala „Słońca” przepełniona będzie w sobotę do ostatniego miejsca. Bilety po cenach przystępnych od 1—4 zł sa do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.

zg 12 842



Dnia 11 lutego 1936 roku w nocy zasnął w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat i wuj, ś. p.

Antoni Perliński

lekarz - dentysta

przeżywszy lat 65.

Eksportacja z domu żałoby św. Marcin 18, do kościoła parafjalnego św. Marcina odbędzie się w piątek, 14 b. m. o godzinie 9,30, poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarz przy ul. Bukowskiej, o czem donoszą

ciężko strapieni

Poznań.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

żona i rodzina.



Dnia 10 lutego 1936 r. o godz. 3 rano, zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka, siostra i kuzynka, ś. p.

Danusia Helena Lewandowska

uczenica VI kl. gimn. Dąbrowki

przeżywszy lat 15. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13. bm. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Fr. Ratajczaka 9, na cmentarz św. Marciński przy ul. Towarowej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie nazajutrz o godzinie 8 w kościele św. Marcina, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamiają

zg 12 840 w ciężkim smutku pogrążeni
rodzice z rodziną.
Poznań — Łasek.
Osobnych zawiadomień się nie wysyła.



W dniu 10 lutego 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochana matka i babcia, ś. p.

Agnieszka Rynarzewska

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 lutego 1936 r. o godz. 4 po południu z Zakładu S. S. Miłosierdzia w Środzie, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamiają

zg 12 841 w ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i wnuki.
Środa. Pogorzela, Poznań, Kowalewo, Łódź, w lutym 1936.



Dnia 10 lutego 1936 r., zasnęła w Bogu, nasza ukochana matka, ś. p.

Michalina Serwa

z domu Waszkowiak

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 lutego o godzinie 15 z domu żałoby. Msza św. żałobna odprawiona zostanie nazajutrz o godzinie 8, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamiają

ng 6258 pogrążeni w ciężkim smutku
Synowie i Rodzina.
Ostrów Wlkp., ul. Piłsudskiego 27.

Dnia 7 lutego 1936 r. zmarł senior-jubilat naszego Bractwa, ś. p.

Karol Wolkowicz

Zmarły pełnił swoje obowiązki obywatelskie przez 23 lata w szeregach Bractwa Kurkowego. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. bm. o godz. 15.30 z kościoła cmentarza ewangelickiego św. Pawła przy ul. Grunwaldzkiej (naprzeciw Diakonisk). Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie. Cześć Jego pamięci.

Zarząd Bractwa Kurkowego Poznań, zał. 1253 r.

Skład fryzjerski

wraz z wszelkimi urządzeniami, dobrze prosperujący w pow. mieście z powodu choroby zarys do odstąpienia, byt zapewniony pod gwarancją. Zgłoszenia do Józefa Taracha, Nowe Miasto nad Drwęcą

zd 95 366

Przestrzega się

przed kupnem następujących maszyn do pisania skradzionych w Poznaniu: „Underwood” z piśmem polskim „Medium Roman” z obudowaniem, oraz dwie dalsze maszyny „Underwood” bez obudowania i „Barr Special” format walizkowy.

Pg 2691-53.330



Dnia 9 lutego 1936 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i niezapomniany mąż, najukochańszy brat, szwagier i wujek, ś. p.

Jan Grajek

w 51 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 12. bm. o godz. 16 z domu żałoby w Śremie.

ng 6259 W ciężkim smutku pogrążona
żona i rodzina.

Najstynniejsi Jasnowidz WOMOUTH

Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen przy pomocy Medium „TAMAH-RY”, które jest nieomyślne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiśniętych kwestiach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. Daje możliwość zdobycia miłości pożądaney osoby. Przepowiada nieomyślnie przeszłość, przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia w transie pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 35-tej Loterii padło 48 wielkich wygranych wybranych przez Medium „TAMAHRE” oraz wiele wielkich wygranych na obligacje Państwowe. Podać datę urodzenia, własnoręcznie napisane imię i nazwisko, stan i załączyć kuku włosów dla kontaktu. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyć zł 1.— znaczkami pocztowymi. Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2. Osobiste przyjeżdża codziennie.



ng 5248/9

CUDOWNY WYNALEZAR WYBIELAJĄCY SKÓRĘ

UCZYNIONY PRZEZ CHEMIKA DZIĘKI SZCZĘŚLIWEMU PRZYPADKOWI.

Pewien chemik z Paryża, podczas doświadczeń w swym laboratorium, zaskoczony był zadziwiającym, wybielającym i udelikatniającym działaniem „Biel Tłenu”, gdy przypadkowo rozlał jej trochę na rękę.

Szorstkie łuski skóry i plamy znikły, ukazując świeży, nowy, jasny naskórek o delikatnych, białych tkankach. Wypróbowana na twarzach wielu kobiet, uczyniła skórę ich o 3 do 5-ciu odcieni białszą i nadała nieopisanie akamiatną gładkość, równającą się jedynie gładkości delikatnych, ściśle ochronianych części ciała.

dzięki wyłączonej koncesji ta „Biel Tłenu” wchodzi obecnie w skład nowego Kremu Tokalon, koloru białego (nie tłustego), spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Wnika momentalnie do skóry, oczyszcza ją, rozpuszcza każdy wagner, ściągają rozszerzone pory, oraz nadaje cerze wspaniałą, nową jasność, której dotychczas nie dalo się osiągnąć zapomocą żadnego innego preparatu upiększającego. Pomimo, że „Biel Tłenu” wchodzi w skład nowego Kremu Tokalon, koloru białego, cena nie została podwyższona. Zaczniij go dziś jeszcze używać, a skonstatujesz szybki rezultat. Szczęśliwy wynik gwarantowany, lub zwrot pieniędzy.



ng 9256

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do administracji naszej po odbiór ofert bez dowodu, otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia. Oświadczamy wobec tego, że w interesie inserentów oraz zgodnie z zasadą, sztyrowanych ogłoszeń wydajemy oferty oraz udzielamy o ofertach informacji tylko za przedłożeniem oświadczenia dowodu.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja.

CEGLĘ

w okresie zimowym dostarczam taniej i wszelkie materiały budowlane

WIELKOPOLSKA SKŁAD. MATERJ. BUD.
Marsz. Focha 204. Tel. 78-42

zd 12-85



NIE PRZYPUSZCZAŁAM, ŻE CERA MOŻE BYĆ TAK PIĘKNA...

Oto szczerzy wyraz zdumienia Pani, która zapoznała się z działaniem odżywczego, nasycającego skórę i chroniącego ją od suchości, pęknięcia, łuszczenia się, rozszerzenia porów, zmarszczek, rys i t. zw. worków pod oczami — kremu Abarid. Przygotowany z wyciągu lilij białej i miodu, krem Abarid jest nieodzowną odżywką dla cery, nadając jej trwałe piękno i młodzieńczy wygląd

KREM ABARID PRZECIW ZMARSZCZKOM

ng 6266

Zarząd Miejski w Poznaniu ogłasza niniejszem przetarg na dostawę ca. 1000 m³ kamieni głowaczy I kl. Bliższe informacje i podkładki ofertowe za opłatą 1.— zł można otrzymać w Hotelu Polonia, ul. Grunwaldzka 18. III piętro, pokój 369. Otwarcie ofert nastąpi dnia 29. II. 1936 r. o godz. 11. pokój 369.

ng 6249/50

Licytacja nieruchomości

Dnia 26 lutego 1936 r. odbędzie się w Sądzie Grodzkim we Wrześni o godz. 11 firmy K. Stier i Ska Nieruchomość ekłada się do domu mieszkalnego, hali, szopy i z dużym ogrodem, całość około 2 morgi. Obiekt na każde przedsiębiorstwo. Cena wywoławcza 20.000 zł. Bliższych informacji udzieli Spółdzielczy Bank Pożyczkowy we Wrześni.

ng 6261/2

Kupimy

używaną LOKOMOBILĘ, możliwie fabryki „Wolf” dwucylindrową z kondensacją od 50—70 KM.

Oferty wraz z podaniem zasadniczych wymiarów kotła, maszyny i roku budowy prosimy nadsyłać do administracji Kurjera Poznańskiego pod dz 841.

Nowy, 3-letni kurs ogrodnictwa

rozpoczyna się w Szkole Ogrodniczej W. I. R. w Koźmini 1-go kwietnia rb.

Nauka bezpłatna. Kandydat otrzymuje wszechstronne wykształcenie ogrodnicze. Szkoła i internat mieszczą się w nowo przejętym gmachu poseminaryjnym (Zamek koźmiński). Zgłoszenia przyjmuje się do 25 lutego rb. Program przesyła się na żądanie bezpłatnie.

ng 6254

Dyrektor Szkoły: J. Marciniak.

Lokale sklepowe w Krakowie

Zarząd Miejski ogłasza, że są do wynajęcia lokale restauracyjne i sklepowe w Gmachu Starego Teatru w Krakowie (narożnik Placu Szczepańskiego i przy ulicy Jagiellońskiej). Wyjaśnienie udziela Wydz. Gospodarczy Zarządu Miejskiego w Krakowie (Ratusz II p., drzwi nr. 37), gdzie też należy składać oferty do dnia 28. 2. 1936 godzina 12.

ng 5747

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

1. DOMY-PARCELE

Dom
z składem koniowym w rynku małego miasta na południe Polski. zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański nr 5263

Sprzedam
w Rawiczu jedno piętrowy dom z restauracją, salą zebrań, salą zabawową, kuchnią, z garażem i zabudowaniami gospodarczymi. Przyjeżdżajcie parkowy i warzywny. Oferty Kurjer Pozn. pod zdg 95 943

Bardzo tanio
kamienica maszynowa trzypiętrowy narożnik Park Wilsona dochód 9 000.— sprzedam 70 000.— Powód wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 993

Parcele
przy Śródcie, korzystnie sprzedam, kanalizacja, światło. Zgłoszenia Szkoła 3. m. 17. zdg 96 084

Kamienice
śródmieście dochód 18 000 sprzedam 120 000, wpłaty 50 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 96 061

Kamienice
wpłaty 24 000 dochód 6 700 sprzedam Matejki, Rybaki 20a. zdg 96 099

Administracje
kilku domów, przyjmie administrator z kilkoletnim doświadczeniem za małym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 96 114

Okazja
willa, piętrowa, nowa ze składem rzeźniczym, mieszkaniem wolnym wprost od właściciela, działka Łazarz wolne od stępów sprzedam korzystnie. Pośrednictwo wyłącznie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 96 120

Administracje
domu przyjmuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 186

Kamienica
śródmieście 51 000, wpłaty 21 000, reszta długocienna trzypiętrowa spłata. Dutkiewicz Chwaliszewo 70. Pg 2 692-53,332

2. PIENIĄDZ

1 500.—
na 1 hipotekę poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 965

Wspólnika
z gotówką 1 500.— do uzupełnienia składu bardzo pewna egzystencja, propozycja uczciwa. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 95 952

100 000 do 150 000 zł
na 1 hipotekę poszukuje. (Pewność pupilarna). Oferty Kurjer Poznański zdg 95 982

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wisła — „Piast”
pod nowym zarządem adwokatek Rychlickiej. Kuchnia staranna, na masle. Przyjmuje kursy narciarskie. Telefon 62. zdg 95 584

4. OSOBISTE

Zegarki, obrączki
ślubne i biżuteria wielki wybór tanio

Stefan Hubert
Poznań, św. Marcina 45 (po stronie Zamku.) ng 5816

Frackowiaka
Franciszka, który służył przy autokolumnie w Poznaniu 1920 prosi o adres kolega. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 950

Adek
przyjeżdżam piątek. Ryś. zdg 96 213

6. OŻENKI

Szatynka
przystojna, wysoka, niezależna, poszukuje starszego pana tych samych zalet w celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 980

7. SPRZEDAŻE

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 90 1012

Antyk
bjurka palisandrowa sprzedam. Kwiatowa 4. m. 11. zdg 95 730

Garrara
Przemysłowa 27, telefon 60-40, marmury białe, kolorowe. zdg 93 570

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 2094/5

Lampa
ramienna mosiężna, Cieszkowskiego 2 — 4. zdg 96 180

Restauracje

pełnym wyszynkiem, całkowitem urządzeniem, dobrze prosperującą, centrum Poznania, tanio sprzedam. A. Kotliński, Nowy Rynek 4. m. 19 zdg 96 122

Kolonjalkę
śródmieście tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn zdg 96 193

Meble likwidacji
sliczna jadalnia, sypialnia, gab. biurowy, witraż, okazyjnie. Wielkie Garbary 6. m. 4. zdg 96 190

Pianino
czarne, zagarniczone tanio. Plac Działowy 10. m. 2. zdg 96 188

Brylant
ponad karat, Poznańska 21 — 20 zdg 96 214

Losy
I klasy wysła na całą Polskę, znana z wielkich wygranych kolektura

Kędziara
Poznań, Sieroca 5/6 narożnik Nowej. zdg 88 078

Sprzedaż — Naprawa

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa narychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru i montowania piór. Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dz 540

Opony samochodowe

„Wulgum”

A. Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opom gum pełnych i półpneumatycznych.

Pirelli
Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”. Akcesoria, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektownia.
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe, udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadzajcie cennik. Pg 2580-5,59

Biblioteki składane
które można powiększać. Skóra S-ka. Al. Marcinkowskiego 23. ng 4 546

Pianina Bettinga
nowe i używane najtaniej poleca fabryka fortepianów Leszno. dz 824

Odzieżki sosnowe
podłogi, budince, tarce ołowiane brzozy i debowa oddaje Bank Spółdzielczy w Nowym Tomyszu Oddział Tartak ng 6192

Fordson
traktor rolniczy fabrycznie nowy na magnes Boscha, szajba napędowa 4 000. Włocławek, skrzynka 66. ng 6 217

Kurtkę
brązowa, (złote) szczupłą. — Kwiatowa 7 — 11. zdg 95 975

Wózek
dziecięcy, ul. Grudzień 70. — m. 19. zdg 95 974

Domek
las, jezioro, 10 morgi ziemi sprzedam 3 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 973

Sprzedaż
stoł krawiecki z narzędziami, dwa płaszcze męskie. Matejki 47 — 10. zdg 95 970

Suknia
wieczorowa, taftowa, futro nowe. Różana 23 — 4. zdg 95 953

Lampe kwarcowa
sprzedam prąd stały. Wrocławska 28/29 — 12. zdg 95 944

Łóżko
Kosińskiego 1 — 22. zdg 95 979

Zakład
fryzjerski mieszkaniem. Focha 81 Koszarek. zdg 95 991

Radjo
3 lampowe Czesława 17a — 20. zdg 96 007

Elektrolux
90.— Marcina 13 — 9. zdg 96 020

Wilk
ostri na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 96 022

Sypialnię
elegancką sprzedam. Piekary 12 m. 6. zdg 96 035

Pianino
okazyjnie. Drygas, Podgórna 10a. zdg 96 044

Kanapa
Bidermajerowa tanio. Marcina 14 — 30. zdg 96 060

Maszyna
do pisania z 60.— Wieżowa 10. zdg 96 076

Łyżwy
nielubie tanio i dobrze. Nowak, Masztalarska 7. zdg 96 092

Lampy

elektryczne najnowsze modele — wyrób własny najtaniej. Nowak, Masztalarska 7. zdg 96 091

Restauracje
śródmieście sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 089

Kolonjalka
zaprowadzona, dwupokojowa, magiel, korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 96 172

Skład
cukierków, delikatesów, centrum dobry punkt zaprowadzony tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 96 170

Singera
damska (okrągła) tanio. Łakowa 9 — 6. zdg 96 169

Skład
pieczywa mieszkaniem. — Grunwaldzka 15. zdg 96 208

Skład
kolonialny, mieszkaniem, magiel, 14 lat w jednym miejscu, zapewniona egzystencja, stała klientela sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 96 199

Radjo
3-lampowe tanio. Czesława 17a, m. 20. zdg 96 103

Blüthner
krótkie skrzydło tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 96 102

Radjo
baterijne. Ratajczaka 26 — 17. zdg 96 132

Restauracje
z koncepcją w śródmieściu w Poznaniu, rentowna z powodu choroby sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 128

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc. Poznań, Plac Wolności 5. Pg 2124-44

Motor
elektryczny 3 K. M. 500 — 1 000 obrotu, prąd stały. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 016

Narciarskie
buty męskie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 078

Używane
powłoki na posciel kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 073

Kupie
bilard francuski. Oferty agencja Kurjera Pozn., Środa. ng 6 251

Futro
damskie karakulu, mało używane średnia figura. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 96 178

Duży
komplet cyrkli szkolnych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 154

Beczki
debowa po tłuszczech roślinnych i łożu kupie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 150

Łamacza
do makuchów używana do pasowego lub ręcznego użytku poszukują Bracia Kopeczyńscy. Żnin zdg 96 155

Motocykl
nowoczesny 500-ke kupie gotówką. Wielkie Garbary 6. m. 4 zdg 96 191

12. DO WYNAJĘCIA

4
pokoje frontowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, piękny taras i pstr. od 1 marca Focha 128, portier. zdg 94 300

Czteropokojowe
frontowe słoneczne II. pstr. od 1 marca, przystanek tramwajowy, Park Wilsona. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 055

7
pokoje, wysoki parter 150.— (ustawowo 185); 7 pokoi, I. piętro 170 (ustaw. 205), komfort. Chelmońskiego 9. zdg 95 684

2 pokoje
kuchnie wynajmuje, pół roku zgóry. Aleja Wielkopolska 10 gospodarz. zdg 95 947

Dwu
izbowe, wygodne, suterena, nowa willa. Wilda. Rok zgóry. Emerytom, urzędnikom, bezdzietni. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 959

Jednopakojowe
kuchnia, potrzebna, kaucja. — Wiadomości stróż Gen. Umińskiego 19. zdg 96 051

Mieszkanie
pokój kuchnia łazienka 35 złotych czynsz zgóry. Palacza 39. ng 6 252

Czteropokojowe
trypokojowe dwupokojowe Pocztowa 22 — 9. zdg 96 171

Pięciopokojowe
komfortowe, obszerne, słoneczne, Łazarz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 153

Próżny
samotnej urzędniczej Strzelecka 14 — 3. zdg 96 151

Najpoważniejsze referencje

„Be-Em-Es”
27 Grudnia 19
X trypokojowe pełnokomfortowe centrum
2
X trypokojowe pełnokomfortowe Słowackiego. zdg 96 100

Mieszkanie
3 pokoje, pokój dla służącej, kuchnia, łazienka itd., balkon, ogródek, I piętro, nowa willa okolica ul. Ostroga do wynajęcia od zaraz lub później. Zgłoszenia u właściciela ul. Matejki 51 m. 3. zdg 96 082

Mieszkanie
jeden pokój I piętro. Górna Wilda 43. m. 1 zaraz. zdg 96 115

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik
trypokojowego lub 4 komfortowego, placi zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 522

3 pokojowego
mieszkania z łazienką szukam od zaraz wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 948

3-4
pokojowego komfortowego bezdzietni od 1. 4. bardzo solidny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 003

2
do 3 pokoi i kuchni poszukuje etat. urzędnik PKO. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 027

Urzędnik
1-2 kuchnia do 35.— Łazarz. Jezyce od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 081

Bezdzietni
pokoju kuchnia inwalida. Barełkowski. Stary Rynek 18/19 m. 2. zdg 96 071

Poszukuje
się od zaraz 3 pokoi z kuchnią od gospodarza. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 96 112

Poszukuje
dla mego punktualnego, cichego lokatora, urzędnik, 1 dziecko 1-2 z kuchnią okolica Wilda — Ślusarek, Rynek Śródecki 9, tel. 52-54 zdg 95 937/8

2
lub 3 pokojowego mieszkania centrum poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 109

Oficer
poszukuje mieszkania 4-5 pokoi komfort, awentil. garaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 133

Czteropokojowe
centrum, urzędnik, zaraz. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 96 197

2-3
pokojowe mieszkaniem, niezbędnie położone w ogrodzie, odległości 1/2 — 1 godziny Poznania słoneczne, łazienka, dobra komunikacja. Oferty z planem, cena sub. „Gisza”. Warszawa, Biuro Pietraszka, Marszałkowska 115. ng 6 268

15. POKOJE UMEBL.

Śniadeckich
21 — 5 mniejszy. zdg 95 848

Małżeństwu
Stroma 26 — 5 od 19-tej. zdg 95 833

Dwuosobowy
czysty, elektryczność, posciel pożądana, małżeństwu kuchnia bezdzietnym. Szymańskiego 9, m. 8. zdg 96 040

Pokój
dwuosobowy. Matejki 47 — 10. zdg 95 971

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 12 lutego.
6.30 audycja poranna: 11.57 sygnał czasu; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 „Biblioteka domowa” — poradnik; 12.30 wielkie popołudnie z melodii Jana Strausa z Krakowa; 12.35 chwila gospodarstwa domowego; 15.15 wiadomości o ekspozycji polskiej; 16.00 wędrowni dookoła globu — pogadanka dla dzieci p. t. „Wielki kraj na małych wyspach — Anglia” (z Poznania); 16.20 koncert na obój i fortepian — Goossens’a z Wilna; 16.45 rozmowa ze słuchaczem radia; 17.00 „Urok naszej prowincji” — odczyt z cyklu „Dyskutujemy”; 17.20 pieśni śląskie w wyk. Franciszka Pacię; 17.50 świat się śmieje — humor zagrany; 18.00 i 19.35 tr. z olimpiady w Garmisch Partenkirchen; 19.50 repertarz aktualny; 20.00 audycja okolicznościowa; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 obrazki z Polski Współczesnej; 21.00 „Twórczy Fryderyk Chopina”; XXIV audycja z radjowego cyklu w wyk. Stan. Szpimelekiego; 21.35 „Od Asnyka do Staffa (erotyki) — kwadrans poetycki; 21.50 „Uczciwa i nieuczciwa konkurencja” — pogadanka dla kupców; 22.00 „Skąd się wzięło Echo” — audycja muzyczna z Poznania; 22.30 repertarz z Poznania; 22.35 wiad. spor.

Warszawa
Środa, 12 lutego.
Warszawa — 15.20 giełda; 15.30 muzyka salonowa z p’nt; 18.30 — skrzynka ogólna; 18.35 przepisy finansowo-rolne.

POZNAŃ
Środa, 12 lutego.
Poznań — 13.30 muzyka z płyt; 15.20 giełda; 15.30 różne instrumenty (płyty); 19.00 skrzynka turystyczna.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na Środę:
17.15 Bukareszt. Utwory Musorgskiego.
18.00 Koenigs wusterhausen. — Pieśni Bruksela flam. Muzyka cygańska. Ryga. Muzyka popularna. 18.30 Bukareszt. Muzyka lekka. 18.45 Moskwa (WCSPS). — Koncert solistów.

19.25 M. Ostrowa. Muzyka lekka. 19.55 Wiedeń. Koncert symfoniczny z udz. R. Wagner-Relego.

20.00 Anglia (Reg. Prgr.). Melodie miasta. Sztokholm. Koncert symfon. 20.05 Praga. Koncert

20.10 Budapeszt. Koncert orkiestrowy. — 20.15 Bukareszt. Muzyka dwufort. 20.30 Bruksela franc. Koncert symfoniczny. 20.35 Rzym. „Najpiękniejsza” opera Donizettiego (tr. z teatru Carlo Felice). Mediolan. Koncert kameralny. 20.40 Sottens. Koncert z udz. A. Klonisa (bas).

20.45 Hamburg. Die Baerenwälder op. Gertsbergera. Wrocław. „Gdy wale rozbrzmiewa”. Sztutgart. Wesoła audycja muzyczna. Monachium. Muzyka ludowa.

21.10 Strasburg. Pieśni i melodie dawnych czasów. Bukareszt. Koncert radioorkestry. 21.30 Anglia (Nat. Pr.). Koncert symfon. z Queen’s Hallu. Sol. F. Dohnany (fort.).

22.00 Sztokholm. Muzyka taneczna. Anglia (Reg. Pr.). Muzyka lekka. 22.15 Mediolan. Muzyka taneczna. Paris P. T. T. — Muzyka kameralna. 22.30 Budapeszt. Muzyka tan. 22.40 Lipsk. Utwory Wolf-Ferrari. Kolonia. Muzyka lekka i tan.

23.00 Bukareszt. Koncert nocny. Kopenhaga. Muzyka tan. Koenigs wusterhausen. — Prosimy do tańca”. Hamburg. Koncert populi. Monachium. Muzyka tan. 23.10 — Bruksela flam. Muzyka tan. — Muzyka tan. Królewiec. Koncert nocny. 23.15 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23.30 Anglia (Reg. Pr.). Muzyka taneczna. 23.50 Wiedeń. Muzyka lekka.

Jasna

12 — 3 urzędnikowi. zdg 95 867

Wyspiańskiego
14 — 6. zdg 95 970

Komfortowy
utrzymaniem, bez. Wąły Wazów 3a — 2. zdg 95 958

Mały
skromny pokój umeblowany panu. Sw. Marcina 65 m. 3. zdg 95 946

Pokoje
czyste elektryczność zaraz. 1. 3. Dwuosobowy Jackowskiego 40 m. 8. zdg 95 927 Młyńska 5 — 6. zdg 96 000

Gabinet
słoneczny, centralne, łazienka, utrzymaniem, bez. Słowackiego 16 m. 1. zdg 96 010

Dwuosobowy
używaniem kuchni. Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 96 019

Pokój
dla urzędnika lub nauczycielki. Rynek Śródecki 15 — 8. zdg

18. DZIERŻAWY

Do
wyróbów cementowych wydzierżawie plac, szope. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 956

Skład

ulica Woźna (obuwie — fryzjer). Oferty Kurjer Poznański zdg 95 978

22. ZGUBY

Zaginął

piesek, maly, biały z brązowymi plamami (znaczek nr. 3014). Oddać za wynagrodzeniem. Wąty Jadowi 7a — 15. zdg 96 037

Biały szpic

zaginął poniedziałek. Oddawce wynagrodze. P. Otr. Wawrzyniaka 5. m. 4. zdg 96 077

Zagubiono

indeks studjów Nr. 2387. wydany przez W. S. H. Poznań na nazwisko Tadeusz Kaczmarek. zamieszkały w Koninie, ul. Piaseczna 25. zdg 96 145

23. ROZMAITE

Filatelisci

czasopismo „Ikaros” wydało katalog marek polskich. Prospekty darmo. Białystok. zdg 94 926

Oddam

dziecko za własne. Zgłoszenia pismienne Kurjer Poznański zdg 95 985

Krawcowa

czyje według najnowszych żurnali. Strzałowa 6 m. 4. zdg 96 050

Bilanse

księgowość podatki, tania, fachowo. Tel. 59-59. zdg 93 497/8

Wróźbiarka

świątosławska 8 — 1. zdg 96 176

Chiromantka

przestrzega przed złemi wypadkami. Kraszewskiego 1 — 13. zdg 94 805

24. NAUKA

English!

Dr. Arend. Dzielnickich 6. Pg 2533-53-292

Szkoła tańców

Szczurkówny

Pocztowa 23 parter. zdg 95 988

Akademik

udziela lekcji niem., francuskiego, łaciny, wieczorem. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 963

Francuski

konwersacja, przygotowanie matury (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6a, parter. zdg 95 961

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 11. 2. „Grube ryby”, ceny popularne.

Środa, 12. 2. „Szesnastolatka”, ceny popularne.

TEATR WIELKI (Opera):

Wtorek, 11. 2. „Rose-Marie”.

Środa, 12. 2. „André Chénier”.

Czwartek, 13. 2. „Rose-Marie”.

TEATR NOWY: Wtorek, 11. 2. „Pan Pluskiewka”.

KINA

Poznań, wtorek, 11. 2.

ALKAZAR: „Czy Lucyna to dziewczyna?”.

APOLLO: „Zapomniany człowiek”.

CORSO: „Zbrodnia w Trinidad”.

GONG: „Poszukiwaczki złota”.

GWIAZDA: „Folies Bergere”.

METROPOLIS: „Cafe miao o tem mowi”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Hrabia Monte Christo”.

RENAISSANCE: „Tarzan nieustraszone” oraz „Los kanarka”.

SŁONCE: „Promenada miłości”.

SPINKS: „Nasze słoneczko”.

SWIT: „Człowiek jest grzeszny”.

TECZA-Lazarz: „Kochaj tylko mnie”.

TECZA-Wilda: „Ostatni sygnał”.

WILSONA: „Dla Ciebie śpiewam”.

Studentki

udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów. Samopomocowa organizacja „Studentek”. Aleje Pilsudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20 zdg 85 436

25. MUZYKA

Stroje

pianina. Jamry, Ratajczaka 30. zdg 95 984

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panienska

inteligentna, z ukończoną szkołą wydziałowa, znająca gotowanie, prace domowe, przyjmie posadę do dzieci lub samotnej osoby. Zgłoszenia Ag. Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. ng 6243

Dziewczyna

z gotowaniem, znająca wszelkie prace domowe, poszukuje od 15. 2. posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 916

Kupiec

średniego wieku poszukuje pracy doskonałej w słoje, piśmie posiadającą większą gwarancję gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 519

Urządnic gospodarczy

lat 28, oższa parktyka, szkoła rolnicza, prima referencje na niewypowiedzianym stanowisku szuka posady od 1 kwietnia wzgl. od 1 lipca samodzielny wzgl. pod dyspozycje. Oferty Agencja Kurjera Poznański, Skoki. ng 6257

Panienska

inteligentna poszukuje pracy do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 149

Panna

z dobrej rodzy. zna gosp. domowe i szycie, przyjmie posadę do 1 lub 2 osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 158

Służąca

młodsza poszukuje posady bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 196

Dziewczyna

która była w lepszych domach do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 184

Szukam

posługi na cały dzień. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 215

Kucharz - cukiernik

z długoletnią praktyką w wszystkich domach prywatnych i zakładach gastronomicznych szuka posady na wsi lub restauracji. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 210

Panna

poszukuje pracy jako recznikarka do krawca lub krawcowej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 977

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 972

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 968

Starsza

uczciwa sierota poszukuje posady dobrej. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 942

Osoba

skromna i uczciwa do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa domowego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 933

Służąca

kucharka zna się na wypiekaniu ciast, pranie, prasowanie, kochająca dzieci poszukuje posady od zaraz lub 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 931

Marszantka

samodzielną poszukuje posady na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 929

Stenotypistka

poszukuje pracy w biurze lub aptece

własną maszynę

Zna język niemiecki. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 95 923

Ekspedjentka

rzeźniczna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 987

Skromna

bardzo uczciwa szuka posady do wszystkiego cośkolwiek gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 989

Dziewczyna

z gotowaniem, dobre polecenia — szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 992

Robotnik

powstaniec Wlkp. podoficer rez. sumienny, pracowity, dobre świadectwa szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 025

Panienska

poszukuje pracy do składu jako uczennica lub do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 005

Panienska

poszukuje posady jako uczennica biurowa lub do składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 014

Ekspedjentka

rzeźnicza i młoda panna pomocy domu bardzo uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 015

Sierota

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 018

200 zł

dam temu, kto wskaze stałą posadę biurową, inkasenta, woźnego lub podobną. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 021

Panienska

muzyk, skrzypce poszukuje posady do dzieci lub jakiegokolwiek. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 96 023

Gospodyni

dworska, samodzielną z dobrem gotowaniem poszukuje posady. — Wiek średni. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 024

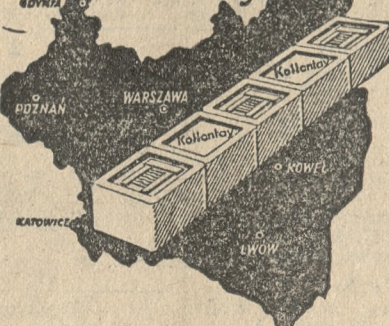
Szukam

posługi całodzienniej. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 031

Fryzjer

mesko-damski poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 962

„Co kupuje cały kraj?
... Mądro z pralką
Kollontay”



Tg 290

Pokojowa

Pensjonatu, hotelu, dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 032

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 042

Ekspedjentka

piekarni, cukierni poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 048

Dziewczyna

uczciwa z gotowaniem poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 054

Pokojowa

prasowanie poszukuje posady. Miejsowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 057

Panienska

młoda cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 075

Dziewczyna

skromna poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem i praniem od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 072

Dziewczyna

dobre gotuje, dobre długoletnie świadectwa poszukuje posady 15. 2. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 066

Uczciwa

poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 097

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 107

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posługi lub miejsca bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 110

Pisarz magazynier rolny

poszukuje posady na pensję lub ordynację od zaraz. Wiek 26. Szkoła rolnicza, kursa weterynaryjne. Praktyka ukończona. Bogate referencje z maj. w których pracował i inne. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 601/2

Przyjmę posadę magazyniera, ekspedytora, inkasenta lub woźnego

b. urzędnik pocztowy i b. inkasent A. G. R. i L. w Warszawie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 607/8

Dziewczyna

z gotowaniem szuka posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 123

Rządca rolnik

długoletnia praktyka. Rola i hodowla obeznany. Bogate referencje pp. Pracodawców. Posadę przyjmie od zaraz na ordynację lub na stół. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 604/5

Posady szofera, mechanika, ślusarza

poszukuje od zaraz. Dobre świadectwa i referencje, wymagania małe. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 610/11

Czeladnik piekarski

syn piek. prosi o posadę aby się wydoskonalił w obcej pracowni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 367/8

Posady woźnego

lub podobnej poszukuje od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 613/4

Dziewczyna

czysta sumienna do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 167

Uczciwa

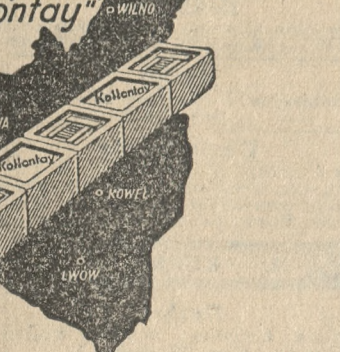
samodzielną szuka posady lepszym domu od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 164

Dziewczyna

porządna z gotowaniem poszukuje posady. Miejsowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 125

„Co kupuje cały kraj?”

... Mądro z pralką Kollontay”



Tg 290

Poszukuję

posady uczennicy w jakiegokolwiek branży. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 205

Dziewczyna

uczciwa szuka posady od 15. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 141

Sierota

zdrowa, silna, do wszystkiego bez gotowania poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 140

Uczennica

lat 17 poszukuje posady do składu lub biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 136

Młoda

dziewczyna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 126

Sierota

szuka posady jako pokojowa i do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 850

Ekspedjentka

szuka posady do składu kolonialnego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 837

Kucharka

szuka posady do restauracji, zna kuchnię warszawską. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 834

Dziewczyna

młodsza, uczciwa, gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 892

Poszukuję

stróżstwo domu, uczciwy, bezrobotny, żonaty. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 888

Dziewczyna

uczciwa gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 875

Osoba

młoda, wykształcona zajmie się dziećmi, udzieli pomocy w lekciach. Służy b. dobrymi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 910

Poszukuję

posady do pralni, prasowni, lub do dwójga osób prywatnie (zamieszkałe). Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 863

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 861

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharka

do większego domu od 15. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 96 163

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK · PASTA
DO ZĘBÓW

nr 4564/5

Pracznia

która raz na tydzień pomaga w domu potrzebna. Nad Wierzbakiem 4 m. 3. zdg 95 954

Lekarka

dentystka poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 934

Potrzebny